

**Po wyroku sądu,
radny traci mandat**
Strona 3



**Staruszka znaleźli
w lesie**
Strona 5

tygodnik

28 VII 2018 r.
nr 30 (934)
cena 2,30 zł
(w tym VAT 8%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Uciekali z domów przed wybuchem

Ponad 60 osób trzeba było ewakuować z sąsiedztwa miejsca, w którym rozszczelnił się zawór z gazem. Gdyby doszło do eksplozji, mogli stracić cały dobytek.

Strona 8

■ **Będzie wojna
z reklamami?**
Strona 5

■ **Agnieszka
Żurek idzie
po fotel wójta**
Strona 9

■ **Do mapy
zagrożeń
zgłoszeń są
setki**
Strona 11

■ **Dębiczcy radni
wiedzą, jak
oszczędzać
swoje**
Strona 12

Reklama

cdent
ORTODONCJA i STOMATOLOGIA
lek.dent. **Katarzyna Migacz-Ciepiela** specjalista ortodonta
lek. dent **Witold Ciepiela**



Ortodoncja dla dzieci i dorosłych
Stomatologia zachowawcza
Protetyka

Czarna, ul. Konarskiego 3 Centrum Medyczne I piętro
tel. 797 392 440 www.cdent.pl

■ **Energooszczędne
ogrzewanie
kominkowe**
■ **Wentylacja**
■ **Kominy**



autoryzowany montaż
JAZA: 605 243 065

DARCO Sp. z o.o.
39-200 Dębica, ul. Metalowców 43
tel. 14 680 90 00, fax 14 680 90 01
e-mail: darco@darco.com.pl

www.darco.com.pl **DARCO**

SALE
**WAKACYJNA
WYPRZEDAŻ
W SALONACH OPLA!**
NIE CZEKAJ DO GRUDNIA I PODARUJ SOBIE WYMARZONEGO OPLA JUŻ TERAZ!



CORSA 3D już za **38 300 zł**
ASTRA 5D już za **52 900 zł**
MOKKA już za **68 300 zł**

MIELEC - Reg Benz
ul. Legionów 80
www.opel.regbenz.pl

Salon - tel. 17 583-05-02
Serwis - tel. 17 583-05-05
Części - tel. 17 583-05-06

Komentarz

Mapa zagrożeń jest, brakuje policjantów

GRZEGORZ KRÓL



Po przeczytaniu artykułu o mapie zagrożeń, napisanego przez Tomasza Ratuszniaka na str. 11, włączyłem ją i przeglądałem. Oczywiście najbardziej interesowały mnie miejsca, które znam, położone blisko mojego domu. Część zgłoszeń pokrywała się z moimi obserwacjami, o innych nie wiedziałem, a niektórych miejsc brakowało. Ale mniejsza o to. Bardziej chodzi mi o inną kwestię. Mianowicie, w piątek 20 lipca byłem na Święcie Policji w Starostwie Powiatowym w Dębicy. Tam komendant powiatowy nadkom. Andrzej Dragan wspominał o brakach kadrowych w tej formacji. I niestety te braki widać na ulicach miasta. Pierwszy przykład z brzegu, czego byłem świadkiem. Pod jeden z bloków w centrum miasta przyjeżdża policja, do mło-

Mapa nie zmieni nic. Policja musi być wyposażona, a liczba etatów zwiększona

dych ludzi, pod wpływem alkoholu. Na koniec libacji zaczęli rzucać butelkami. Obrazek, jakich wiele w naszym i każdym innym mieście. Kiedy jeden z mieszkańców zwraca uwagę na to, że spożywanie alkoholu w tym miejscu to norma i że policja powinna być tam kilka razy dziennie, mundurowy rozkłada ręce. Wyjaśnia, że jest ich za mało. I tak że przyjechali szybko, bo niekiedy dyspozytor, jak nie ma zagrożenia życia, informuje, że na patrol trzeba czekać 2 godziny. Żadna mapa zagrożeń nie poprawi bezpieczeństwa, dopóki policja nie zostanie w końcu wyposażona, a liczba etatów nie zostanie zwiększona. Ja wiem, że ważne jest 500+ i inne plusy. Ale bezpieczeństwo powinno być najważniejsze.

krol@ol.com.pl

Zust wyjęte

Jacek Drobot

– Wymaga się od nas, żebyśmy nie wiadomo co robili, a potem tak to wygląda.

O akcie wandalizmu wzdłuż ul. Krakowskiej piszemy na stronie 11.

Reklama

FTTH
FIBER TO THE HOME
światłowód do domu

MULTINET 24

DOWNLOAD	UPLOAD	PING
100.00 Mb/s	10.00 Mb/s	0 ms

GRADE: A+ (FASTER THAN 99% OF PL)

ISP: *****
SERVER: WARSAW (< 50 ms)

MultiNet24

ul. KRÓTKA 2, DĘBICA
146969000 bok@multinet24.pl

* Podana przepływność to przepływność maksymalna. Np. 100 Mb/s to przepływność do 100 Mb/s

UWAGA!
ŚWIATŁOWÓD
FIBER OPTIC CABEL

internet
nawet 100 Mb/s
ceny od **45 zł**

+ INTERNET
internet 20 Mb/s z DARMOWYM* telefonem

+ TELEWIZJA FULL HD BEZ ANTENY

+ TELEFON

+ MONITORING

* 100 minut do wykorzystania na rozmowy krajowe stacjonarne i komórki (ORANGE, PLUS, T-MOBILE, PLAY)

Liczba tygodnia

5

zł trzeba zapłacić na zielonym rynku w Dębicy za niewielki (o wadze około 250 g) koszyczek jeżyn.

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24.eu

informacje z miasta i powiatu

www.debica24.eu

O niej się mówi

Magdalena Marszałek

Została komendantką 7. Szczepu Drużyn Dębickich Invicti.

Jest to jeden z dwóch szczepów działających w Hufcu ZHP Dębica. Magdalena Marszałek jest absolwentką I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy, studiuje pedagogikę w Akademii Ignatianum w Krakowie. Uwielbia pracę z dziećmi, dlatego wybór takiego kierunku nie był przypadkowy. W wolnym czasie stara się szukać zajęć związanych z najmłodszymi i temu się poświęca. Obecnie jest opiekunką na kolonii. Funkcję komendantki objęła po phm. Kamili Rachwał HR. Nie ukrywa, że praca z drużynami w szczepie również będzie sprawiała jej wiele satysfakcji, gdyż spora część, to właśnie harcerki i harcerze młodszy. Łącznie będzie miała pod sobą blisko 120 osób. Jej stopień instruktorski to przewodniczka. Jest w trakcie zaliczania próby na harcerski stopień Harcerka Rzeczypospolitej.

rar



Widziane z boku

Szyldy i reklamy tak, ale wpisane w zastanę architekturę

TOMASZ RATUSZNIAK

Już ucieszyłem się, że radni zajmą się w końcu reklamowym bajzłem na dębickich ulicach, a tu zonk. Zajmą się, ale nie obecnie, a ci kolejnej kadencji. I to też nie z własnej inicjatywy, a w związku z Ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (piszemy o tym na str. 5). A przecież Dębica wyglądałaby zupełnie inaczej gdyby nie bijące po oczach i szpecące miejską przestrzeń szyldy i reklamy. Rozumiem, że zupełnie

się ich nie pozbedziemy, to naturalne. Moglibyśmy jednak, wzorem wielu europejskich miast wymóc, by stylistycznie i kolorystycznie nawiązywały do zastanej architektury. Ideałem byłoby, aby i ta architektura, przynajmniej w centrum, była bardziej spójna. Bo nawet nie marzy mi się, by ktoś na dalszych osiedlach zabraniał takich pomysłów jak m.in. przy ul. Rzeszowskiej, gdzie aż oczy bolą patrzeć na fasady bloków.

I tu jak bumerang wraca problem braku osób odpowiedzialnych za miejską przestrzeń. A przecież aż się prosi o np. plastyka i architekta, których zadaniem byłoby decydowanie o ingerencji w nią. Czy to za pomocą reklam, czy też nowych inwestycji. Rację ma Anna Leska, że harmonią w dziedzinie architektury wychowuje się społeczeństwo. A u nas niestety tej harmonii brak.

ratuszniak@ol.com.pl



Reklama

reporter young
www.reporteryoung.pl

27.07
WIELKIE OTWARCIE
GALERIA RAJ, DĘBICA

DODATKOWY RABAT 10%*

*od cen na metce, promocja trwa od 27-29.07.2018

Zbysław Rokita się nie poddaje

Radny jednak kłamcą



Radny Zbysław Rokita uważa, że nieprzypadkowo wyrok zapadł tuż przed wyborami samorządowymi.

Kłamcą lustracyjnym uznał Zbysława Rokitę Sąd Apelacyjny w Rzeszowie. To kolejny wyrok w tej sprawie, poprzedzony kasacją w Sądzie Najwyższym. Teraz o kasację wyroku zamierza wystąpić sam radny. I zapowiada, że o swoje dobre imię będzie walczył do końca. - Znowu zbliżają się wybory i znowu ta sprawa wpływa. To nie jest przypadek - twierdzi wiceprzewodniczący Rady Gminy w Żyrakowie.

I rzeczywiście - temat ewentualnej współpracy Zbysława Rokity ze służbą bezpieczeństwa ujrzał światło dzienne cztery lata temu. Chodziło o głośną sprawę ucieczki do Szwecji braci Zielińskich z Żyrakowa. Prokurator Instytutu Pamięci Narodowej, który był oskarżycielem w tej sprawie zarzucał Rokicie, że ten był informatorem służb i przekazywał im wiedzę na temat sytuacji uciekinierów i ich rodziny. Radny nigdy się do tego nie przyznał.

W marcu 2016 zapadł niekorzystny dla niego wyrok. Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał wtedy, że został zwierzbowany w czasie, kiedy pracował jako prezes Spółdzielni Kółek Rolniczych w Żyrakowie i 19 czerwca 1986 roku zarejestrowany

jako tajny współpracownik o pseudonimie Zyga.

Radny odwołał się od tego wyroku. Podnosił, że nie istnieją żadne dowody na to, by przekazywał służbom istotne dla śledztwa dokumenty. Oraz to, by kiedykolwiek otrzymał wynagrodzenie za pracę dla SB. Przy tym nie zaprzeczał, że z przedstawicielami tych organów rozmawiał, jako szef SKR, również na temat braci Zielińskich. Ale nigdy o tym, co nie byłoby wiadome większości mieszkańców.

W czerwcu 2016 roku Sąd Apelacyjny uznał te racje. Radny został oczyszczony z zarzutu kłamstwa lustracyjnego.

Z tą decyzją nie pogodził się oskarżyciel, wnosząc do Sądu Najwyższego wniosek o kasację

wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

Tak też się stało. Ostatni wyrok znowu przechylił szalę na niekorzyść Zbysława Rokity.

- Uznając, że był kłamcą lustracyjnym - mówi Katarzyna Gajda-Bator z rzeszowskiego oddziału IPN.

Sąd orzekł utratę mandatu radnego oraz zakaz pełnienia funkcji publicznych przez kolejne 5 lat.

Zbysław Rokita nie godzi się z takim werdyktem. Zapowiada, że teraz on wystąpi o kasację do SN. Powiadomił już o tym komisarza wyborczego, odwołując się w ten sposób od stwierdzenia wygaszenia mandatu.

- Nie byli przesłuchani żadni nowi świadkowie, nic w materiale dowodowym się nie zmieniło, to skąd nagle taki wyrok? - mówi radny.

Powtarza, że nie czuje się winnym i zapewnia, że ze Służbą Bezpieczeństwa jako TW nie miał nic wspólnego. Dlatego będzie walczył w obronie dobrego imienia.

Agnieszka Majba-Pochwat

Biuro obsługi będzie na parterze

Do końca roku potrwa remont i przebudowa siedziby Administracji Domów Mieszkalnych przy ul. Raczyńskich w Dębicy. Łukasz Paluch, jej prezes, zapewnia jednak, że nie wpłynie to na pracę spółki.

- Jeżeli mieszkańcy będą musieli liczyć się z jakimiś niedogodnościami, to może to być jedynie hałas związany z remontem, ewentualnie zastawione materiałami budowlanymi miejsca parkingowe. Poza tym pracujemy normalnie - mówi prezes.

Rozpoczęte w zeszłym tygodniu prace, to pierwszy tak poważny remont tego 45-letniego budynku.

Łukasz Paluch twierdzi, że chodzi przede wszystkim o jego kompleksowe ocieplenie i likwidację barier architektonicznych.

W siedzibie ADM wymienione zostaną m.in. okna i drzwi, naprawy doczeka się dach oraz sieć centralnego ogrzewania, czy instalacja elektryczna.

Remont dotyczył będzie również pomieszczeń biurowych. Prezes zapowiada, że do budynku, od strony ulicy, dobudowany zostanie przedsionek. Z obecnego wejścia nie będzie można korzystać.

Według założeń bowiem, cała obsługa mieszkańców ma się przenieść na parter, tak by osoby starsze, niepełnosprawne, czy matki z wózkami nie musiały, tak jak dziś, wspiąć się po stromych schodach.

- Ostatnio widziałem jak przyszła do nas pani z bliźniakami i co musiała robić, żeby dostać się na górę. Nie możemy na to pozwolić - przekonuje Łukasz Paluch.

Według jego zapowiedzi na parterze powstanie duża sala obsługi mieszkańców, gdzie załatwić będzie można wszystkie sprawy.

Dzięki temu ma poprawić się komfort obsługi tak dla mieszkańców, jak i pracowników ADM.

- Będą pracować w jednej sali, będą się widzieć, więc i łatwiej się im będzie kontaktować między sobą - tłumaczy szef miejskiej spółki.

Piętro, na którym obecnie mieszczą się biura, a także pomieszczenie, z którego korzysta stowarzyszenie Jutrzenka, będą do wynajęcia.

- I będę dla nas zarabiać - dodaje Łukasz Paluch.

Ostatnim etapem prac ma być położenie nowej nawierzchni na mieszczącym się obok budynku parkingu.

Remont i przebudowa ADM kosztować będzie spółkę 700 tys. zł. Część tej kwoty to środki własne, część ma pochodzić z umarzalnego w 25% kredytu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

- Po zakończeniu inwestycji będziemy się też starać o tzw. białe certyfikaty, czyli świadectwa efektywności energetycznej. Dzięki temu odzyskamy kolejne kilkadziesiąt tysięcy - zapowiada prezes.

tra



Prace już trwają. Według Łukasza Palucha skończą się jeszcze w tym roku.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Waldemar Puzio

Prezes Klubu Biegacza Maratończyk, popularyzator sportowy, ukończył Bieg 7 Szczytów w Łądku Zdroju. Zmieszczył się w limicie, a wyczyn, którego dokonał robi piorunujące wrażenie. Biegł ponad 51,5 godziny, pokonując 240 kilometrów po górach. Łączna suma przewyższeń przekroczyła 7600 m.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Jacek Dziekan

Autor książki zatytułowanej Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej, w której przystępnym językiem na podstawie konfliktu o krzyż pod Pałacem Prezydenckim tłumaczy zagadnienia z dziedziny antropologii kultury i mediów. Publikacja jest zmienioną wersją jego rozprawy doktorskiej.

pod tytułem: gmina możliwości. Takie działania świadczą o dobrym gospodarzu, o tym, że dba o wizerunek swojej gminy. Dobrze, że burmistrz nie unika promocji, bo idzie za tym zwiększony ruch turystyczny i jeszcze większa szansa na rozwój tej okolicy. To przykład, który mogą i powinni naśladować inni.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Wojciech Staniszewski

Burmistrz Brzosku zadbał o to, by przy wjeździe na jej teren postawić witacz - tablicę z herbem i hasłem

Ucieli pensję Andrzejowi Regule

Starosta zarobi tyle co spawacz

Obniżka pensji staroście Andrzejowi Regule wzbudziła wiele emocji. Dyskusję uciął radny Leszek Bieniek ostrzegając, że jeśli nie zapadnie uchwała, starosta nie dostanie wypłaty za lipiec.

Radni powiatowi musieli podjąć decyzję o wysokości wynagrodzenia dla starosty w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów, które weszło w życie 1 lipca. Debatę rozpoczął radny Roman Ciszek.

- Mamy do czynienia z absurdalną decyzją naczelnika państwa, bo właściwie w temacie wypłaty dla starosty nic się nie zmienia. Pan naczelnik zapowiedział, że ma być obniżka o 20 procent, a pobory zmniejszą staroście o 500 złotych - komentował Roman Ciszek.

Radny Michał Maziarka (PiS) odpowiedział mu, że może zebrać

podpisy i jeszcze zmniejszyć tę pensję, bo ustawodawca dał możliwość obniżenia jej do 20 procent.

Wygląda jednak na to, że Roman Ciszek nie podejmie się raczej takich działań.

- Dochodzimy do absurdu, bo dzisiaj starosta zarabia na poziomie dobrego spawacza albo fachowca z budowy - dodał Roman Ciszek.

Cięcie pensji nie było aż tak dotkliwe dla starosty, bo radni zdecydowali, że podwyższą mu dodatek specjalny z 30 do 40%. Po tych zmianach będzie zarabiał 10 940 zł brutto, to jest o 510 złotych mniej niż do tej pory. Na jego wypłatę składać się będzie: wynagrodzenie zasadnicze 5 000 zł, dodatek funkcyjny 2 100 zł, za wieloletnią pracę 1000 zł i dodatek specjalny 2 840 zł. (akr)



Andrzej Reguła będzie zarabiał o 510 zł mniej niż do tej pory.

KRONIKA
POLICYJNA

ANI PIENIĘDZY ANI KABINY

Policja ostrzega przed oszustami internetowymi. Ich ofiarą padła ostatnio 33-letnia kobieta, mieszkanka gminy Dębica, która na jednym z portali kupiłaabinę prysznicową i zanim dostała towar zrobiła przedpłatę. Na konto sprzedawcy przełała 1 700 zł. Kobieta nie otrzymała towaru od maja, a sprawę zgłosiła policji 18 lipca.

ZATANKOWALI I ODJECHALI

Na stację benzynową w Pustyni zajechał samochód osobowy, którego kierowca zatankował za paliwa na 170 zł. Oprócz niego z auta wyszło trzech innych mężczyzn o ciemnej karnacji, weszli do sklepu, rozejrzeli się, wyszli i odjechali. Żaden z nich nie uregulował rachunku za paliwo. Marka samochodu nie jest znana, wiadomo tylko, że miał zagraniczne numery rejestracyjne. Do zdarzenia doszło 20 lipca.

KTOŚ WJECHAŁ W SIATKĘ I UCIEKŁ

Policja szuka sprawcy kolizji, do której doszło w Zawadzie 21 lipca około godziny 18:30. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że kierujący samochodem wjechał w ogrodzenie prywatnej posesji, po czym uciekł z miejsca zdarzenia. Zniszczona została siatka i trzy metalowe słupki. Straty oszacowane zostały na 250 zł.

Wpadli po kolizji

Łupem nie zdążyli się nacieszyć

Pecha mieli dwaj mieszkańcy gminy Pilzno, którzy połamali się na cudzą własność. Łupem nie cieszyli się długo i wkrótce staną przed sądem. Jeden z nich odpowie nie tylko za kradzież, ale także za prowadzenie samochodu po pijanemu i spowodowanie kolizji drogowej.

Policja dostała zgłoszenie o fiacie punto, który w Dobrkowie, w okolicach cmentarza wpadł do rowu. Kiedy udali się na miejsce, zobaczyli mężczyznę, który na widok radiowozu zniknął w pobliskich krzakach. Drugi został przy samochodzie. Mundurowi ruszyli tropem uciekiniera i wkrótce go zatrzymali. Miał przy sobie wędkę i dwie sportowe torby.

- Policjanci skojarzyli ten fakt ze zgłoszeniem kradzieży, jakie dostali tego samego dnia - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Zawiadomienie złożyli bracia, którzy wybrali się na ryby nad zalew w Mokrczu. Kiedy poszli spać, ktoś ukradł im cały sprzęt. Straty oszacowali na 3,2 tys. zł.

Zatrzymani mężczyźni to 21-letni Bartłomiej W. oraz 26-letni Grzegorz M. Obaj byli pijani. Pierwszy miał we krwi 2 promile alkoholu, drugi jeden promil.



Podjeźdźcy zostali zatrzymani przez policję na miejscu kolizji. Fot. pixabay

- Początkowo żaden nie chciał się przyznać, kto siedział za kierownicą auta - dodaje prokurator.

W końcu wyjawili, że za kierownicą auta siedział starszy z nich. Ten bardziej pijany.

Przyznali się także do kradzieży i wyjaśnili, jak do niej doszło. Wkrótce staną przed sądem. Obydwu podejrzanym grozić będzie kara do 5 lat więzienia.

(nan)

Zarzut usiłowania zabójstwa dla napastnika z maczetą

Zarzut usiłowania zabójstwa usłyszał 27-letni Sebastian S., który zaatakował maczetą w Rynku nieznanego mężczyznę. Poszkodowany ma poważne uszkodzenia dłoni, sprawca trafił do tymczasowego aresztu. Jeśli zarzut się utrzyma, będzie mu grozić nawet dożywocie.

Sebastian S. uzbrojony w maczetę zaatakował 32-latkę z Dębicy w nocy z soboty na niedzielę. Z zeznań poszkodowanego wynika, że celował w głowę, ale ten odruchowo zasłonił się ręką.

- Na tej podstawie, zakładając że gdyby uderzył np. w szyję, mógł zabić, zdecydowaliśmy się jednak na postawienie zarzutu usiłowania zabójstwa - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

Podjeźdźca, którego udało się zatrzymać dzięki nagraniom z miejskiego monitoringu nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że nie miał takiego zamiaru. Chciał tylko postraszyć. Wyjaśnił, że maczetę zawsze nosi przy sobie...bo się boi. Poza tym utrzymuje, że broń była w futerale, kiedy zadawał cios.

Tymczasem poszkodowany ma złamaną rękę i prawdopodobnie poważnie uszkodzone ścięgna.

Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt tymczasowy.

Sebastian S. jest znany policji. To nie pierwszy jego konflikt z prawem. Na koncie ma między innymi udział w nielegalnym zbiegowisku, pobicie, napaść na funkcjonariusza policji. Jest kojarzony ze środowiskiem pseudokibiców jednego z dębickich klubów sportowych.

(nan)

Znalazł narkotyki

Sukces Natana w Mielcu

Amfetaminę i marihuanę znalazł w mieszkaniu w Mielcu pies Natan, na co dzień pracujący w Zakładzie Karnym w Dębicy.

Został wezwany na akcję wraz z opiekunem Przemysławem Szybałą na mocy umowy, jaką ZK podpisał z policją. W wytypowanym przez śledczych mieszkaniu miał sprawdzić, czy rzeczywiście znajdują się tam narkotyki. Natan bezbłędnie wskazał miejsce ukrycia amfetaminy i marihuany.

Natan to młody pies rasy owczarek belgijski. Jest specjalnie wyszkolony pod kątem wyszukiwania substancji narkotycznych. Wielokrotnie pokazał, jak jest skuteczny.

(nan)



Natan pracuje wraz z przewodnikiem Przemysławem Szybałą. Fot. arch.

Nie zakładał, a podpisał

Kolejne oszustwo przez internet, którym zajmuje się prokuratura. Poszkodowany mieszkaniec Dębicy chciał kupić kartę graficzną, a tylko stracił pieniądze.

I to niemało, bo na wskazane przez sprzedającego konto przełał 1450 zł. Kiedy nie dostał towaru, a ze sprzedawcą nie było kontaktu, powiadomił policję.

Śledczy dotarli do właściciela konta. Okazał się nim Kamil D. z Zaborowa. Jest bezdomny, obecnie siedzi w więzieniu. Twierdzi, że nie ma ze sprawą nic wspólnego, a konto założył i z niego korzystał ktoś, kto posłużył się jego danymi.

- Co nie jest prawdą, bo biegły grafolog orzekł, że podpis pod umową z bankiem należy do podejrzanego - mówi Jacek Żak, prokurator rejonowy w Dębicy.

I dodaje, że prawdopodobnie Kamil D. posłużył jako figurant dla kogoś, kto potem rzeczywiście korzystał z konta dokonując oszustw. Teraz policja szuka tej osoby. Kamilowi D. za współudział w oszustwie grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

(ag)

Z żoną i córką już nie mieszka

Ma opuścić mieszkanie i nie może zbliżać się do żony i córki. Prokurator postawił zarzut znęcania się nad bliskimi 56-latkowi z Dębicy.

Podłożem konfliktu w tej rodzinie był alkohol. Pod jego wpływem lko- holu mąż przez 7 miesięcy uprzykrzał życie żonie: wyzywał ją, znieważał, niszczył sprzęty domowe i nie dokładał się do wspólnego gospodarstwa. Naruszał nietykalność kobiety, wyśmiewał się z niej i zarzucał nieuzasadnionymi pretensjami.

- Dodatkowo znieważał córkę - dodaje prokurator Jacek Żak.

Podjeźdźca na 3 miesiące ma się wyprowadzić z domu. Został objęty dozorem policji.

(nan)

Auto ukradli na części

Kara więzienia grozi trzem mieszkańcom gminy Pilzno podejrzanym o dokonanie kradzieży z włamaniem.

Łupem trójki znajomych: 45-letniego Marcina R., 53-letniego Bogusława R. i 54-letniego Stanisława M. padł samochód marki renault laguna pozostawiony na parkingu przy barze Taurus. Z zeznań dwóch pierwszych podejrzanych, którzy przyznali się do winy, wynika, że to 54-latek był prowodyrem tego przestępstwa, a ich tylko poprosił o pomoc. Jednak przyznają, że od początku mieli świadomość, że uczestniczą w kradzieży.

Po wszystkim to on zabrał do siebie samochód. Zamierzał rozebrać go na części, a te później sprzedać. Zanim jednak do tego doszło, na ślad złodziei wpadła policja. Samochód został odzyskany i w całości wrócił do właściciela.

Wszystkim podejrzanym grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności.

(nan)

INFORMATOR 997

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 14 670 63 99, alarm. 997
Oficer dyżurny
-14 670 63 10
Sekretariat komendanta
-14 670 63 05
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębicy
-14 670 63 45

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 14 670 20 71 -73

TELEFON ZAUFANIA

- 14 670 63 70
od 7 -15 dyżur policjanta,
od 15 do 7 rano - zgłoszenia na
automatyczną sekretarkę

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeźnicy

-14 670 63 75

Komisariat Policji w Pilźnie

-14 6721007

Komisariat Policji w Brzostku

-14 6830997

Posterunek Policji w Jodłowej

14 670 63 73

Posterunek Policji w Czarnej

-14 6761097

Posterunek Policji w Żyrakowie

- 14 670 63 76

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Koniec reklamowego chaosu?

Szyldy i banery pod lupę

Koniec reklamowego chaosu w mieście? Tak, ale trzeba będzie na to jeszcze poczekać. Póki co w Ratuszu przymierzają się do uchwały w tej sprawie. Dokument pozwoli uporządkować przestrzeń publiczną. - To wspaniała idea - ocenia architekt Anna Leska. Co więcej, uchwała spowoduje wpływ do miejskiej kasy. Jednak nie wcześniej niż po wyborach. A to oznacza, że podejmować ją będzie już nowa Rada Miasta.

Jak pod względem rozmieszczenia reklam wygląda Dębica, można się przekonać wychodząc nawet na krótki spacer. I nabrać przekonania, że w wielu przypadkach lokalizacja szyldów i banerów jest zupełnie przypadkowa i w żaden sposób nie współgra z otoczeniem.

- Jest chaos, który powoduje, że ludzie źle się czują. Bo przestrzeń i jej zagospodarowanie to energia, która ma na nas wpływ - przekonuje Anna Leska, była architekt miejska.

Nie ukrywa, że bardzo się cieszy z tego, iż jest szansa na opanowanie tej samowoli. Obecnie o rozmieszczeniu reklam na terenach należących do miasta decydują urzędnicy. Ale na tych prywatnych panuje całkowita samowola. Przykładem mogą być banery wyborcze, które na prywatnych działkach zobaczyć można było długo po rozstrzygnięciu wyborów.

Zapanowanie nad reklamowym chaosem to jednak nie inicjatywa samorządu, a nakaz Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Zgodnie z nią, urzędnicy będą mieli wpływ na to, gdzie reklamy będą rozmieszczone. Ale to nie wszystko. Nawet właściciele

prywatnych terenów będą musieli płacić za umieszczenie na nich banerów lub szyldów.

- Zastanawiamy się, zresztą nie tylko my, bo i inne miasta, jak rozstrzygnąć sprawę dróg powiatowych, jakie przebiegają przez miasto, a przy których jest najwięcej reklam - mówi burmistrz Mariusz Szewczyk.

Jako przykład podaje ulice: Krakowską i Rzeszowską - obie administrowane przez powiat.

Ale do finału jeszcze daleka droga. Na razie nie udało się nawet rozstrzygnąć przetargu na analizę miejskiego terenu pod kątem ulokowania na nim reklam, która powinna zostać przeprowadzona przed przygotowaniem uchwały intencyjnej. Złożone w Ratuszu oferty po prostu były za drogie.

- Mielśmy na to 15 tys. zł. Były dwie oferty, obydwie wyższe. Jedna nawet dwukrotnie - wyjaśnia Mariusz Szewczyk.

W związku z tym to miejscy urzędnicy opracują taką analizę. Oni również będą odpowiedzialni za opracowanie zasad rozmieszczania reklam na terenie Dębicy. Mariusz Szewczyk jest przekonany, że bez problemu - z pomocą m.in. stażystów - sprostają temu zadaniu.

Na takim rozwiązaniu skorzysta też miejskie finanse.

Architekt Anna Leska przekonuje, że uporządkowanie reklamowej samowoli jest sprawą niezwykle istotną. I dodaje, że dbałość o ład przestrzenny to jedno z ważniejszych zadań samorządu.

- Harmonia w dziedzinie architektury wychowuje się społeczeństwo - przekonuje.

Tymczasem z danych opracowanych przez urzędników z magistratu wynika, że do tej pory tylko 14% polskich miast przyjęło uchwałę w tej sprawie, a tylko co szósta gmina w tym gronie rozpoczęła prace projektowe. To samo źródło podaje, że zaledwie 25 gmin w kraju przedstawiło swoim radnym gotowe projekty uchwały reklamowej, a wdrożenia go podjęło się dotąd nie więcej niż 20 samorządów. Jako że wiąże się to z ustaleniem wysokości opłat i systemem ich egzekucji, większość uchwał jest zaskarzana do organów nadzorczych, bo na proponowane przez władze rozwiązania nie godzą się właściciele prywatnych terenów.

Czy tak samo będzie w Dębicy? Tak szybko się o tym nie przekonamy, bo do uchwały w tej sprawie droga jeszcze daleka.

- Chcemy, żeby zajęła się tym już po wyborach nowa Rada Miejska - podkreśla burmistrz Dębicy.

Prace nad uchwałą mają ruszyć przy opracowaniu budżetu na następny rok.

Agnieszka Majba-Pochwat

83-latka strażacy znaleźli w lesie

Cały i zdrowy wrócił do domu mieszkaniec Łęk Dolnych. Odnalezienie mężczyzny to zasługa strażaków ochotników z tej miejscowości.

Zawiadomienie o zaginięciu starszuszka policjanci odebrali około 19:45. 83-latek wyszedł z domu trzy godziny wcześniej. Sytuacja zrobiła się poważna, bo było gorąco, zapadał zmierzch, a zaginiony już wcześniej miał problemy z pamięcią i istniało ryzyko, że samodzielnie nie odnajdzie drogi do domu.

Zanim jednak do akcji ruszyła policja, na miejscu pojawili się druhowie OSP Łęki Dolne. Razem z nimi do poszukiwań wyruszyli ochotnicy ze Zwiernika i Łęk Górnych oraz grupa poszukiwawczo-ratownicza strażaków zawodowców z Dębicy. W sumie w poszukiwaniach wzięło udział 12 osób i dwa samochody przystosowane do takich akcji.

Starszego pana udało się odnaleźć w lesku, w odległości około kilometra od domu. Stał oparty o drzewo i czekał na ratunek, bo nie miał już siły iść dalej. Był bardzo zmęczony i spragniony.

- Strażak, który go znalazł, mówił, że gdyby ten człowiek się położył, szanse na zauważenie go, byłyby bardzo małe - mówi podinsp. Andrzej Mroszczyk, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Nie wiadomo zatem, jaki byłby finał tego zaginięcia, gdyby nie pomoc strażaków.

83-latkem zajęła się rodzina. Poza zmęczeniem nic mu nie dolegało, nie wymagał hospitalizacji. To nie pierwszy raz, kiedy oddalił się od miejsca zamieszkania.

(nan)



Na poszukiwania ruszyli strażacy ochotnicy z trzech miejscowości. Fot. OSP Łęki Dolne.

SIEĆ HANDLOWA JUBILATKA

OFERTA PROMOCYJNA OBOWIĄZUJE
24.07.2018 r. do 29.07.2018 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa podwawelska 12⁹⁹ zł/kg NIK-POL	Ogonówka 12⁹⁹ zł/kg POLSKIE PRZYSMAKI	Szynka Maryny 15⁹⁹ zł/kg	Salami Pepperoni 2⁵⁹ zł/szt MORLINY 100g	Masło Extra Wypas 5⁵⁵ zł/szt 200g
---	---	---	--	---

Sieć Handlowa Jubilatka informuje swoich Klientów, że w swojej ofercie posiadała i posiada tylko i wyłącznie drób niezawierający nastrojku oraz innych środków chemicznych, które sztucznie zwiększałyby jego masę.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM Piwo Harnaś butelka 6% 1⁷⁹ zł/szt 0,5L oferta handlowa	Napój Caprio czarna porzeczka, jabłko, multiwitamina, pomarańcza 2⁸⁹ zł/szt 2 l	Rurka waflowa z kremem różne rodzaje 1⁹⁹ zł/szt 160 g	Konserwa Gulasz angielski z kurczaka 2⁶⁹ zł/szt KRAKUS 160 g	Proszek Bryza kolor, biel 22⁹⁹ zł/szt 6 kg
--	---	---	--	--

w wybranych sklepach sieci Jubilatka w sprzedaży zdrowa żywność i produkty ekologiczne

Trzy pytania do ... **Macieja Małoziecia,**

wiceprezesa Okręgu Tarnów Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej

Odsłonią tablice pamiątkowe**Planujecie organizację uroczystości patriotycznych w najbliższym czasie. Gdzie one będą?**

- To wydarzenia z okazji 74. rocznicy akcji Burza i Święta Wojska Polskiego. Ich współorganizatorem będzie Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej. Zaczynamy 12 sierpnia, uroczystościami związanymi z koncentracją i wymarszem oddziałów I Batalionu Barbara 16. Pułku Piechoty AK Ziemi Tarnowskiej do akcji Burza. O godz. 11 odprawiona zostanie msza św. w kościele w Łękach Górnych, a w Podlesiu Machowskim, o 12:15 na placu przy kaplicy, odbędzie się apel pamięci.

Kolejne uroczystości już 15 i 20 sierpnia. Gdzie tym razem zapraszacie mieszkańców powiatu?

- W środę 15 sierpnia, w kościele w Gumniskach podczas odpustu

parafialnego ku czci Wniebowzięcia NMP, uczcimy także Święto Wojska Polskiego. Z tej okazji odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca ks. Stanisława Bartosza ps. Mieczyk – kapelana Obwodu ZWZ-AK Dębica. Uroczysta suma odpustowa rozpocznie się o godz. 11. Z kolei w poniedziałek 20 sierpnia planujemy uroczystości z okazji 74. rocznicy bitwy III Zgrupowania AK z Niemcami na Zborżilówce w Gołęczynie. Zaczniemy mszą w kościele w Dobrkowie, o godz. 18, a potem złożymy kwiaty przy pomniku w Gołęczynie.

Jak w tym roku obchodzona będzie uroczystość bitwy na Kałużówce?

- Uroczystości odbędą się w niedzielę 26 sierpnia. Rozpoczną się od złożenia kwiatów pod pomnikiem w Braciejowej, przy drodze



na Południk, o godz. 9:30, a następnie na polanie Kałużówka, o godz. 10 zostanie odprawiona msza, pod przewodnictwem ks. bpa Stanisława Salaterskiego. Po niej odbędzie się apel pamięci, oddana zostanie salwa honorowa i złożone zostaną kwiaty. Po południu uroczystości odbędą się w Dębicy, na ul. Ludwika Marszałka. O godz. 14:30 odsłonięta zostanie tablica upamiętniająca właśnie tego bohatera. Natomiast pół godziny później, o 15, w Domu Parafialnym w Latoszynie zacznie się wieczornica, która będzie poświęcona majorowi Ludwikowi Marszałkowi, zamordowanemu w 1948 roku.

rar

Góral był w Brzostku i gminie Dębica

- Powiedźcie mi taką rzecz. Początki istnienia miejscowości Brzostek związane są z Opactwem Benedyktynów w Tyńcu. Ale co ich tu wiązało z Brzostkiem? - pyta Piotr Jezutek. - Pieniądze - odpowiada Wojciech Staniszewski, burmistrz tej miejscowości.

Tak rozpoczyna się jeden z programów Podróże z Góraliem, w którym Piotr Jezutek, góral z Zawoi, odkrywa przed widzami najbardziej urokliwe miejsca w Polsce. W tym m.in. dwie gminy naszego powiatu: Brzostek i gminę Dębica.

Program oglądać można na antenie TVP Kraków (poniedziałek 19:05, wtorek 17:50 i czwartek o 17:40) a także w TVP 3 (sobota 8:18). Podróże z Góraliem dostępne są również w internecie: na www.podrozezgoralem.tvp.pl.

Program z Brzostku premierę w telewizji miał 2 lipca i już można go oglądać w internecie. Odcinek dotyczący gminy Dębica pokazany został 16 lipca i pewnie jeszcze w tym tygodniu również trafi do sieci.

W Brzostku Piotr Jezutek poznał historię miasta. Odwiedził Przeczycę, gdzie historyk Stanisław Prokusi opowiedział mu o pałacu Kaczorowskich, Sanktuarium Maryjnym, oraz kościołach w: Brzostku, Siedliskach Bogusz i Gorzejowej. Góral odwiedził też cmentarz z I wojny światowej i cmentarz żydowski, gdzie spotkał się z Wiesławem Tyburowskim z Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzostekiej, a także rezerwat Kamera, w którym rozmawiał z Tomaszem Milianem, miłośnikiem przyrody.

O splywach kajakowych opowiadała mu Magdalena Kawalec. W programie nie mogło zabraknąć miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich i Kapeli Ludowej Zastawnych.

W gminie Dębica pod lupę wziął m.in. Osadę Słowiańską i Centrum Edukacji Ekologicznej w Stobiernej, Europejskie Centrum Pamięci i Pojednania w Pustkowie Osiedlu i Uzdrowisko Latoszyn-Zdrój.

tra

Zastępcą jest już oficjalnie

Robert Żurek odebrał rozkaz

Nadkom. Andrzej Dragan rozkaz o powołaniu na stanowisko Komendanta Powiatowej Policji w Dębicy odebrał 1 czerwca. Teraz podobny dokument, tyle tylko że powołujący na zastępcę komendanta, trafił do rąk podinsp. Roberta Żurka, który do tej pory był pełniącym obowiązki.

- Różnica jest taka, że pełniąc obowiązki nie mamy takiej odpowiedzialności, jak po objęciu stanowiska. Teraz to już naprawdę bierzemy byka za rogi - śmieje się nadkom. Andrzej Dragan, który pełniącym obowiązki komendanta był od lutego tego roku.

Rozkazy o powołaniu na stanowisko obu policjantom wręczał Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie mł. insp. Henryk Moskwa. Tyle tylko, że gdy odbierał go obecny komendant KPP w Dębicy towarzyszyła temu uroczystość w komendzie przy ul. Chłodniczej 20, czyli tzw. wprowadzenie komendanta. Wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele władz sa-

morządowych, sądu, prokuratury i służb mundurowych.

Podinsp. Robert Żurek po nominację musiał pofatygować się do Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

- No rzeczywiście w przypadku zastępców odbywa się to mniej oficjalnie - przyznaje komendant Dragan.

Podinsp. Robert Żurek w Komendzie Powiatowej Policji w Dębicy pracuje od 1995 roku. Najpierw w Wydziale Prewencji, później w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym, którego od września 2014 był naczelnikiem.

Gdy w kwietniu tego roku został pełniącym obowiązki zastępcy komendanta do spraw prewencji i ruchu drogowego jego obowiązki w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym przejął asp. sztab. Tomasz Lotczyk, który wcześniej był jego zastępcą.

Weryfikacja podinsp. Roberta Żurka trwała ponad trzy miesiące. Dziś jest on już oficjalnie jednym



Podinsp. Robert Żurek.

z dwóch zastępców nadkom. Andrzeja Dragana. Drugi to mł. insp. Janusz Natkaniec.

- On tę funkcję pełni od 2016 roku dlatego procedury, które my przeszliśmy, jego już ominęły - tłumaczy komendant.

tra

Badania, porady i wiele innych

To będą pierwsze Senioralia

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy przygotowuje I Dębickie Senioralia, które zostały zaplanowane na sobotę 22 września.

To będzie pierwsza taka impreza w naszym powiecie, ale jak podkreśla wicedyrektor MOPS Marzena Socha, seniorzy z Dębicy brali udział w krakowskich senioraliach.

Jeśli pogoda dopisze, to po mszy w kościele Ducha Św. uczestnicy przejdą na dębicki Rynek, gdzie w muszli koncertowej zaprezentują swoje talenty wokalne i muzyczne. Na plantach ustawione zostaną

również stoiska, a seniorzy będą mogli skorzystać z porad m.in. geriatry, prawnika, dietetyka, czy farmaceuty.

- Będą też darmowe badania wzroku i słuchu - dodaje Marzena Socha.

Gdyby jednak pogoda nie pozwalała na przeprowadzenie imprezy w Rynku, to uczestnicy spotkają się w nowej hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2, na ul. Ogrodowej.

- Chcielibyśmy jednak, żeby to było w Rynku - mówi Marzena Socha.

Podczas I Dębickich Senioraliów każdy zainteresowany będzie miał możliwość wyrobienia sobie Ogólnopolskiej Karty Seniora, a pracownicy MOPS będą rozdawali Koperty Życia, w których znajdować się będą najważniejsze informacje o stanie zdrowia, przyjmowanych lekach, alergiach na leki, kontaktach do najbliższych, danych osobowych, w tym numer PESEL. Pakiet z takimi informacjami powinien być przechowywany w lodówce, która jest prawie w każdym domu.

rar



Podróże z Góraliem oglądać można na stronie internetowej TVP Kraków.

Sonda Obserwatora i portalu www.debica24.eu

Czy byłeś już w tym roku na grzybach?



W tym tygodniu prosimy o odpowiedź na pytanie:

Czy korzystasz z siłowni?

Tak, regularnie
Tak, czasami
Nie

Głosuj na stronie: www.debica24.eu

Głosowanie trwa do poniedziałku 30 lipca br., do godz. 12:00.

28 lipca obchodzimy Dzień Kultu Masy Mięśniowej

Ćwiczyć trzeba, ale wszystko musi być robione z głową

GRZEGORZ KRÓL

Jego przygoda z siłownią zaczęła się piętnaście lat temu. Ale jak sam mówi, świadomie ćwiczy od pięciu. Dębiczanie Damian Tokarz twierdzi, że trenując samemu można zrobić sobie krzywdę, ale jeśli robi się to pod okiem doświadczanego trenera, to efekty z pewnością przyjdą.

Kiedy pytam Damiana, skąd u niego zainteresowanie siłownią, odpowiada bez zastanowienia: otyłość.

- Wołali na mnie grubas, zawsze było, że grubas stoi na bramce, a ja miałem dość stania na bramce - wyjaśnia instruktor z dębickiego klubu Five Fit

Moda przyszła później

Chciał coś zmienić, zrzucić zbędne kilogramy. Miał wtedy 15 lat. Jak wyjaśnia nie było jeszcze mody na ćwiczenia. Ta przyszła później. A że mało wtedy było profesjonalnych trenerów, to ćwiczył sam. Nie miał kogo zapytać, poradzić się, skonsultować. Efekty? Z pewnością odbiegały od tego, co jest teraz.

- Bez diety, na domowym jedzeniu, z jakimiś suplementami. To wszystko. Trenowałem bez głowy. Teraz jest inaczej - wyjaśnia.

Po latach wie jedno. Jak się trenuje bez kontroli kogoś z boku, to na scenę zawodów kulturystycznych się nie wejdzie.

- Trzeba robić badania, kontrolować poziomy różnych składników, potasu, testosteronu. Do tego dochodzi nawadnianie, odwadnianie - wyjaśnia Damian Tokarz.

Oczywiście jest tego dużo więcej. Trenowanie pod zawody wiąże się z wieloma wyrzeczeniami.

Pierwszym turniejem Damiana Tokarza były Debiuty Summer Edition G.P. Polski FIWE 2017,



Damian Tokarz zapewnia, że nie odpuści, dopóki nie wywalczy pierwszego miejsca w prestiżowych zawodach kulturystycznych.

wodanów. Do 75 g ryżu na dobę. Natomiast trzy dni przed startem wszystko się zmienia. Ograniczana jest woda do 2 litrów, jak również ilość soli. Zawodnik może pozwolić sobie na więcej węglowodanów.

- Ale u każdego trenera jest inny schemat przygotowań. Do następnego startu będzie inne przygotowanie, mniej uciążliwe - mówi Damian Tokarz.

wszystkim porcje są większe objętościowo - śmieje się Tokarz.

Oczywiście zdaje sobie sprawę z tego, że nie każdy będzie i chce być kulturystą, ale namawia każdego, by zrobił coś dla siebie i poszedł do siłowni. Wcześniej jednak warto poczytać, zgłosić się do trenera, a jeśli ktoś ma jakieś schorzenia, to najlepiej najpierw odwiedzić lekarza. I należy też pamiętać, że bez odpowiedniej diety efektów nie będzie.

Ćwiczenia w siłowni wiążą się z ryzykiem. Największym problemem jest brak doświadczenia.

- Można zrobić sobie krzywdę - nie ukrywa Damian Tokarz.

Doskonale pamięta swój pierwszy trening. I trudno byłoby go zapomnieć. Nie ruszał się prawie tydzień. Jeśli jednak wszystko robi się zgodnie z zaleceniem trenera i przede wszystkim z głową, to ryzyka nie ma praktycznie żadnego.

Według Damiana Tokarza w naszym kraju zmieniło się dużo. Moda na zdrowy tryb życia przyszła z zachodu, a ludzie odwiedzający siłownie mają różne motywacje.

- Jedni chcą się przypodobać dziewczynie, inni poprawić kondycję, a są i tacy, którzy przychodzą dla lansu. Chcą pokazać ciuchy, fajny telefon, jakie mają słuchawki, ale tych jest bardzo mało - zapewnia.

Nauczyła się na własnych błędach

W zawodach kulturystycznych startowała również Jolanta Pająk, która wraz z mężem prowadzi Sieć Treningu Spiders Training Team Dębica. Na scenie wystąpiła trzy razy. Pytana o powody, dla których zrezy-

gnowała ze startów nie ukrywa, że to „katowanie ciała”.

- Za duże obciążenia - dodaje Jolanta Pająk.

Podobnie, jak Damian Tokarz, każdemu początkującemu poleca najpierw konsultację. Wyjaśnia, że ćwiczenie ze zbyt dużymi obciążeniami na początku może nieść ze sobą różne problemy.

- Przykurcze, czy na przykład zerwanie przyczepów mięśniowych - wyjaśnia.

Dodaje, że w treningu bardzo ważna jest tzw. periodyzacja, czyli stopniowe zwiększanie ciężaru.

I potwierdza słowa Damiana Tokarza, że dieta to podstawa.

- Oczywiście jej dobór zależy od celu, jaki chcemy osiągnąć - mówi dębiczanka.

Według niej ważniejszy jest jednak ruch, czy tzw. mobilność, niż super wyrzeźbione ciało.

Największe zagrożenie to sterydy

Lekarz medycyny sportu Janusz Bieniasz z Dębicy wyjaśnia, że największym zagrożeniem, jeśli chodzi o ćwiczenia na siłowniach, są sterydy anaboliczne, które mniej lub bardziej legalnie krążą po rynku. Do tego dochodzą różne preparaty, które są zanieczyszczone substancjami chemicznymi, mogącymi wywołać niepożądane skutki uboczne.

- Przyjmowanie takich środków często kończy się uszkodzeniami narządów wewnętrznych - mówi Janusz Bieniasz.

Jeśli ćwiczy się nieumiejętnie, zażywa się środki, które mają

przyspieszyć budowę masy mięśniowej, to pojawiają się choroby metaboliczne, a także zmiany - często nieodwracalne - w sercu. Bo należy pamiętać, że rozbudowując sztucznie masę mięśniową, rozbudowujemy także ten najważniejszy mięsień w naszym organizmie.

Lepiej niech nie zaczyna

Janusz Bieniasz mówi, że jeśli mamy wątpliwości, co do składu chemicznego danego preparatu, to dobrze jest odwiedzić lekarza, nawet rodzinnego. Ale nie tylko konsultacja z zakresu suplementacji jest potrzebna początkującym.

- Jeśli ktoś nie ma pojęcia o ćwiczeniu, to lepiej, żeby w ogóle nie zaczynał - mówi lekarz.

Nie ukrywa, że moda na aktywność fizyczną bardzo go cieszy, bo to sprawia, że społeczeństwo jest zdrowsze. Ale niestety zdarzają się sytuacje, że ludzie ze swoją aktywnością przesadzają.

- Mają problemy ze stawami kolanowymi, skokowymi, czy łokciowymi. Ale, jak może być inaczej, kiedy ktoś mówi, że gra po cztery godziny np. w tenisa ziemnego - mówi Janusz Bieniasz.

Dbanie o sylwetkę, kondycję i zdrowie - tak. Ale lekarz medycyny sportu mówi nie, dla przeciążenia ciała.

- Każdą aktywność musimy dobrać przede wszystkim do naszego wieku, ale i kondycji. Ćwiczyć powinien każdy, czy to młody, czy starszy, ale wszystko musi być z głową - wyjaśnia.

krol@ol.com.pl

Według Jolanty Pająk najważniejsza jest sprawność fizyczna, ruch, czy tzw. mobilność, a nie super wyrzeźbione ciało. Starty w zawodach kulturystycznych wiążą się z dużymi obciążeniami, dlatego zrezygnowała

w trakcie których zajął trzecie miejsce. Nie krył ogromnego zadowolenia z osiągniętego sukcesu.

Z kolei kilka dni temu wyjechał do Sopotu, gdzie podczas XI Zawodów w Kulturystyce i Fitness otarł się o podium i zajął czwarte miejsce. Podchodzi do tego na spokojnie, ale...

- Teraz nie odpuszczę, dopóki nie wywalczę pierwszego miejsca - mówił po powrocie znad morza.

Nie ukrywa również, że czas po starcie w zawodach, to czas ogromnej ulgi. Przed nimi każdy kulturysta musi przejść drogę przez mękę. Chodzi o dietę. Na tydzień przed zawodami musiał pić po 12 litrów wody dziennie, do tego dużo soli i mało węglo-

Dwa dni można sobie pozwolić

Żeby przekonać się, jak dużo wyrzeczeń wiąże się ze startem w zawodach kulturystycznych, wystarczy zajrzeć na profil dębiczaniego na Facebooku. Tam dowiemy się, że zwykle rzeczy, mogą sprawiać przyjemność.

- Teraz najlepsza nagroda - jedzonko z ekipą, która była od początku do końca, za co bardzo dziękuję - napisał.

Ale radość nie trwa długo. Jeśli myśli się o startach w kolejnych zawodach, to trzeba uważać.

- Dwa dni można sobie pozwolić na bezkarnie podjadanie, ale potem pasuje wrócić do zdrowego jedzenia. Oczywiście bez takich wyrzeczeń i bardziej smacznego, a przede

INFORMATOR MIEJSKI

POMOC

Telefon Zaufania Arka – 14 681 81 41, czynny codziennie w godz. 17-19 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Akademicka 12, tel. 14 681 35 91.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Dębica, Parkowa 28, tel. 14 680 31 48.

Ośrodek Interwencji Kryzysowej, tel. 14 670 33 42.

Klub Abstynenta „Jutrzenka”, ul. Raczyńskich 7, tel. 14 682 16 69, pon.-pt. 16.00-18.00

Caritas Diecezji Tarnowskiej, ul. Św. Jądwi 1, tel. 14 682 73 51.

Środowiskowy Dom Samopomocy, ul. Mościckiego 26, tel. 14 670 20 51.

Biuro Porad Obywatelskich SOPC

ul. Sienkiewicza 1 p. 15, tel. 14 682 72 19, czynne poniedziałek 12-16, środa 10-14.

STAROSTWO POWIATOWE

ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 00, fax 14 680 31 36

Wydział Komunikacji, Parkowa 28; rejestracja pojazdów – 14 680 31 40, prawo jazdy – 14 680 31 38.

Wydział Ewidencji i Kartografii, ul. Parkowa 28; ewidencja gruntów – 14 680 31 53, dokumentacja geodezyjna – 14 680 31 47.

URZĄD MIEJSKI

ul. Ratuszowa, tel. 14 682 32 32, 14 683 81 00;

sekretariat burmistrza – 14 683 81 60;

ewidencja ludności – 14 683 82 26;

dowody osobiste – 14 683 82 77;

Wydział Przedsiębiorczości – 14 683 81 46;

Biuro Rady Miejskiej – 14 683 81 52.

www.debica.pl

INNE URZĘDY I INSTYTUCJE

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa, ul. Kolejowa 36, tel. 14 676 60 11.

Biuro Poselskie Zdzisława Gawlika

- Platforma Obywatelska, ul. Kolejowa 28, tel. 14 687 62 90

Biuro Poselskie Jana Warzechy – Prawo i Sprawiedliwość, ul. Kolejowa 28, tel. 14 683 38 33.

Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, ul. Parkowa 2, tel. 14 680 93 70.

Powiatowy Lekarz Weterynarii, ul. Kosynierów Racławickich 16, tel. 14 681 82 42.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Parkowa 28, tel. 14 680 31 27.

Powiatowy Urząd Pracy, ul. Cmentarna

20, tel. 14 681 08 80.

Urząd Celny, oddział w Dębicy, ul. Rzeszowska 133, tel. 14 670 47 89.

Urząd Skarbowy, ul. Kolejowa 21, tel.

14 680 51 36.

Urząd Stanu Cywilnego, ul. Ratuszowa,

tel. 14 683 82 64.

PAŃSTWOWA STRAŻ POŻARNA

Komenda Powiatowa PSP, ul. Poddebby, tel. 14 681 28 56, alarm. 998.

POGOTOWIA

Energetyczne: 14 670 40 21, alarm. 991;

Gazowe: 14 670 32 51, alarm. 992;

Wod-Kan: 14 670 26 96.

INFORMACJA

PKP – 19 757 dla abonentów TP SA

(42) lub (22) 19 436 dla innych

PKS – 14 683 39 74;

MKS – 14 682 08 99.

DOMY KULTURY

Śnieżka – Bojanowskiego 19, tel. 14 670 31 67;

Mors – Sportowa 28, tel. 14 681 42 01;

TC Dębica (Kosmos), ul. Lisa, tel. 14 680 02 25.

TAXI

osobowe Dębica – 14 670 31 92.

bagażowe Dębica – 14 670 30 13.

POMOC DROGOWA

Assistance 24 h – 14 677 91 99.

Huk było słychać w całej okolicy

Ewakuowali 63 osoby. Sprawę zbadają śledczy

W Pustkowie Strachowie, na skutek uszkodzenia odwiertu gazowego doszło do poważnego wycieku. W związku z zagrożeniem wybuchem ewakuowani zostali mieszkańcy wszystkich okolicznych domów.

Jak wyjaśnia sołtys Maria Mączka, strachu było dużo. Zwłaszcza, że ok. 50 metrów od wycieku znajdują się najbliższe zabudowania. Przez dwie godziny nikt jednak nie widział, co się stanie.

Straż wyznaczyła strefę

Zgłoszenie o groźnym wycieku dotarło do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy tuż przed godz. 14. Świadkiem zdarzenia był mieszkaniec Pustkowa, który widział kolumnę samochodów straży pożarnej i innych służb jadących do Pustkowa-Strachowa.

- Podjechałem na rowerze, żeby zobaczyć co się stało, ale nie zostałem wpuszczony - mówi pan Krzysztof.

Dowiedział się tylko, że wycieka gaz. Huk - według jego relacji - było słychać z kilku kilometrów. Przybyli na miejsce strażacy wyznaczyli strefę ochronną i nie wpuszczali ludzi.

- Wiele osób podchodziło blisko, z ciekawości, ale ze strażakami ich odsuwaliśmy - mówi sołtys wsi Maria Mączka.

Ona także wspomina o ogromnym hałasie. Jak wyjaśnia, kiedy dzwonił do niej z informacją, co się stało, myślała, że to jakieś zakłócenia na łączu. A to był dźwięk ulatniającego się gazu.



Drogi do miejsca wycieku gazu były zamknięte.

Po wyznaczeniu strefy okazało się, że zachodzi konieczność ewakuacji pobliskich domów. Łącznie były to 63 osoby. Jednak przeniesienie mieszkańców w bezpieczne miejsce nie było takie proste, jak można było się tego spodziewać, biorąc pod uwagę skalę zagrożenia.

Nie chcieli opuszczać domów

Zdarzały się przypadki, że mieszkańcy odmówili opuszczenia domów. To dziwne, biorąc pod uwagę ryzyko eksplozji. Gdyby do niej doszło, z pewnością po położonych najbliższych domach nie zostało by wiele.

Zdecydowana większość mieszkańców wsiadła w samochody i pojechała m.in. do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej, gdzie przygotowano tymczasowe schronienie.

- Ludzie zastanawiali się, czy do samochodów zabierać swój dobytek, nie wiedzieli, czy będzie do czego wracać. Strachu było dużo - opisuje Maria Mączka.

Na szczęście dla wszystkich skończyło się tylko na obawach. Po blisko dwóch godzinach sytuacja została opanowana, a pracownicy gazownictwa odcięli dopływ gazu na uszkodzonym odcinku. Huk naraz ustał i wszyscy już wiedzieli, że będą mogli spokojnie wrócić do swoich gospodarstw.

Sprawę zbadają śledczy

Jak przekonuje Maria Mączka, w czerwcu tego roku zawór, gdzie doszło do wycieku był naprawiany.

- Co tam było źle zrobione, co się stało? Nie wiem - dodaje.

To będzie ustalała teraz policja, jak również dębicka prokuratura, czego nie wyklucza prokurator rejonowy Jacek Żak.

- Jeszcze do nas nie spłynęły żadne dokumenty, ale prawdopodobnie tak właśnie będzie - wyjaśniał w poniedziałek prokurator Żak.

Śledczy będą sprawdzać, czy wyciek nastąpił w wyniku celowego działania, czy też awaria powstała w wyniku zaniedbań ze strony odpowiedzialnych za ten odcinek gazociągu osób. Jeśli okaże się, że winny jest człowiek, to grozi mu zarzut spowodowania niebezpieczeństwa utraty zdrowia lub życia na wiele osób.

Grzegorz Król

Synagoga nadal czeka na wpis do rejestru zabytków

W sierpniu ma się odbyć wizja lokalna, z udziałem przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Rzeszowie oraz Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie. Wszystko po to, by wpisać budynek do rejestru zabytków.

Dawna synagoga w Dębicy przy ulicy Krakowskiej nadal nie jest zabytkiem, ale od jesieni ubiegłego roku nie jest tam prowadzona działalność handlowa. Jako że WUOZ w Rzeszowie nie otrzymał wniosku od GWŻ w Krakowie z propozycją wpisu do rejestru, wiele wskazuje na to, że nastąpi to z urzędu, na podstawie decyzji wydanej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków. Nie jest jeszcze przesądzone, że wpis nastąpi z urzędu.

Marta Nikiel z WUOZ w Rzeszowie ma nadzieję, że podczas spotkania w Dębicy przedstawiciel krakowskiej Gminy sam złoży taki wniosek. Daloby to gwarancję, że Gmina nie będzie się odwoływać od decyzji WUOZ.

Jak potoczą się rozmowy, okaże się w połowie sierpnia. Wtedy zaplanowane zostało spotkanie



Być może kiedyś powstanie tutaj muzeum i biblioteka.

stron w Dębicy. Nie jest pewne, że zawitają tu sami właściciele synagogi. Marta Nikiel wspomina, że zabrakło ich podczas ostatniej wizji lokalnej.

Dwa lata temu Związek Dębiczan w Izraelu doszedł do porozumienia z Gminą Wyznaniową Żydowską w Krakowie, i burmistrzem mia-

sta Dębica. Zdecydował wtedy, że wspólnie rozpoczną projekt rewitalizacji synagogi. Przejęciem nieruchomości zainteresowane są władze Dębicy, ale krakowska Gmina wciąż nie podjęła decyzji, czy odda lub odsprzeda miastu niszczący budynek.

(akr)

Kredyt na 22 mln złotych

Ponad 3,5 mln zł zamierzało miasto wydać na obsługę trzech kredytów długoterminowych, które mają zostać spłacone do końca 2025 roku. Łączna wysokość zobowiązań, które planuje zaciągnąć miasto, to 22 miliony złotych.

I wszystko wskazuje na to, że udało się znaleźć bank, który kredytu udzieli, a jego koszty będą niższe od zakładanych przez miasto. Najniższą ofertę na udzielenie kredytu w wysokości 4,7 mln zł złożył Bank Polskiej Spółdzielczości w Warszawie, oddział w Tarnowie. Z kolei najniższe koszty obsługi drugiego kredytu, na kwotę 4 mln zł zaproponował Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie, oddział w Brzostku. Ostatnim kredytem jest ten na kwotę 13,3 mln zł. Tu również najlepsze warunki zaproponował bank z Brzostku.

Pieniądze mają być przeznaczone na szereg różnych inwestycji.

- Zakup autobusów, infrastruktura drogowa, remont domów kultury, czyli na to, co mamy w budżecie na 2018 rok - mówi burmistrz Mariusz Szewczyk.

rar

Na brak propozycji nie narzeka

Chce być radną, albo nawet wójtem

Po czterech latach przerwy Agnieszka Żurek zapowiada powrót do samorządu. A właściwie próbę powrotu bo o tym, czy będzie mogła do niego wrócić, zdecydują wyborcy. Była sekretarz gminy Dębica deklaruje, że na pewno wystartuje do Rady Powiatu, ale rozważa też składanie jej propozycje ubiegania się o fotel wójta tej właśnie gminy. Twierdzi jednak, że nie wie jeszcze, czy zdecyduje się stanąć w szranki ze Stanisławem Rokoszem.

Agnieszka Żurek funkcję powiatowej radnej pełniła w latach 2010-2014. Kandydowała z listy Platformy Obywatelskiej. Twierdzi, że dostała wtedy propozycję również z Prawa i Sprawiedliwości, ale nie skorzystała, bo jak mówi, wobec PO miała dług wdzięczności.

- Wyciągnęli do mnie rękę, kiedy nikt mnie nie chciał - mówi, mając na myśli wybory w latach 2006 i 2002.

Bo nim dostała się do rady, wcześniej dwukrotnie poległa w wyborach.

Podobnie jak i później w 2014 roku, gdy startowała z listy Ruchu Integracji Społecznej.

- Wtedy to było do przewidzenia, że nie przejdę. Startowaliśmy z Rafałem Polańskim z jednego okręgu, do tego razem pracowaliśmy. W związku z tym te głosy się rozłożyły, nie dając żadnemu z nas zwycięstwa - tłumaczy.

Jej atutem doświadczenie

Twierdzi, że gdyby tym razem się jej udało, w Radzie Powiatu dobrze reprezentowałaby interesy gminy Dębica.

Uważa, że świetnie zna potrzeby jej mieszkańców, bo zawodowo jest z nią związana od 22 lat.

Reklama

Najpierw jako pracownica Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Brzeźnicy (obecnie Gminny Zakład Komunalny), później jego dyrektorka, następnie szefowa Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica, a jeszcze później sekretarz w Urzędzie Gminy Dębica. Obecnie pracuje w Przedsiębiorstwie Gospodarki Odpadami w Paszeczynie.

Działa społecznie. Od 2010 roku szeptuje Stowarzyszeniu Milenium - Brzeźnica 2007. W ostatnim czasie głośno jest o założonej i prowadzonej przez nią Akademii Małego Strażaka.

To wszystko przekłada się na zainteresowanie nią tworzonych obecnie komitetów wyborczych.

Wielu chce jej na liście

Agnieszka Żurek nie ukrywa, że propozycji startu w wyborach ma wiele i to z bardzo różnych ugrupowań. Zazwyczaj na szczycie listy.

- Ale nie zdecydowałam jeszcze, z której wystartuję. Myślę, że na ostateczną decyzję jest jeszcze czas - zaznacza.

O ile jednak jej start do Rady Powiatu jest już pewny, o tyle była sekretarz wciąż zastanawia się, czy kandydować na wójta gminy



Agnieszka Żurek to m.in. pomysłodawczyni i założycielka działającej w Brzeźnicy Akademii Małego Strażaka.

Dębica. Mimo że, jak twierdzi, wielu chętnie widziałoby ją na fotelu zajmowanym obecnie przez Stanisława Rokosza. Na tyle chętnie, że proponują jej nawet poparcie swojego ugrupowania.

- Gdybym wystartowała, a nawet nie udało mi się wygrać, to

i tak każdy zdobyty głos byłby dla mnie potwierdzeniem, że warto było pracować dla ludzi - podkreśla Agnieszka Żurek, licząc jednak na przychylność wyborców.

Jej nazwisko jest więc czwartym wymienianym wśród ewentualnych kontrkandydatów obecnego

włodarza gminy Dębica. Trzy pozostałe to osoby brane pod uwagę przez PiS: obecny wiceburmistrz Dębicy Wojciech Iwasieczko, radny gminny Adam Pieniążek i Grzegorz Świder, który stawał już w szranki ze Stanisławem Rokoszem.

Tomasz Ratuszniak



WYŻSZA SZKOŁA
INFORMATYKI I ZARZĄDZANIA
z siedzibą w Rzeszowie

Wybierz studia
we WSiZ
w Rzeszowie

wsiz.rzeszow.pl

OFERTA
DYDAKTYCZNA
NA ROK AKADEMICKI
2018/2019

Punkt rekrutacyjny
w Twoim mieście:

ul. Konarskiego 17a, 39-200 Dębica
tel. kom. 508 997 419
tel. 14 681 36 37, 14 681 36 39

Studiuj i zarabiaj: 2300 zł miesięcznie w trakcie praktyk

STUDIA I STOPNIA

Administracja **nowość**

Biznes turystyczny **nowość**

Dietetyka

Dziennikarstwo **nowość**
i komunikacja społeczna
Dziennikarstwo i public relations*

Filologia angielska
Tłumaczeniowa z językiem chińskim*

Grafika komputerowa
i produkcja multimedialna
Digital Media
(studia stacjonarne)* **nowość**
Projektowanie
gier komputerowych* **nowość**

Informatyka | inżynierskie
Programowanie*
Zaawansowane programowanie
(studia stacjonarne)*

Kosmetologia
Logistyka | inżynierskie
Psychologia w zarządzaniu

Zarządzanie

Finanse i rachunkowość w zarządzaniu*
Informatyczne systemy
zarządzania - SAP **nowość**
Zarządzanie firmą **nowość**

JEDNOLITE
STUDIA
MAGISTERSKIE
Fizjoterapia

STUDIA II STOPNIA

Administracja
Bezpieczeństwo w administracji publicznej*

Dziennikarstwo
i komunikacja społeczna
Grafika multimedialna*
Nowe media i public relations*

Ekonomia
Zintegrowane systemy informatyczne
w ekonomii - SAP **nowość**

Fizjoterapia
Informatyka
Kosmetologia

STUDY IN ENGLISH

BACHELOR studia I stopnia

Lotnictwo ogólne
(General Aviation)
Zarządzanie lotnictwem
(Aviation Management)
Zarządzanie międzynarodowe
(International Management)
Informatyka
(Information Technology)

MASTER studia II stopnia

Logistyka w transporcie
(Logistics in Transport)
Zarządzanie międzynarodowe
(International Management)
Informatyka
(Information Technology)

* - odrębna ścieżka kształcenia realizowana od 1. semestru studiów

WSiZ
KSZTAŁCIMY PRAKTYCZNIE

W O**L**biektywie...

Od poniedziałku 16 lipca trwa półkolonia z programem profilaktycznym, organizowana przez Hufiec Związku Harcerstwa Polskiego w Dębicy, w której udział bierze 50 dzieci. Wszystko w ramach zadania dofinansowanego przez Urząd Miejski Dębica. W pierwszym tygodniu dzieci uczestniczyły m.in. w zajęciach sportowych, profilaktycznych, dziecięcej sesji rady miejskiej, wycieczce do Rzeszowa (kino i fabryka czekolady) oraz spędziły czas w dębickim aquaparku. Przed nimi jeszcze ponad tydzień atrakcji.

Utrudnienia na drogach: 24-30 lipca

MIASTO DĘBICA

- Ul. Tysiąclecia i ul. Poddęby - przebudowa chodnika, zjazdów i jezdni.
- Zwężenie chodnika przy budynku Żuławskiego 8, od strony ul. Piekarskiej i ul. Żuławskiego.
- Ul. Fabryczna, Słoneczna i Daszyńskiego - budowa ronda. Ulica Fabryczna na odcinku od zakładów mięsnych do Igloobudu nieprzejezdna.
- Ul. 23 Sierpnia - budowa chodnika od skrzyżowania z ul. Towarnickiego w kierunku lasu.
- Rondo Sybiraków, zamknięty odcinek od strony dworca, objazd przez Plac Sybiraków.

GMINA BRZOSTEK

- Brzostek, prace przy budowie łącznika pomiędzy ul. Mysłowskiego a DK 73.
- Grudna Górna, remont kilometrowego odcinka drogi powiatowej Kamienica Dolna - Grudna Górna.
- Brzostek, budowa deptaka na ul. Zielonej.

GMINA CZARNA

- Bez utrudnień.

GMINA DĘBICA

- Pustynia-Paszczyna, budowa i przebudowa drogi gminnej łączącej rondo przy zjeździe z autostrady w Pustyni z powiatówką w Paszczynie.
- Pustynia, budowa łącznika wschodniego Pustynia-Zawada (działa sygnalizacja świetlna) i ronda na drodze wojewódzkiej.
- Brzeźnica, ul. Szeroka i ul. Sadowa - remont.
- Brzeźnica, przebudowa ul. Brzozowej.
- Brzeźnica, budowa chodnika przy drodze powiatowej w kierunku Góry Śmierci.

- Pustków Męciszów, droga przez wieś.
- Pustków, remont drogi od cmentarza w kierunku Rudek.
- Pustków Rudki, przebudowa drogi w kierunku ringu.
- Kochanówka Pustka, remont drogi przy kurnikach.
- Stobierna, naprawa przełomów na drodze w kierunku Laskowej.
- Zawada, remont drogi wzdłuż torów i obok oczyszczalni ścieków.
- Głobikowa-Grudna Górna, remont drogi.
- Gumniska Kopaliny, remont drogi.
- Paszczyna, remont drogi gminnej na Zarzecze.

GMINA JODŁOWA

- Jodłowa Dolna, w obrębie Mrozowa Górka.
- Jodłowa Dolna, obręb zajezdni.
- Jodłowa Górna, droga na Gilową.
- Dębowa, trzy drogi gminne.

GMINA PILZNO

- Słotowa, Skarpy, remont odcinka od granicy z Pilznem (ul. Węgierska) do cmentarza.
- Remont drogi Stary Gościniec w Łękach Dolnych obok kaplicy na Wygodzie.

GMINA ŻYRAKÓW

- Zawierzbie, przebudowa drogi powiatowej Dębica-Zdziarzec, w ramach której powstawał będzie łącznik zachodni dla autostrady A4.
- Straszęcin, prace na drodze powiatowej Dębica-Chotowa związane z budową łącznika.
- Nagoszyn, przebudowa drogi powiatowej.
- Wola Wielka, remont drogi ubojnia - autostrada.

Listy, e-maile



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Na bioodpady worki
powinny być większe

Dzień dobry, pisali Państwo w ostatnim Obserwatorze o pojemnikach na bioodpady, które są, a właściwie prawie ich nie ma, pod blokami w Dębicy. Zgadzam się, że również mieszkańcy bloków powinni dbać o ekologię i segregować odpady. I nie przekonuje mnie, że nie mają ich gdzie trzymać. Można, tak jak ja, postawić sobie małe wiaderko obok tego na śmieci i tam je zbierać. Żaden problem.

Ale to jedna sprawa. Druga to wielkość worków, które dostarcza Przedsiębiorstwo Gospodarowania Odpadami. Są po prostu za małe! Przede wszystkim właśnie te brązowe na bioodpady. Tzn. byłyby dobre, gdyby wrzucać do nich wyłącznie obierki, czy resztki żywności. Ale chyba nikt nie pomyślał, że właściciele domów wrzucają do nich również skoszoną trawę, chwasty, a nawet kawałki drobnych gałęzi. Więc przy tym gabarycie worków, potrzebują ich mnóstwo.

Rozumiem, że mniejsze mogą być worki na szkło, ale na bioodpady? Ostatnio firma zmniejszyła też worki na papier. Cemu? Nie wiadomo. Ja oddawałem go dopiero gdy całkiem się zapelnił, ale może inni wystawiali przed furtkę wypełnione do połowy? W każdym razie jeszcze ten papier przeżyje, ale worki na bioodpady powinny być o wiele większe.

Dębiczanin

„Wciąż o nich pamiętają”
Ad vocem.

O tragediach warto pamiętać. Ale nie można lukrować tragicznej historii. Z tego powodu proszę o opublikowanie moich uzupełnień w tej sprawie. Czuję się kompetentny i bezstronny ponieważ pochodzę z Tuszyny i mój dom rodzinny sąsiadował „przez płot” z domem św.p. Bronisława i Józefa Gręboszów. Jesteśmy także rodziną, mój i ich dziadek to kuzyni. Ich tragiczna historia jest w naszej wsi i rodzinie doskonale znana.

Wszystko zaczęło się od tragicznego zabójstwa Bronisława Grębosza przez funkcjonariuszy UB. Był niewinną ofiarą. Warto, aby Wasi dziennikarze śledczy dowiedzieli się, dlaczego ten niewinny i spokojny chłopak zginął. My na wsi to doskonale wiemy. Warto abyście o tej tragicznej śmierci niewinnego człowieka napisali. Tragiczna śmierć brata była bezpośrednią przyczyną wstąpienia brata Józefa do bandy volksdojczy Jana Stefki. Banda to nie moje określenie. Aleksander Rusin „Rusał” zawsze tak określał ten rzekomy oddział.

Są na to dowody w zachowanych dokumentach i wywiadach. Kto więc ma rację „Rusał” czy volksdojcz z Przeclawia?

Pytam, dlaczego dotychczas nie opublikowano w Dębicy historii rzekomego Oddziału Jana Stefko opracowanego na Uniwersytecie Papieskim w Krakowie? Czy dlatego, że ten rzekomy oddział przez 6 miesięcy tylko rabował i zabił przypadkowo 2 młodych milicjantów, wobec których nie było żadnych zarzutów? Czysty przypadek, że znaleźli się na drodze. Co są winne dzieci tych zabitych?

Można z ludzkiego punktu widzenia zrozumieć mojego krewnego Józefa Grębosza, że chciał się zemścić za śmierć brata, ale niewinnej z jego strony śmierci nie da się usprawiedliwić innej niewinnej. Wybaczaj i nie zabijaj! (...)

Jan Szczudło

Zabrakło paliwa do kosiarki?

W ostatnią niedzielę wybrałam się na cmentarz przy ul. Cmentarnej, by odwiedzić groby bliskich. Wybrałam się na cmentarz, a trafiłam na łąkę. A przynajmniej takie miałam wrażenie idąc po trawie sięgającej mi niemal po łydke. Ja to pół biedy, bo jestem jeszcze w miarę młoda i nie mam problemów z chodzeniem. Ale co mają powiedzieć osoby starsze? Widziałam jedną babulinę, która ledwo szła po tym trawsku. A przecież jest firma, która jest odpowiedzialna za utrzymanie cmentarza. Domyślam się, że miasto płaci jej za to niemałe pieniądze. To nie mogą przysłać chłopca z kosiarką, żeby porządek zrobił? Przecież tam się chodzić nie da!

Dzwoniłam do Zakładu Usług Miejskich zaraz po powrocie do domu, ale to dzień wolny, więc nikt tam nie odbierał. Dlatego pomyślałam, że może za Waszym pośrednictwem uda mi się wpłynąć na szefostwo tej firmy, żeby jej pracownicy zaczęli dbać o to miejsce.

Krystyna

To zwyczajnie parzy

Zdarza się, że odwiedzam z dzieckiem place zabaw w mieście. Różne, bo raz jestem w okolicach rodziców na ul. Cmentarnej, a mieszkam na Zatorzu. I kiedy dziecko chce iść pojeździć, czy się pohuścić, to zanim wybiorę plac zabaw, to...patrzę, jaka jest pogoda. Dziwne? Być może dla niektórych tak. Dla mnie nie. Bo nigdy nie zapomnę, jak na jednej ze zjeżdżalni, w upalny dzień, mój syn zwyczajnie się sparzył od nagrzanego w słońcu plastiku. Tak płakał, że ciężko było go uspokoić. Sama próbowałam dotknąć ręką zjeżdżalni. Proszę mnie wierzyć, przyłożyłam i odruchowo ją wzięłam. A co dopiero czuje małe dziecko, w krótkich spodenkach? Miałam nie pisać tego maila do Was, ale najwyższa pora, żeby ktoś zainteresował się prostymi rzeczami. Ja wiem, że teraz panuje moda na wycinanie wszystkiego, co zielone, ale na litość, nie można pozbawić tego miasta cienia i tlenu. A w tą stronę to idzie. Kiedyś czytałam u Was, że miasto sadzi drzewa w mieście, w zamian za te wycięte. Ale, jak dowiedziałam się, że większość to są tuje, to podrapałam się po głowie i zaczęłam się zastanawiać, czy to ja jestem głupia, czy ktoś ze mnie głupka chce zrobić? Tuja nie jest drzewem, choćby nie wiem, jak mnie ktoś przekonywał. To krzew ozdobny i nigdy nie zastąpi kilku-setletniego, rozłożystego drzewa. Mam nadzieję, że chociaż na placach zabaw ktoś posadzi drzewa, zamiast krzewów. Tak, by dzieci nie musiały ranić nóg i rącek, ale też po to, żeby rodzice mieli gdzie się schować przed palącym słońcem. Siedzieć godzinę, czy dwie, albo trzy w pełnym słońcu, to żadna przyjemność. Zróbcie coś z tym.

Kaśka

Wpisz w wyszukiwarke: krajowa mapa zagrozeń

Chętniej zgłaszają złe parkowanie i picie alkoholu pod chmurką

Kiedy w połowie lipca zeszłego roku pisaliśmy o Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa, oznaczonych miejsc w Dębicy, w których mieszkańcy zgłaszali niebezpieczne zdarzenia, było 12. Dziś jest ich 230. Podinsp. Andrzej Mroszczyk, naczelnik Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej Policji w Dębicy twierdzi jednak, że nie oznacza to, iż w mieście jest mniej bezpiecznie, ale że mieszkańcy chętniej korzystają z tego narzędzia.

W centrum dominują zgłoszenia dotyczące spożywania alkoholu w miejscach niedozwolonych oraz przypadki nieprawidłowego parkowania. Zdarzają się też akty wandalizmu.

Szczególne natężenie zgłoszeń zauważyć można choćby w okolicy byłej siedziby Starostwa Powiatowego przy ul. Ogrodowej (picie alkoholu, akty wandalizmu, nieprawidłowe parkowanie i zła organizacja ruchu drogowego).

Do libacji ma dochodzić również w Parku Jordanowskim, obok bloku przy ul. Strumskiego i za sklepem przy ul. Kolejowej. Tam dodatkowo zgłoszone zostało gromadzenie się osób nieletnich zagrożonych demoralizacją.

Bezdomnych pijących alkohol spotkać można przy ul. Głowackiego, przy bloku nr 43.

Na Zatorzu do aktów wandalizmu dochodzi obok miejskiej pływalni. Niedaleko bloku przy ul. 3 Maja 12 piją i niszczą zieleń. Kierowcy źle parkują wzdłuż ulic Sikorskiego i Sportowej.

Na potęgę pije się również obok sklepu przy ul. Pana Tadeusza i nieopodal innego sklepu przy ul. Szkotniej. Tam dodatkowo mieszkańcy zgłosili nieprawidłowe parkowanie i akty wandalizmu.

To tylko część doniesień, które znaleźć można na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa.

Wiele zgłoszeń się nie potwierdza

Podinsp. Andrzej Mroszczyk mówi jednak, że potwierdza się tylko około 30 procent z nich. Część to np. donosy na sąsiada, część żarty, a części po prostu nie da się zweryfikować.

- Ktoś zgłasza np. że po ulicy biegają niebezpieczne psy. To zanim nasi funkcjonariusze przyjadą, to tych psów tam dawno nie ma - wyjaśnia.

Podobnie jest również ze zgłoszeniami dotyczącymi picia alkoholu w niedozwolonych miejscach.

Naczelnik wspomina jedno z nich, według którego do picia miało dochodzić pod jednym z bloków sąsiadujących ze sklepem spożywczym. Policjanci kilkakrotnie podjeżdżali tam w godzinach wieczornych i nigdy nikogo nie zastali. Dopiero po przeprowadzonym wywiadzie okazało się, że miejscowi amatorzy picia pod chmurką zbierają się tam, ale rano. Tuż po otwarciu sklepu.

Można dodać opis i zdjęcie

Dlatego, jak twierdzi podinspektor, ważne jest by zgłoszenia były szczegółowe, z wyjaśnieniem kiedy i gdzie konkretnie dochodzi do łamania przepisów. Szczególnie, że na KZMB można teraz dodawać do 500 znaków opisu, a także zdjęcia.

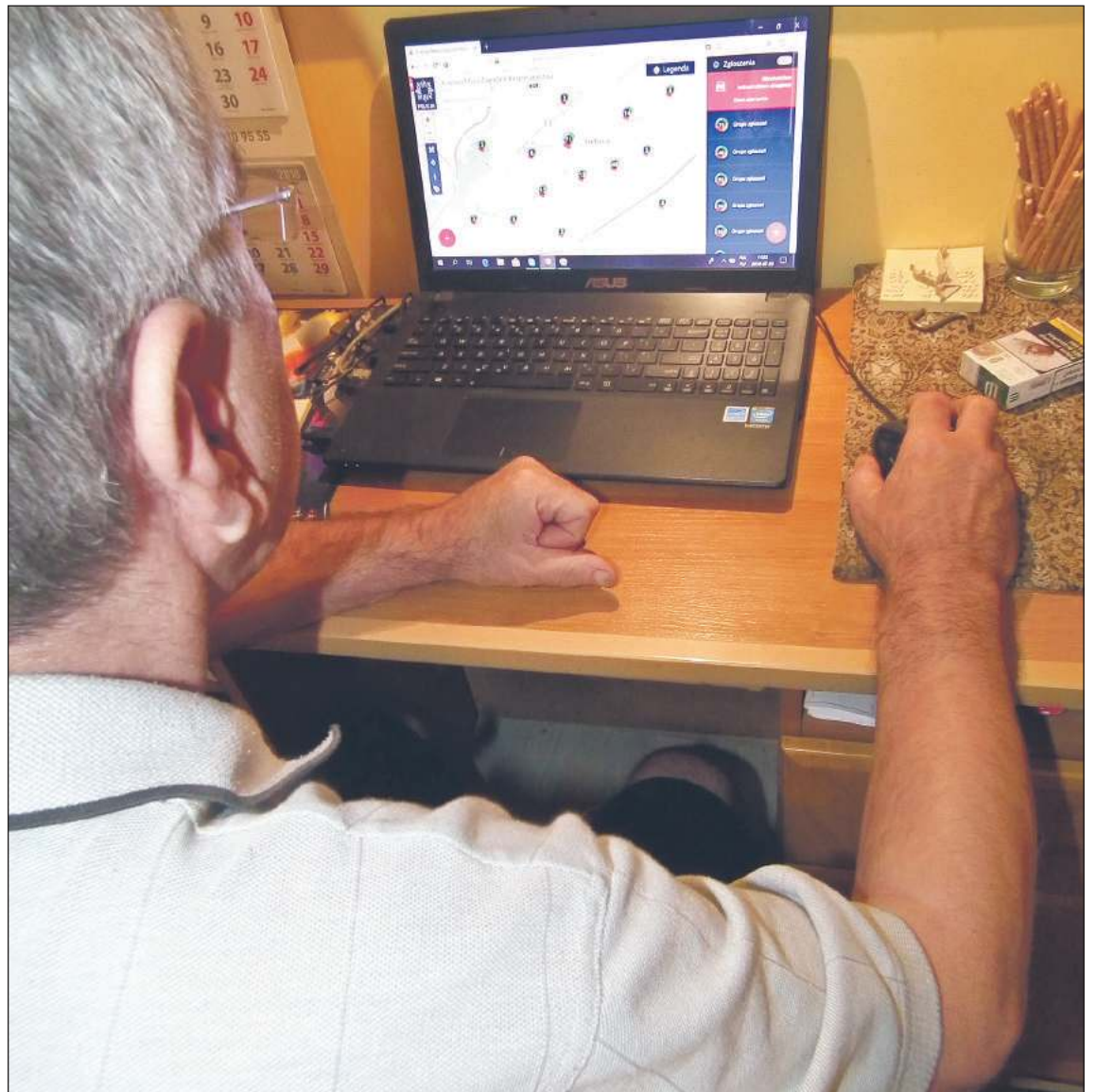
Obecnie najchętniej korzystają z tego ci, którzy chcą zwrócić uwagę mundurowych na nieprawidłowe parkowanie, czy niewłaściwą infrastrukturę drogową.

Ta druga kategoria dotyczy nie tylko złego oznakowania, ale również np. dziur w jezdni.

- Dostajemy takie zgłoszenia, często ze zdjęciami. Wtedy sprawę przekazujemy do zarządcy drogi - mówi Andrzej Mroszczyk.

Część spraw przekazywana jest również do Straży Miejskiej. Jej komendant Sylwester Bieszczad twierdzi, że nawet kilka lub kilkanaście tygodniowo.

- Ludzie są bardziej świadomi i zgłaszają różne sytuacje. A może



Według naczelnika prewencji dębiczanie coraz częściej korzystają z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa.

też po prostu widzą efekty, że to rzeczywiście działa - zastanawia się szef miejskich strażników.

Zamiast na 997 dzwoni na 112

A że działa, przekonany jest Andrzej Mroszczyk.

- Cyfry niczego nie odzwierciedlają. A prawda jest taka, że jeśli mamy gdzieś np. cały czas zgłoszenia o spożywaniu alkoholu, to działamy do skutku, aż pijący się stamtąd wyniosą - przekonuje naczelnik. Dlatego apeluje, by mieszkańcy korzystali z mapy.

Chyba, że sprawa jest pilna, wtedy należy dzwonić. Ale nie na 997, bo ten numer już nie działa i działać nie będzie, ale na 112. Tam albo nasze zgłoszenie przyjmie operator, albo przełączy nas na policję.

Tomasz Ratuszniak

Od Energetycznej do Lazarowicza

Zniszczyli drzewa i znaki drogowe

Siedemnaście klonów rosnących wzdłuż ulicy Krakowskiej w nocy z 17 na 18 lipca zostało zniszczonych przez wandalów. Poprzewracane zostały również znaki drogowe.

- Wymaga się od nas, żebyśmy nie wiadomo co robili, a potem tak to wygląda. Kosze ochronne poprzewracane, drzewa połamane - komentuje Jacek Drobot, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy, który jest zarządcą ul. Krakowskiej.

Działania wandalów widać od ul. Energetycznej do Lazarowicza. Ich ofiarą padły młode drzewa, mające od 3 do 5 lat.

- Nie dość, że klony trudno się przyjmują, to jeszcze teraz to - mówi Tadeusz Pieczonka, inspektor ZDP wskazując na wyłamane, lub poprzewracane drzewa.

Wydaje się, że niektóre da się uratować, bo nie wszystkie są połamane, a jedynie przygniecione przez kosze ochronne i nienaturalnie przygięte do ziemi. Ale Jacek Drobot nie bardzo na to liczy.

- Kto mi zagwarantuje, że one teraz nie uschną? - pyta.

Koszty, które ZDP będzie musiał ponieść w związku z działaniem wandalów wycenia na prawie 5 tys. zł. Prócz drzew bowiem, wyłamane zostały również trzy znaki drogowe.

Urzednicy liczą jednak, że sprawcę, lub sprawców uda się ująć. Mają w tym pomóc nagrania z monitoringu, w który wyposażone są m.in. działający tam sklep, czy apteka.

Sprawa została już zgłoszona na policję.

tra



Tak w środę rano wyglądało pobożce ul. Krakowskiej.

Brakuje im jeszcze 25 litrów. Ale uda się!

W trzeciej grupowej akcji honorowego krwiodawstwa członkowie Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK przy Lerg w Pustkowie-Osiedlu, w ramach akcji 100 litrów krwi na 100-lecie odzyskania niepodległości, zasilili bank krwi o kolejne 14,4 l tego cennego leku.

Po siedmiu miesiącach akcji krwiodawcy z Pustkowa-Osiedla mają na koncie 75 l.

Wynik wskazuje, że plan zostanie wykonany jeszcze przed świętem 11 listopada. Zwłaszcza, że jeszcze raz do Lergu, 10 października, przyjedzie krwiołub, a do łącznej puli wliczana jest także krew oddawana przez członków klubu w dębickim szpitalu.

Do akcji 18 lipca przystąpiło 41 chętnych, lecz tylko 32 osoby

zostały zakwalifikowane: Zenon Ostrowski, Andrzej Kowalski, Stanisław Hamala, Marcin Włodarski, Andrzej Ochab, Stanisław Lorek, Kamil Kałamucki, Karol Soboń, Aleksander Mazur, Jacek Magierski, Mateusz Skrzypek, Bogdan Cieślak, Hubert Fryz, Andrzej Puzon, Ireneusz Cieśla, Tomasz Machota, Mateusz Kalita, Bogdan Dziuk, Artur Kowalczyk, Stanisław Kuczkowski, Paweł Werbowy, Jan Kaczmarczyk, Maciej Kazan, Monika Piecuch, Grzegorz Falarz, Marcin Żurek, Rafał Kucharski, Łukasz Kosiński, Piotr Kocoł, Damian Szczepanek, Iwona Glinka z córką Beata, która oddała krew pierwszy raz, a krwiodawstwo jest w jej rodzinie tradycją.

rar

Oświadczenia burmistrzów, sekretarz miasta i radnych Rady Miejskiej w Dębicy

Radni z Dębicy oszczędzają

Patrząc na oświadczenia majątkowe, to najbogatszym radnym miejskim jest Stanisław Ciszek. W 2016 roku wykazał 24,6 mln zł samych oszczędności, a w 2017 trochę mniej, bo zaledwie 12,2 mln zł. Rzeczywistość jest jednak inna, bo jak się okazuje to błąd w pisowni kwoty, a oszczędności było odpowiednio 246 tys. zł i 122 tys. zł. Mimo wszystko jest jednym z bardziej finansowo zaradnych w Radzie Miejskiej w Dębicy.

Porównując najnowsze oświadczenia za 2017 r., do tych za 2016 nasuwa się kilka wniosków. Pierwszy: nasi przedstawiciele w Ratuszu mniej oszczędzają. Różnice nie są duże, biorąc pod uwagę łączną kwotę. Z ponad 990 tys. zł kwota zmalała do ponad 971 tys. zł. Radni drożej wyceniają nieruchomości. W 2016 ich domy, mieszkania, garaże, pomieszczenia gospodarcze, działki i pola warte były ponad 5,1 mln zł, a w 2017 r. było to ponad 5,3 mln zł. Więcej zarobili na pełnieniu funkcji. W 2016 r. podatnicy zapłacili im 252 500 zł z tytułu diet, a w 2017 r. było to już 260 800 zł.

Burmistrzowie i sekretarz bogatsi

Swoje oszczędności podwoił burmistrz Mariusz Szewczyk z 5 do 10 tys. zł. Jego mieszkanie oraz pozostałe nieruchomości nie zmieniły wartości, łącznie 295 tys. zł. W 2017 r. burmistrz zarobił więcej niż rok wcześniej. Było to odpowiednio 141 i 148 tys. zł.

Jego zastępca Wojciech Iwasieczko także stara się odkładać pieniądze i wychodzi mu to całkiem dobrze. Z kwoty 215 tys. zł zrobiło się 281 tys. zł. W 2016 r. miał papiery wartościowe na kwotę 7,2 tys. zł, których się pozbył, a z ich sprzedaży wpadło do jego kieszeni 6,7 tys. zł. W poprzednim oświadczeniu majątkowym wpisał, że ma 764 szt. akcji, a w najnowszym jest już 3629 szt. Wartość nieruchomości wiceburmistrza nie zmieniła się. Jest to kwota 97 tys. zł. W 2016 r. Iwasieczko z tytułu umowy o pracę otrzymał wynagrodzenie ponad 131 tys. zł. Rok później do jego portfela trafiło ponad 149 tys. zł. Wiceburmistrz jest też podporucznikiem rezerwy i za działalność w wojsku otrzymał w 2017 r. 4,2 tys. zł.

Sekretarz Wioletta Hadowska zatrzymała oszczędności z 2016 roku, w kwocie 74 tys. zł. Są to tylko i wyłącznie jej pieniądze. Ale do nich doszło kolejne 30 tys. zł, które są współwłasnością małżeńską. Jej dom i dwie działki nie zmieniły wartości, a sekretarz miasta wyceniła je na 380 tys. zł. Zarobiła o ok. 23 tys. więcej. Jej pensja w 2016 r. wyniosła 111 400 zł, a w 2017 - 134 400 zł. Dzięki temu jej ogólne dochody są na podobnym poziomie, porównując te dwa lata, bo w 2016 r. z tytułu umów-zleceń zarobiła dodatkowe 25,9 tys. zł, a w 2017 było to już tylko 4,2 tys. zł.

Wartość nieruchomości rośnie

Zdecydowana większość radnych uważa, że ich nieruchomości w 2017 r. były więcej warte niż rok wcześniej.

Trochę inną sytuację mamy w przypadku radnego Andrzeja Nylicy, którego mieszkanie jest droższe o 120 tys. zł, ale z innego powodu.

- Kupiłem większe i stąd ta różnica - wyjaśnia radny.

W 2016 r. miał mieszkanie o powierzchni 36 m², warte 100 tys. zł, a rok później przybyło kolejnych 20 m². Aby jednak je kupić, radny musiał zaciągnąć kredyt. Obecnie ma

166 tys. zł do spłaty. Poza tym w jego oświadczeniach nie ma wielkich różnic. Pensja wzrosła z 75,5 tys. zł, do 76,1 tys. zł, dochód z umów o dzieło wzrósł z 11,7 tys. zł do kwoty 15,8 tys. zł, a dieta z 10,8 tys. zł do 11,2 tys. zł.

Wiceprzewodniczący RM Andrzej Bal o 20 tys. zł więcej wycenił mieszkanie. W 2016 r. wpisał kwotę 130 tys. zł, w ostatnim oświadczeniu 150 tys. zł. W TC Dębica, gdzie pracuje jako elektromechanik oddelegowany do pracy w Niezależnych Samorządnych Związkach Zawodowych Solidarność zarobił ponad 120 tys. zł. To o 13,6 tys. zł więcej niż rok wcześniej. Do jego kieszeni trafiło też 2,8 tys. zł z innych źródeł, czyli o 500 zł więcej niż w 2016 r. Podobnie, jak Andrzej Nylec ma do spłaty pożyczkę w wysokości 24,5 tys. zł. Różnica jest taka, że Nylec spłaca ją w banku, a więc z odsetkami, a Bal w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej w zakładzie, gdzie musi oddać dokładnie tyle, ile pożyczył.

Pomimo, że oszczędności Stanisława Ciszka mocno się skurczyły, to jest tym radnym, który na czarną godzinę ma odłożone najwięcej. W 2016 miał ponad 246 tys. zł.

- Żona otrzymała odprawę - wyjaśnia radny Ciszek.

Obecnie ma 122 tys. zł. Być może pieniądze przeznaczył na zakup akcji, gdyż wartość posiadanych w 2016 r. wynosiła 6,4 tys. zł a w 2017 r. była to już kwota 37 tys. zł. Ma także dom i mieszkanie o łącznej wartości 315 tys. zł, a ich wartość nie uległa zmianie. Więcej zarobił na wynajmie tego drugiego. Było 5,6 tys. zł, a jest 6,5 tys. zł. Działkę, na której stoi dom wycenił na 30 tys. zł, ma również gospodarstwo o pow. 3,77 ha, warte 120 tys. zł. Emerytura radnego jest bez zmian na poziomie ok. 33 tys. zł.

Najmłodszy, dyrektorka i emeryt

Najmłodszym w radzie radnym jest Mateusz Cebula, który nie ma jeszcze 30 lat. Mimo wieku radzi sobie całkiem dobrze, a jest to wynikiem bardzo dobrych zarobków. W 2016 r. na jego konto z firmy IBM wpłynęło ponad 118 tys. zł, a w 2017 było to już ponad 161 tys. zł. Ma jednak do spłaty kredyt na mieszkanie. Zostało 151 tys. zł. To nie przeszkadza mu w odkładaniu pieniędzy. Oszczędności wzrosły z 15 do 45 tys. zł. Mieszkanie wycenił na 290 tys. zł, a pozostałe nieruchomości, wśród nich np. garaż na 35 tys. zł, czyli o 10 tys. zł więcej niż rok wcześniej.

Dyrektor II Liceum Ogólnoszkolnego Marta Czekaj pozbyła się prawie wszystkich oszczędności. Miała ich 17,6 tys. zł, a zostało zaledwie 722 zł. Dom o pow. 130 m² wycenił na 130 tys. zł, a pozostałe nieruchomości na kolejne 70 tys. zł. Za pracę w szkole zarobiła w 2017 r. prawie 95 tys. zł, czyli o 11,6 tys. zł więcej niż rok wcześniej.

Anna Grab zaoszczędziła 6 tys. zł, rok wcześniej miała tyle samo a wartość jej domu wzrosła z 220 do 250 tys. zł. Także działka, na której on stoi, jest droższa. Było 110, a jest 120 tys. zł. Za pracę w Zakładzie



Radny Grzegorz Sypel (stoi) ma 22 tys. zł oszczędności. Jego młodszy kolega z rady Sławomir Gleń (siedzi) zaoszczędził 38 tys. zł.

Usług Społecznych w Dębicy zarobiła 49,9 tys. zł (45,5 tys. zł - 2016 r.).

W przeciwieństwie do niej, swoje oszczędności pomnaża radny Sławomir Gleń. Za 2016 r. wykazał ich 22 tys. zł, a za 2017 było ich już 38 tys. zł. Radny posiada także dwa ubezpieczenia inwestycyjne o łącznej wartości 24,7 tys. zł oraz dwa domy. Pierwszy o pow. 190 m², wart 260 tys. zł (250 tys. zł - 2016 r.), drugi o pow. 88 m², wart 100 tys. zł (90 tys. zł - 2016 r.). Ma także działki, których wartość wzrosła do 125 tys. zł w 2017 r. (115 tys. zł - 2016 r.) Jako pedagog szkolny zarobił 61,7 tys. zł, czyli o 4,3 tys. zł mniej niż w 2016 r. W tamtym roku doszły mu dochody z tytułu umowy-zlecenia w kwocie 537 zł.

Jan Kasowicz jest kolejnym, który powiększa oszczędności. W 2016 roku miał ich 32,2 tys. zł, a w 2017 r. było to 55,7 tys. zł. Spadła wartość papierów wartościowych i polis z kwoty 73 tys. zł do 65,9 tys. zł. Dywidenda z akcji w 2016 r. wyniosła 633 zł, a rok później radny na nich nie zarobił. W oświadczeniu wykazał trzy działki o łącznej wartości 34 tys. zł (31 tys. zł - 2016 r.). Wzrosła też jego emerytura do 46,8 tys. zł w 2017 r. (31,9 tys. zł - 2016 r.).

Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie i wiceprzewodniczący RM Mateusz Kutrzeba odłożył 4 tys. zł, czyli o 200 zł mniej, niż rok wcześniej. Jego mieszkanie o pow. 44 m² nie zmieniło wartości - 200 tys. zł, natomiast za pracę w stolicy województwa zarobił o 5 tys. zł więcej - 129 tys. zł.

Piotr Michoń odłożył 2,1 tys. zł. W pracy w starostwie w Dębicy zarobił zaledwie 18 tys. zł w 2017 r. Dlaczego tak mało?

- Nie jest to kwota za pełny rok, a za osiem miesięcy - wyjaśnia.

W 2016 r. pobierał stypendium naukowe w kwocie 5,4 tys. zł, którego nie pobierał w 2017 r.

Były przewodniczący RM Szczepan Mroczek dom wycenił na 300 tys. zł, tak samo jak działkę wartą według niego 21 tys. zł. W TC Dębica zarobił 49,6 tys. zł (47,4 w 2016 r.). W ubiegłym roku do jego domowego budżetu doszło 7,1 tys. zł, m.in. z działalności wykonywanej osobiście.

Uważa, że jest dobrze

Paweł Ochab, jako dyrektor w firmie Sekwoja, w 2016 roku zarobił 18,2 tys. zł. Ale jeszcze bardziej zastanawia kwota za rok 2017. Zarobił zaledwie...3,9 tys. zł, będąc od 6 października 2017 r. członkiem zarządu.

- Bardzo długo chorowałem - wyjaśnia Paweł Ochab.

W oświadczeniu zamieścił inne świadczenia w kwocie 11,3 tys. zł, które jak zapewnia pochodzą z ZUS. Łączna kwota 15,2 tys. zł za rok pracy nadal jest niska. Nawet przyjmując, że na chorobowym radny pobierał 80% swojej pensji.

Obecny przewodniczący RM Ryszard Pękała posiada 20 tys. zł i mieszkanie warte 120 tys. zł. I to jedyne, co się nie zmieniło u niego. Jeszcze jako dyrektor I LO w Dębicy zarobił 111,3 tys. zł w 2016 r. W 2017 r., otrzymał tylko 4,2 tys. zł. Ale za to wzrosła emerytura z 15,7 tys. zł do 47,3 tys. zł. Z umów o dzieło za 2017 r. wykazał 0 zł (400 zł za 2016).

Najbardziej doświadczona i najstarsza radna Joanna Ożóg oszczędziła 30 tys. zł. Na taką samą kwotę opiewają jej obligacje, a wartość mieszkania wzrosła ze 124 tys. zł do 140 tys. zł. Jako zatrudniona w Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kolejowej zarobiła w 2017 r. 44,3

tys. zł (30,5 tys. zł w 2016 r.). Pobiera też emeryturę, której kwota delikatnie wzrosła z 28,3 tys. zł do 28,8 tys. zł. Do jej majątku w 2017 doszły dwa garaże o łącznej wartości 16 tys. zł.

Dorota Pietracha prowadzi własną działalność. Jako fryzjerka zarobiła w 2017 r. 60,1 tys. zł, czyli o 300 zł więcej niż w 2016 r. Diety za pełnienie różnych funkcji, a także umowy-zlecenia radnej to kolejne 22,9 tys. zł (13,7 tys. zł w 2016 r., bez diety za pełnienie funkcji radnej). Ma 17 tys. zł oszczędności, mieszkanie warte 210 tys. zł i dwa garaże - 30 tys. zł. W 2017 r. pobrała też 1,8 tys. zł zasiłku chorobowego.

Adam Rogowski jest najbardziej zadłużonym, spośród całej rady. W 2017 r. miał 50 tys. zł oszczędności (70 tys. zł rok wcześniej), 200 euro, mieszkanie warte 185 tys. zł, a z działalności gospodarczej osiągnął dochód 102,5 tys. zł (100,99 tys. zł w 2016 r.). W oświadczeniu za 2016 r. wykazał dochód z tytułu zatrudnienia w wysokości 13,8 tys. zł, w 2017 r. było to już 0 zł. A ponadto do spłaty: kredyt mieszkaniowy - 107,5 tys. zł, kredyt na samochód - 8,3 tys. zł, kredyt dla firm - 12,9 tys. zł, kredyt na ciągnik - 67,4 tys. zł. Do końca 2016 r. udało się spłacić leasing w kwocie 39,2 tys. zł.

Kazimierz Sak zaoszczędził 5,5 tys. zł (5 tys. zł w 2016 r.), a wartość jego mieszkania wzrosła ze 150 tys. zł do 160 tys. zł. Posiada także działkę rekreacyjną wartą 10 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia zarobił 86,5 tys. zł, a w 2016 r. było to 68,6 tys. zł. W ubiegłym roku nie pełnił funkcji delegata meczowego, a w 2016 r. zarobił na tym 760 zł.

Wicedyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Katarzyna Rostowska-Machnik zarobiła w pracy 74,2 tys. zł (77 tys. zł - 2016 r.). Jej oszczędności wzrosły z 37 do 38 tys. zł. Dom także jest droższy - 260 tys. zł (250 tys. zł - 2016 r.).

Grzegorz Sypel oszczędził 22 tys. zł (18,5 tys. zł - 2016 r.) a jego fundusze inwestycyjne zyskały na wartości, która wzrosła z 41,1 tys. zł do 46,4 tys. zł. Dom niezmiennie wart jest 150 tys. zł, a dwie działki, w tym jedna pod domem - 47,5 tys. zł. W TC Dębica zarobił 65,8 tys. zł (64,8 tys. zł - 2016 r.).

Oszczędności Józefa Sieradzkiego zmalały z 8 do 7,5 tys. zł, a wartość domu jest taka sama - 200 tys. zł. Trzy działki i budynek handlowo-usługowy wycenił na 115 tys. zł. W Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej zarobił 85,7 tys. zł (71,4 tys. zł - 2016 r.). W 2017 r. doszedł mu dochód z innych świadczeń - 16,5 tys. zł i umów-zleceń - 1,3 tys. zł.

Leszek Żyłka, w złotówkach zaoszczędził 96,5 tys. zł (130,9 tys. zł - 2016 r.), a w dolarach 3,5 tys. zł. Posiada też papiery warte 21,2 tys. zł (59,8 tys. zł - 2016 r.), mieszkanie warte 200 tys. zł, gospodarstwo o wartości 15 tys. zł i inne nieruchomości - 53 tys. zł.

Radni pobierali oczywiście diety za pełnioną funkcję, a kwoty wahały się w 2017 r. od 10,5 tys. zł do 12,8 tys. zł. Wyjątkiem był przewodniczący Ryszard Pękała, który pobrał 24,1 tys. zł. Szczegóły znajdziecie Państwo w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie Urzędu Miejskiego w Dębicy.

Grzegorz Król

Prezes ZUM apeluje, by nie wyrzucać płynów

Na kostce zostały plamy

Agnieszka Mikula twierdzi, że ślady na kostce brukowej, pozostawione przez samochody Zakładu Usług Miejskich odbierające śmieci z ulicy przy której mieszka, czyściła nie raz na własną rękę. Ale ma już tego serdecznie dość. - Żeby firma, która zajmuje się oczyszczaniem miasta nie umiała po sobie posprzątać? - dziwi się.

Chodzi o ul. Łasaka, która wyłożona jest kostką. Mieszkająca tam Agnieszka Mikula przekonuje, że problem ze śmieciarkami, z których cieknie i po których na nawierzchni pozostają cuchnące ślady, to tam nie nowość. Nie raz miała już interweniować w tej sprawie w ZUM.

- Jak one jadą, to wiele śladów nie zostawiają. Gorzej jak się zatrzymają i opróżniają np. cztery pojemniki obok siebie. To wtedy jest masakra - twierdzi dębiczanka.

Podobnie zresztą według niej jest i na innych ulicach. Chociażby na Energetycznej, Wagnera, czy Północnej. Tyle tylko, że tam jest asfalt i plamy nie są tak widoczne. Zupełnie odwrotnie niż na ulicy, przy której ona mieszka.

Początkiem zeszłego tygodnia znów musiała wybrać numer miejskiej spółki.

- Rozmawiałam z jakąś panią, która niestety się nie przedstawiła, ale została poinformowana, że samochód sprzątający zostanie wysłany, ślady usunięte i sprawa załatwiona - relacjonuje mieszkanka ul. Łasaka.

Czekała dwa dni, a gdy nikt się nie pojawiał ponownie zadzwoniła.

- Tym razem dowiedziałam się, iż pan kierownik dokonał wizji lokalnej i wszystko wyszło. Tak, wyszło, bo przez dwa dni było po 30 °C. Niestety brud nie zechciał wyparować - mówi z przekąsem.

W końcu jednak pracownicy ZUM mieli dotrzeć na miejsce z urządzeniem myjącym. Według Agnieszki Mikuli ich praca niewiele jednak dała. Więcej zdziałać miał padający przez kilka następnych dni deszcz.

- Ale zostały plamy po płynie hydraulicznym, chyba z tych siłowników - przekonuje.

Według Andrzeja Osochy, prezesa ZUM, to nadinterpretacja.



Prezes ZUM twierdzi, że uszczelki w tych autach są na bieżąco wymieniane.

- To nie może być płyn hydrauliczny, bo gdyby kapął, to urządzenie by nie działało - wyjaśnia.

Przyznaje jednak, że zna problem i wie, że zdarza się, że po przejeździe śmieciarek na nawierzchni zostają plamy.

- Zawsze jednak, jeśli tylko o tym wiemy, wysyłamy pracowników, aby to usunęli. Jeśli było inaczej, to oczywiście bardzo przepraszamy, bo staramy się jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki - przekonuje Andrzej Osocha.

Twierdzi również, że jeśli dochodzi do wycieków, to nie jest to wina pracowników, czy sprzętu, bo ten jest na bieżąco serwisowany łącznie z wymianą uszczelki, ale niestety mieszkańców.

Zdarza się bowiem, że ci do worków na odpady zmieszane wyrzucają np. słoiki ze starymi przetworami.

- Jak my to wrzucimy na auto, to pod zgniatarką słoiki pękają, a ta ciecz się wylewa - tłumaczy.

Dlatego też prosi, by nie pozbywać się w ten sposób żadnych płynów. Najpierw opróżnić naczynia, a dopiero potem wyrzucić je do pojemnika, czy worka. Wtedy nie będzie dochodzić do takich sytuacji, jak ta wcześniej opisana.

Gdyby jednak tak się zdarzyło, zaleca by dzwonić w tej sprawie do ZUM, pod nr. tel.: 14 681 64 86.

Agnieszka Mikula na pewno tak zrobi.

Tomasz Ratuszniak

Dostali na łącznik, chcą jeszcze na most

Ponad 4 mln złotych dostał powiat dębicki z Ministerstwa Infrastruktury na budowę zachodniego łącznika autostrady A4.

Inwestycja, która zakłada powstanie nowej drogi oraz dwóch rond, ma być gotowa we wrześniu bieżącego roku. Jej całkowity koszt to 22 mln złotych.

- Już wcześniej pozyskaliśmy blisko 15 mln dofinansowania w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego oraz 1,5 mln zł z budżetu Sejmiku Województwa Podkarpackiego - mówi starosta Andrzej Reguła.

Wicestarosta Mateusz Pasek podkreśla, że w tę sprawę zaangażowanych było wiele osób.

- Zwracaliśmy się do posłów, senatorów, do ministerstwa. Bardzo pomogli nam radni Stanisław Przetacznik oraz Aleksander Reguła.

Obaj skutecznie lobbowali w tym temacie - zaznacza wicestarosta Mateusz Pasek.

Budowa drogi rozpoczęła się w kwietniu tego roku. Ma ona uprościć zjazd z autostrady i sprawić, że komunikacja będzie o wiele łatwiejsza zarówno dla mieszkańców i przejezdnych.

Projekt przewiduje budowę dwóch rond. Jednego tuż przy węźle autostradowym, drugiego na drodze z Dębicy do Straszęcina.

Jednocześnie powiat nadal stara się o dodatkowe pieniądze na budowę mostu na Wisłoce, który ma stanowić drugą część łącznika zachodniego. Koszt budowy przeprawy oszacowano na blisko 29 mln zł. Na ten cel powiat zdobył już z RPO Województwa Podkarpackiego 15 mln zł. Termin zakończenia prac wyznaczono na 15 maja 2019 roku.

(mak)

Zebrali 6,8 tys. zł

Pojedzie osiem osób

Dzięki kwestom ulicznym oraz tym przeprowadzonym w czasie sesji rad miejskich i gminnych wolontariusze i działacze dębickiego Polskiego Czerwonego Krzyża zbierali pieniądze, na kolonie dla dzieci z rodzin słabiej sytuowanych.

Dzięki hojności wszystkich udało się zebrać 6,8 tys. zł, a to z kolei pozwoli na wysłanie do Iwonicza Zdroju ośmiu osób.

W zbiórkach uczestniczyło 94 uczniów z wszystkich dębickich szkół średnich, którzy w pobliżu kościołów, na terenie miasta, kwestowali do puszek ze znakiem Czerwonego Krzyża.

- Mimo poinformowania dębickich proboszczów, jeden z nich miał bardzo krytyczne uwagi do wolontariuszy - mówi Zbigniew Szurek z dębickiego oddziału PCK.

Wyjaśnia również, że na pochwałę zasługują także w większości radni z wszystkich gmin, jak i ci zasiadający w Radzie Powiatu, który od lat nie szczędrzy grosza na ten cel. W tym roku z wypoczynku



Pieniądze zbierane są na sesjach.

skorzystają po dwie osoby z gminy Brzostek, Żyraków, Dębica oraz z miasta Dębica. W poprzednich latach w koloniach uczestniczyły osoby także z pozostałych gmin.

- Staramy się wysyłać z każdej gminy, tak żeby - mówiąc brzydko - obsłużyć wszystkich - mówi Szurek.

rar

Po przebudowie Śnieżki ma tam być kino i kawiarnia w piwnicach

Jeśli ziszcza się plany burmistrza Mariusza Szewczyka, za jakiś czas możemy mieć w mieście nie jedno, jak dziś, ale nawet trzy kina. A do tego kawiarnię, która działać ma w podziemiach Domu Kultury Śnieżka.

Prócz sali kinowej w Domu Kultury Kosmos, z której dębiczanie korzystają dziś, planowane jest również otwarcie, a właściwie reaktywacja cieszącego się popularnością w latach osiemdziesiątych kina w Domu Kultury Mors.

Trzecie kino, najmniejsze, miało powstać po remoncie w DK Śnieżka. Burmistrz chciałby, by było to małe kino studyjne. Na takie miasto może dostać dofinansowanie z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

Mariusz Szewczyk zapowiada również, że w budynku przy Bojanowskiego powstanie też kawiarnia. Burmistrz nie wie jeszcze czy prowadzić ją będą pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury, czy może zostanie wynajęta. Działać ma w każdym razie w piwnicach, które do tej pory były niedostępne dla odwiedzających dom kultury.

Wcześniej jednak pomieszczenia te muszą zostać osuszone. Ale to zadanie dla firmy Pesam, która zajmuje się remontem i przebudową Śnieżki. A te, jak zapewnia burmistrz, idą zgodnie z planem.

- Ostatnio była nawet rada budowy i naczelnik Sieradzki potwierdził, że wszystkie terminy są dotrzymane - mówi Mariusz Szewczyk mając na myśli Jerzego

Sieradzkiego, naczelnika Wydziału Inwestycji i Zamówień Publicznych.

Nie wiadomo jeszcze, czy w 2019 roku wrócimy do DK Śnieżka, czy może do Sokoła, bo taką nazwę wcześniej nosił budynek.

O powrocie do historycznej nazwy mówiło się jeszcze przed rozpoczęciem remontu i przebudowy Śnieżki.

Jednak takiej decyzji burmistrz nie chce podejmować jedynie w oparciu o zdanie radnych, ale planuje również zapytać mieszkańców co o tym sądzą.

- Może zrobimy sondę internetową. Bo przecież nazwa Śnieżka też dla wielu już jest historyczna - zastanawia się.

tra



Remont i przebudowa Domu Kultury Śnieżka idą zgodnie z planem.

Można składać osobiście

Od 1 sierpnia będzie można składać wnioski w wersji papierowej o świadczenie Dobry start.

Świadczenie w wysokości 300 zł przyznawane będzie na każde uczące się dziecko, raz w roku, bez względu na dochód rodziny. Przysługuje ono m.in. rodzicom, opiekunom prawnym, rodzinom zastępczym, osobom prowadzącym rodzinne domy dziecka. Dobry start przeznaczony jest dla dzieci lub osób uczących się do 20. roku życia oraz do 24. roku życia w przypadku dzieci lub osób uczących się legitymujących się orzeczeniem o niepełnosprawności. Świadczenie nie przysługuje na dzieci uczęszczające do przedszkola oraz dzieci realizujące roczne przygotowanie przedszkolne w zerówce, przedszkolu lub szkole oraz studentom. Wnioski wraz z załącznikami można pobrać ze strony internetowej urzędu. Te w wersji elektronicznej przyjmowane są od 1 lipca do 30 listopada. Więcej informacji można uzyskać bezpośrednio w siedzibie Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czarnej lub pod nr. telefonu: 14 67 61 943.

(akr)

Zginęli podczas pacyfikacji

75 lat temu doszło do pacyfikacji Róży, podczas której Niemcy zamordowali 12 osób. Stąd 24 lipca 1943 roku to najtragiczniejsza data w historii tej miejscowości.

Jednym z zabitych był 40-letni Józef Erazmus, działacz Armii Krajowej, dowódca plutonu Zapalnik-Zasów. Podczas tortur, których dopuścili się wobec niego gestapowcy, połamano mu ręce i nogi. Na jego oczach zastrzelili jego żonę, syna i brata, żeby wymusić na nim zeznania dotyczące AK. Mimo to Józef Erazmus nie wydał nikogo. Pobitego zabrano z Róży do więzienia w Tarnowie, gdzie się otrul, żeby nikogo nie wydać. Po śmierci odznaczony został Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari. Nie wiadomo, gdzie znajduje się jego mogiła. Nazwiska wszystkich pomordowanych podczas tej pacyfikacji można znaleźć w Księdze Poległych i Pomordowanych Polaków. Zawarte są w niej również informacje na temat okoliczności ich śmierci.

(akr)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy
tel. 14 676 10 30, fax. 14 676 14 42

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 676 10 67.

GZGK, tel. 14 676 14 38

OŚRODKI ZDROWIA
Czarna, tel. 14 676 10 95
Róża, tel. 14 681 22 66
Stara Jastrzębka, tel. 14 676 22 84

Posterunek Policji w Czarnej
tel. 14 670 63 72

W projekt zaangażowało się wielu mieszkańców

Na książkę wciąż brakuje

Tomasz Ryś szuka sponsorów, by wydać książkę o historii gminy. Publikacja zatytułowana Czarna. Od renesansu do Trzeciej Rzeczypospolitej, jest już prawie gotowa.

Książka opisuje historię wsi Czarna począwszy od pierwszej wzmianki w roku 1581, aż do początków XXI wieku.

- Obszar zainteresowania nie ogranicza się jednak do samej Czarnej, lecz często obejmuje również inne wsie gminy, a nawet całego powiatu dębickiego - zauważa Tomasz Ryś.

Książka podzielona została na pięć rozdziałów. Noszą one tytuły: W Pierwszej Rzeczypospolitej, 146 lat pod austriackim zaborem, Od wojny do wojny 1914-1939, II Wojna Światowa oraz Od totalitaryzmu do demokracji liberalnej. Pierwszy rozdział zawiera sporo danych demograficznych, a także opis warunków życia jakie panowały na wsi w XVII i XVIII wieku. W rozdziale drugim pojawia się wiele nazwisk mieszkańców, którzy pomagali m.in. przy budowie kościoła. W kolejnych są informacje o mieszkańcach, walczących w I wojnie światowej, wojnie polsko-bolszewickiej i II wojnie światowej. Są też dane o działalności Armii Krajowej na terenie Czarnej.

- Dość szczegółowo opisałem też los czarnieńskich Żydów - zaznacza Tomasz Ryś.

Autor zebrał też dużo informacji o działalności kulturalnej i sportowej. W projekt zaangażowało się wielu mieszkańców, którzy przekazali mnóstwo cennych materiałów i informacji. Wydanie publikacji



Książka Tomasza Ryśa jest kopalnią wiedzy nie tylko na temat Czarnej i wsi znajdujących się w tej gminie.

uzależnione jest od pozyskania funduszy.

- W związku z brakiem zainteresowania książką władz samorządowych, nadal poszukuję sponsorów - dodaje Tomasz Ryś.

Tomasz Ryś (ur. 1970) był mieszkańcem Czarnej do początku lat 90, kiedy rozpoczął trwającą do dziś zawodową służbę wojskową. Był aktywnym sportowcem i działaczem klubu sportowego Czarnovia.

Interesuje się historią, zwłaszcza tą w skali mikro, dotyczącą lokalnych społeczności. Jest współautorem książki Czarnovia wydanej w 2017 roku.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Gospodarz dostanie dopłatę do paliwa

Od 1 do 31 sierpnia można składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

Limit zwrotu podatku oblicza się w następujący sposób: 86 litrów x powierzchnia użytków rolnych x stawka zwrotu. Do obliczenia limitu przyjmuje się powierzchnię użytków rolnych określoną w ewidencji gruntów i budynków według stanu na dzień 1 lutego roku, w którym składany jest wniosek. Do wniosku

należy dołączyć faktury VAT na zakup oleju napędowego, z datą ich wystawienia od 1 lutego do 31 lipca 2018 roku. Gotowy do wypełnienia formularz można pobrać ze strony internetowej Urzędu Gminy. Miejsce składania wniosków jest Urząd Gminy Czarna, ul. Dworcowa 6, pokój nr 2. Zwrot podatku wypłacany będzie przelewem na rachunek bankowy wskazany we wniosku, od 1 października do 31 października 2018 roku.

(akr)



Rolnicy otrzymają zwrot akcyzy zawartej w cenie oleju napędowego wykorzystanego do produkcji rolnej. Fot. Pixabay.

Może grozić grzywna

Zaatakowały ich psy

Dwa psy zaatakowały mężczyznę i dziecko w Czarnej przy ulicy Witosa.

34-letni mężczyzna spacerował chodnikiem z 3-letnim dzieckiem. Nagle z prywatnej posesji wybiegły dwa kundły i zaczęły ujadać. Jeden z nich złapał dziecko za nogę, ale na szczęście nie wyrządził mu krzywdy. Dziecko nie miało rany. Policjanci ustalili, że psy wybiegły z posesji, bo bramka była niezamknięta.

- Ich właściciel może dostać 200 złotych mandatu za niezachowanie

środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Na razie nie został jeszcze przesłuchany - mówi asp. sztab. Jerzy Labak, kierownik Posterunku Policji w Czarnej.

Policja przypomina właścicielom czworonogów, że ich obowiązkiem jest trzymanie psów w kocy albo na zamkniętej posesji. Wiele osób wciąż bagatelizuje ten nakaz. Puszczając psy samowolnie narażają się na kary. Jeżeli zwierzę kogoś pogryzie, a sprawa trafi do sądu, grzywna może wynieść 5 000 zł.

(akr)

Nowości pożyczysz już po przerwie

Uwaga czytelnicy. Publiczna Biblioteka w Czarnej będzie zamknięta do końca lipca.

- Powodem tej sytuacji jest urlop bibliotekarki - wyjaśnia Piotr Warżala, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Czarnej.

Wypożyczyć i oddawać książki będzie można w środę 1 sierpnia. Biblioteka w Czarnej czynna jest w poniedziałek 9:00-17:00, wtorek 7:30-15:30, środa 9:00-17:00, czwartek 8:00-16:00, piątek 7:00-15:00. Tel.

14 67 61 030 w. 45. Oprócz Czarnej książki można też wypożyczyć w bibliotekach w Grabinach i Przyborowie. Ta w Grabinach otwarta jest od poniedziałku do czwartku, w godzinach 11:30-19:00, tel. 14 68 14 413.

Z kolei biblioteka w Przyborowie czynna jest w poniedziałek 8:00-13:30 oraz 16:00-19:00, wtorek 16:00-19:00, czwartek 16:00-19:00, piątek 8:00-13:30. Tel. 14 67 65 533.

(akr)

Sprawdź ofertę gminnych placówek

To jeszcze nie koniec wakacyjnych zajęć



Podopieczni Centrum Kultury i Bibliotek miały m.in. okazję posiedzieć w wozie strażackim OSP Paszczyna.

Dzieciaki z Pustkowa Osiedla szalały na rowerach. Te z Paszczyny uczyły się układać bukiety, a z Zawady przywoływały słońce. Ale nie we wszystkich miejscowościach wakacyjne zajęcia już się skończyły. Odbywać się jeszcze będą w: Centrum Kulturalno-Oświatowym w Zawadzie, Muzeum przy Górze Śmierci, Domu Kultury w Pustkowie Osiedlu i bibliotece w Podgrodziu.

Dom Kultury w Pustkowie Osiedlu zaprasza dzieci w każdy czwartek od godz. 10:00 do 12:00. 26 lipca i 23 sierpnia proponuje zabawy muzyczno-ruchowe, 2 sierpnia wakacyjne spotkanie z folklorem, a 9 i 16 sierpnia gry i zabawy na wolnym powietrzu. Na 30 sierpnia instruktorzy zaplanowali zakończenie wakacji.

Zajęcia w Bibliotece Publicznej w Podgrodziu odbywać się będą 2 i 3 sierpnia od godz. 14:00 do 17:00. W programie m.in. czytanie legend, quiz na temat symboli narodowych i zajęcia plastyczne.

Pracownicy muzeum przy Górze Śmierci 31 lipca i 2 sierpnia w godz. 10:00-13:00 zaplanowali plener rysunkowy. 7 i 9 sierpnia w tych sa-

mych godzinach odbywać się tam będą wakacyjne gry historyczne, a 14 i 16 sierpnia będzie można obejrzeć blok filmów edukacyjnych przygotowany przez Instytut Pamięci Narodowej.

2, 3, 6, 7 i 8 sierpnia w godz. 9:00-11:00 zaprasza CKO w Zawadzie, które przygotowało bardzo ciekawy program. Znaleźć z nim można m.in. konkursy plastyczny i fotograficzny, zajęcia kulinarne, taneczne i sportowe, mini festiwal piosenki oraz rajd rowerowy.

Szczegóły na www.ckib.pl.

tra

Dla młodzieży tory przeszkód

Dostali na wóz i garaż

400 tys. zł na zakup średniego samochodu ratowniczego dla OSP Pustynia zabezpieczyli radni podczas ostatniej sesji. Dodatkowe 8,3 tys. zł jednostka ta dostanie na remont garażu. Ale radni nie zapomnieli również o młodzieżowych drużynach pożarniczych. Za 16 tys. zł dla wszystkich czterech działających w gminie kupione zostaną tory przeszkód.

Wicewójt Marek Mikrut tłumaczy, że 400 tys. zł, które zabezpieczyła gmina, niekoniecznie zostanie wydanych. Jednostka stara się bowiem o dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Jeśli uda się je zdobyć, zabezpieczona kwota wróci do gminnego budżetu. Jeśli nie, to właśnie za te pieniądze kupiony zostanie nowy wóz.

A jest on konieczny ochotnikom z Pustyni, którzy są jedną z najaktywniejszych jednostek w powiecie. Bo choć prócz dużego samochodu pożarniczego dysponują również średnim, to z uwagi na wiek (44 lata) jego stan pozostawia wiele do życzenia.

Tymczasem tamtejsi druhowie wyjeżdżają do akcji średnio około pięćdziesięciu razy w roku. Najczęściej, jako że od 2009 roku należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, do wypadków i pożarów.

Często też, przez Państwową Straż Pożarną w Dębicy, wzywani są do zabezpieczenia powiatu, kiedy wszystkie zastępy PSP wyjeżdżają na akcje.

Remontują na własną rękę

8,3 tys. zł, które również radni przekazali strażakom, to pieniądze na wkład własny, potrzebny by starać się o dotację na remont garażu z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.

- W tym przypadku już jesteśmy pewni, że te pieniądze dostaniemy. Mamy taką informację z komendy - twierdzi Jerzy Rak, prezes OSP Pustynia.

Zresztą remont już trwa. Strażacy finansują go z własnych pieniędzy, które odbiorą sobie z dotacji.

Garaż był ostatnim miejscem w remizie, wymagającym odnowienia. Wcześniej gmina sfinansowała m.in. wymianę drzwi, okien i centralnego ogrzewania w budynku oraz nową elewację. Druhowie zaś zadbał o jego otoczenie.

Młodzieży chcą trenować

Do Pustyni też, ale również do Paszczyny, Brzeźnicy i Pustkowa, trafiają tory przeszkód dla młodzieżowych drużyn pożarniczych.

- Młodzież musi mieć nie tylko gdzie, ale i na czym trenować. Zresztą takie tory będą dla nich dodatkową motywacją - argumentuje Marek Mikrut.

Umiejętności młodych strażaków miała okazję podziwiać już m.in. publiczność Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, gdzie wszystkie cztery drużyny wystąpiły z pokazami.

W planach jest też ich udział w Młodzieżowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych.

tra

VIII Powiatowy Zjazd KGW

Przyjadą ze św. Martą

W niedzielę 29 lipca w Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Zawadzie odbędzie się VIII Powiatowy Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich. Msza święta rozpocznie się o godz. 11:00.

- W tym roku będzie to wyjątkowy zjazd, bo po raz pierwszy wszystkie panie zapraszamy wraz z rodzinami - zapowiada Stanisława Rakoczy, przewodnicząca KGW Zawada i wiceprzewodnicząca Powiatowej Rady KGW.

Udział w nim zapowiadają przedstawicielki ponad trzydziestu kół działających w naszym powiecie. Wszystkie do Zawady przyjadą z wizerunkami św. Marty, patronki zapracowanych.

- Pięknie nam się to wszystko rozwija, kół przybywa, a ostatnio usłyszałam, że takiego zjazdu jak organizujemy nie ma na całym Podkarpaciu - twierdzi Stanisława Rakoczy.

I pewnie gdyby nie ona, to by go nie było. Bo na pomysł, by gospodynie z powiatu zaprosić do Zawady, wpadła osiem lat temu po ogólnopolskim zjeździe KGW w Licheniu.

- Pomyślałam, że my też mamy przecież piękne sanktuarium. To czemu nie zorganizować podobnego wydarzenia u nas? - wspomina zapraszając jednocześnie na tegoroczny zjazd.

tra



Inicjatorką organizacji zjazdów jest Stanisława Rakoczy (pierwsza z prawej).

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy Dębica, tel. 14 680 33 10.

Straż Gminna, Dębica,
tel. 14 680 33 31.Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
Dębica, tel. 14 680 33 33.OŚRODKI ZDROWIA
Pustków Osiedle, tel. 14 682 16 16
Gumniska, tel. 14 681 66 77
Pustków, tel. 14 681 28 22
Zawada, tel. 14 677 50 92

Centrum Kultury i Bibliotek w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 10 06

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Pustkowie Osiedlu, tel. 14 681 85 49

Centrum Edukacji Ekologicznej w Stobiernej, tel. 724 346 922

PGO, Paszczyna, tel. 14 681 79 12

GZK w Brzeźnicy, tel. 14 682 04 20

Posterunek Policji w Brzeźnicy
tel. 14 670 63 75

Dyrektorzy zarobili więcej od prezesów

Rafał Polański, dyrektor Gminnego Zakładu Komunalnego w Brzeźnicy może pochwalić się najwyższą stawką spośród szefów gminnych jednostek. W zeszłym roku zarobił 118 642,96 zł co ustawiło go na pozycji lidera.

Mimo tego odłożył niewiele. Ma na rachunku jedynie 6 805,75 zł.

Spuchło za to w zeszłym roku konto Krzysztofa Lipczyńskiego, dyrektora Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji. W 2016 r. miał na nim tylko 5 000 zł, rok później już 70 000 zł.

Nie powinno to jednak dziwić biorąc pod uwagę, że zarobił w sumie 166 659,88 zł. Ale nie w GOSiR, bo tam jego pensja to 90 747,88 zł. 7 212 zł zarobił na umowę zlecenie, a 68 700 zł to trzy darowizny, które otrzymał na przełomie czerwca i lipca zeszłego roku.

Do spłaty ma za to trzy pożyczki na łączną kwotę 91 000 zł.

Jeszcze większe zadłużenie deklaruje Paweł Wolicki, prezes spółki Latoszyn Zdrój. Spłaca dwa kredyty złotówkowe na kwotę 116 463,22 zł i kredyt we frankach szwajcar-

skich (92 440,56 CHF) o wartości około 340 181 zł.

Paweł Wolicki zarobił w zeszłym roku 99 075,54 zł. Zaoszczędzone ma 3 000 zł.

Bardziej oszczędny jest Witold Stanoch, prezes Przedsiębiorstwa Gospodarowania Odpadami, któremu na koncie udało się odłożyć 58 900 zł. Mimo że zarabia mniej niż jego poprzednik. W 2017 roku było to 92 511,28 zł. Kredytów ani pożyczek nie ma.

Podobnie Marcin Ciszek, dyrektor Centrum Kultury i Bibliotek. On również pożyczać nie potrzebował, za to w banku odłożył 30 000 zł. W CKiB zarobił 85 977,71 zł. W oświadczeniu majątkowym ujął również 630 zł z, jak to nazwał, innego źródła.

Stawkę zamyka Piotr Mączka, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, który zarabia najmniej spośród szefów gminnych jednostek. Jego wynagrodzenie w zeszłym roku wyniosło 70 404,83 zł. Na koncie zdołał odłożyć 3 081,53 zł.

tra

Pod chmurką ekologicznie

W niedzielę ekopiknik Pod Chmurką na stadionie w Żyrakowie. Najwięcej emocji wzbudzi zapewne pokaz mody ekologicznej.

Początek o godz. 16:00. Po oficjalnym otwarciu w programie m.in. artystyczne ekoprezentacje w wykonaniu dzieci i młodzieży, w tym wspomniany pokaz mody.

Będzie też ekologiczny program animacyjny.

O godz. 18:00 rozpoczną się rozgrywki sportowe dla dzieci i dorosłych. Jak zapewnia Sylwia Muciek z Centrum Kultury i Promocji, emocje są gwarantowane, nie tylko te piłkarskie.

Na zakończenie chwila relaksu przy muzyce.

Imprezę organizuje Stowarzyszenie Razem w Przyszłość w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Współorganizatorami są wójt gminy Żyraków, Centrum Kultury i Promocji w Woli Żyrakowskiej, a partnerem Lokalna Grupa Działania PROWENT.

(iw)

Nie wszyscy byli za podwyżką

Czterej radni związani z PiS: Agnieszka Czapiga, Zuzanna Janora, Tadeusz Kulas i Wojciech Szaj w wydanym oświadczeniu podkreślają, że byli przeciwni podwyżce dodatku specjalnego dla wójta Marka Rączki.

Sprawa związana jest z obniżką pensji wójta, o czym pisaliśmy przed tygodniem. W ślad rządowego rozporządzenia Rada Gminy obniżyła wójtowi wynagrodzenie zasadnicze i w związku z tym także dodatek za wysługę lat. Gdyby na tym pozostała, Marek Rączka zarabiałby teraz 9 190 zł brutto (poprzednio 10 930 zł).

Ale radni podnieśli w tej samej uchwale dodatek specjalny z 25% na 40%, co oznacza, że nowa pensja wójta wynosi 10 180 zł (brutto).

Głosowaliśmy przeciwko podwyżce składając wniosek o pozostawieniu dodatku specjalnego na starym poziomie. Wniosek został odrzucony przez grupę koalicyjną Radnych Pana Wójta - piszą w oświadczeniu radni opozycji.

(iw)

INFORMATOR GMINNY

Urząd Gminy, tel. 14 683 12 21

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 682 26 35

OŚRODKI ZDROWIA

Gminny Ośrodek Zdrowia,
tel. 14 670 12 17
NZOZ Lekarz Rodzinny Krystyna
Osuch, tel. 14 68 22 850
Straszecin, tel. 14 676 86 44
Bobrowa, tel. 14 682 43 00
Nagoszyn, tel. 14 682 88 14

GZGK, tel. 14 682 26 38

Posterunek Policji w Żyrakowie
tel. 14 670 63 76

Magia działania w Nagoszynie

Maszyny poszły w ruch

Te do szycia, nawet w domach są coraz rzadziej używane. Ale najpierw w ruch poszły nożyczki, by skroić stroje ludowe dla dzieci z zespołu tańca i pieśni. To mamy oraz nauczycielki z Nagoszyna przystąpiły do akcji: Aneta Kasztarynda, która nadzoruje szycie, Bogusława Mazur, Monika Biela-wa, Maria Milas, Marcelina Zagrobelny i Maria Kurpiel.

Rodzice w akcji, tak nazywa się projekt, realizowany przez grupę inicjatywną Razem. Tworzą ją mamy z przedszkola w Nagoszynie oraz jego nauczycielki: Bogusława Mazur, Katarzyna Ozimek, Marcelina Zagrobelny. Wspiera je Stowarzyszenie Razem Zdziałamy Więcej.

W ramach działań, które mają być realizowane dla dzieci w wieku od 3 do 6 lat, rodzice szyją niektóre elementy strojów ludowych. Reszta, np. gorsety, kubraki męskie, czapki krakowskie itp., zostanie kupiona.

Jak wyjaśnia Diana Wójcik ze stowarzyszenia RZW, to najkosztowniejszy element projektu, bo jeden strój kosztuje ok. 300 zł. A potrzeba ich 10 dla dziewczynek i 10 dla chłopców.

Dzieci tańczyć w nich będą na ludową nutę, np. podczas dożynek w Nagoszynie w tym roku.

Od września przewidziane są jeszcze warsztaty dla rodziców oraz Brykanie na dywanie w Bergamotce dla dzieci na macie interaktywnej w Dębicy. A także happening, podczas którego maluchy pomalują świat wszystkimi kolorami tęczy (kredą na asfalcie).

Na realizację tych pomysłów grupa Razem otrzymała 5420 zł w ra-

mach programu Działaj Lokalnie, po raz ósmy prowadzonego przez Dębicki Klub Biznesu.

To niewiele jeśli wziąć pod uwagę zaplanowaną ilość działań, ale bardzo dużo, oceniając tę kwotę jako zastrzyk mobilizujący ludzi do ich wspólnej realizacji.

Diana Wójcik dodaje, że wszyscy pracują w ramach wolontariatu i to jest magia. Bo nie tylko wykonują szereg czynności, ale niejednokrotnie finansują np. paliwo, zakup drobnych rzeczy, produktów spożywczych.

Renata Gurak, dyrektor szkoły, też nie ukrywa zadowolenia, bo znaczna część projektu realizowana będzie na terenie przedszkola. Krystyna Kania, prezes stowarzyszenia RZW, nie ma wątpliwości, że taka współpraca przyniesie korzyści dzieciom, rodzicom i społeczności lokalnej.

Podobne granty w całym powiecie otrzymało 12 grup i organizacji. To zasługa Dębickiego Klubu Biznesu, ale przede wszystkim Pawła Werbowego, co podkreśla Diana Wójcik.

- To na nim od wielu lat opiera się program Działaj Lokalnie w naszym powiecie - mówi.

(iw)



W akcji Maria Kurpiel i Bogusława Mazur...



oraz Marcelina Zagrobelny i Maria Milas. Zdjęcia: Kinga Gil

Rury do pomp są dobre, kanalizacja prawie gotowa

Już tylko trzy tygodnie zostały do zakończenia jednej z największych w gminie inwestycji tej kadencji - budowy kanalizacji w dziesięciu miejscowościach.

Nie chodzi oczywiście o całe wsie, bo wszędzie instalacja sanitarna jest już od lat. Jednak nie dociera do każdego gospodarstwa. W części teraz to się zmienia.

W ramach inwestycji, realizowanej kosztem blisko 5 mln zł, podpiętych zostanie wiele domów, także tam, gdzie trudno dotrzeć z siecią. Powstają przy nich domowe oczyszczalnie.

Zbigniew Grdeń, sołtys Woli Żyrakowskiej obawiał się, że w tym przypadku rury doprowadzające ścieki do pompy są za wąskie.

Odbyło się w tej sprawie nawet specjalne spotkanie z udziałem wykonawcy inwestycji, inspektora nadzoru, producenta. Po sprawdzeniu w gminach, gdzie działają podobne rozwiązania okazało się, że nie ma żadnych uwag i średnica rur jest prawidłowa.

- Owszem, jeśli jest wrzucona rzecz, która nie powinna być wrzucona do instalacji kanalizacyjnej, to wiadomo, że nie przejdzie, choćby

nie wiadomo, jaka była pompa - tłumaczył na sesji wójt Marek Rączka.

Inwestycja, realizowana przez konsorcjum firm z Sędziszowa Małopolskiego, ma być zakończona do 14 sierpnia br.

Ale to nie koniec podobnych prac w gminie. Niebawem rozpocznie się rozbudowa kanalizacji w Korzeniowie, którą wykonać ma firma Biomont Dębica. Przygotowywana jest też dokumentacja kolejnej rozbudowy, tym razem m.in. w: Bobrowej, Woli Żyrakowskiej, Straszecinie, Żyrakowie Kolonii, Nagoszynie, Zasowie. (ad)

Czas nagli, ale mają pomysły

Granty do 5 000 zł

Dworek w Straszecinie tętnił życiem. A że chodziło o pieniądze, zaproszeni goście licznie dopisali.

Stowarzyszenie Razem Zdziałamy Więcej gościło ponad 30 społeczników z powiatu dębickiego. To działacze organizacji pozarządowych, ale też grup nieformalnych.

Justyna Jacek z Lokalnej Grupy Działania Trygon - Rozwój i Innowacja, zachęcała ich do udziału w konkursie grantowym Podkarpackie Inicjatywy Lokalne 2018-2019. LGD przeznaczy 350 000 zł na mikrodotacje.

Granty będą przyznawane w kwocie do 5 000 zł.

Czasu na złożenie wniosków nie ma dużo, bo do końca lipca br., ale uczestnicy szkolenia deklarowali, że mają już gotowe pomysły, więc termin nie będzie dla nich problemem.

Wójt Marek Rączka podkreślił, że gmina Żyraków jest znana w powiecie dębickim z działań organizacji pozarządowych i na pewno w konkursie udział weźmie wielu lokalnych liderów.

(iw)



W spotkaniu wzięli udział społecznicy z całego powiatu.

Zarejestruj dziecko on-line

Tylko jedno dziecko, przed miesiącem, zostało zarejestrowane on-line w Urzędzie Stanu Cywilnego w Żyrakowie, od kiedy istnieje taka możliwość.

Ale jak wyjaśnia Krystyna Kania, kierownik USC, to wcale nie dziwi, bo w gminie rzadko odbywa się rejestracja nowo narodzonych dzieci. Właściwość miejscowa sprawia bowiem, że dokonuje się tego tam, gdzie maluch się urodził. Jeśli np. w szpitalu Dębicy, to w USC w tym mieście.

W sumie w Żyrakowie rejestrowanych jest rocznie ok. trzydziestu dzieci. Głównie tych urodzonych za granicą, gdy rodzice są zameldowani w gminie.

- To tak zwana transkrypcja do urzędu cywilnego w Polsce - tłumaczy Krystyna Kania.

Zdarzy się też, że rodzice nie zdążą dojechać do szpitala i maluch urodzi się w domu. Ale to bardzo rzadkie przypadki.

- Ostatni miał miejsce jakieś 2-3 lata temu - mówi kierowniczka USC.

Poleca ona rejestrację on-line, także tym rodzicom, których dzieci rodzą się w szpitalach. To szybki i prosty proces, a oszczędzić można sporo czasu na wizycie w urzędzie. Informacje na ten temat znajdują się w specjalnej zakładce na stronie internetowej gminy Żyraków.

Co prawda potrzebny do tego jest tak zwany profil zaufany, ale on nam się przyda w wielu innych sytuacjach. A jego wyrobienie w banku czy Urzędzie Skarbowym jest również mało skomplikowane.

(ad)

Dom Kultury gotowy, teraz Rzemieślnik i solary

Inwestycyjna ofensywa w całej gminie. Boiska, drogi i nie tylko

Jak co roku, w trakcie wakacji, na terenie gminy prowadzonych jest wiele inwestycji. Skorzystają na nich m.in. mieszkańcy Pilzna, Zwiernika, Słotowej, czy Dobrkowa. Ponadto burmistrz Ewa Gołębiowska podpisała właśnie umowę na montaż 399 kolektorów słonecznych na terenie całej gminy. Inwestycja pochłonie 4 mln zł, a dofinansowana będzie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego.

Zakres prac obejmuje: zaprojektowanie, dostawę niezbędnych urządzeń i materiałów, montaż i uruchomienie kompletnej instalacji kolektorów słonecznych na domach prywatnych w całej gminie. To, jaki system zostanie zamontowany na poszczególnych domach, uzależnione będzie od liczby mieszkańców w nim ludzi.

Trzy typy budynków

W przypadku budynków, zamieszkiwanych przez 3 osoby, wkład własny mieszkańców dla instalacji solarnej w obrębie budynku mieszkalnego (dach, elewacja) wyniesie ponad 3,3 tys. zł, a dla instalacji solarnej poza budynkiem mieszkalnym (grunt, inny budynek niemieszkalny) – ponad 4,1 tys. zł.

W budynkach, w których mieszka 4-5 osób wkład własny będzie wyższy i wyniesie odpowiednio ponad 3,8 tys. zł oraz ponad 4,2 tys. zł.

Natomiast w budynkach w których mieszka 6 i więcej osób właściciel będzie musiał liczyć się z kosztami w wysokości prawie 4,2 tys. zł.

Reklama

tys. zł i ponad 5,2 tys. zł. Wszystkie kwoty są kwotami brutto, a realizacja tego dużego zadania ma poprawić jakość powietrza w gminie, jak również komfortu życia, a przede wszystkim – co istotne dla mieszkańców – pozwoli zaoszczędzić pieniądze.

Remiza, trybuna i droga

Umowy z mieszkańcami – jak zapewnia burmistrz Ewa Gołębiowska – zostaną podpisane w najbliższym czasie.

Zanim do tego dojdzie, gmina powinna zakończyć prace przy remoncie drogi Skarpy w Słotowej. Jest to kolejny etap inwestycji, dzięki której mieszkańcy będą mogli w komfortowych warunkach podróżować od ul. Węgierskiej w Pilźnie do Słotowej. Remontowany odcinek to blisko 2 km.

Kilka dni temu zakończyły się natomiast prace przy przebudowie remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Zwierniku. O konieczności wykonania tam robót mówili jeszcze w ubiegłym roku strażacy-ochotnicy.



Inwestycje drogowe w gminie, to tylko niektóre z aktualnie prowadzonych.

Dzięki inwestycji powstał nowy garaż na samochód, a stare mury budynku zostały odnowione. Roboty wykonane zostały również wewnątrz remizy, gdzie do dyspozycji mieszkańców jest teraz nowa

kuchnia. Rozpoczął się również remont budynku, z którego korzystają zawodnicy Rzemieślnika Pilzno. Roboty obejmują m.in.: ocieplenie ścian zewnętrznych z wykończeniem tynkiem, ocieplenie stropo-

dachu, ocieplenie fundamentów, wymianę okien, wykonanie systemu grzewczego i instalacji solarnej. Zakończyły się prace przy ociepleniu Domu Kultury w Pilźnie.

Grzegorz Król

NOWO OTWARTA OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZIBI MG CARS

ZAPRASZAMY:

od poniedziałku do piątku
od 7.00 do 20.00
w soboty
od 7.00 do 15.00

Nagawczyna 78A

tel. 14 30 00 340



przeglądy pojazdów w pełnym zakresie



www.autozibi.pl

Pomieszczeń mają mieć jeszcze więcej

Krótsza kolejka niż w innych gabinetach

Nie pół roku, albo i dłużej, jak w Dębicy, ale trzy miesiące trzeba czekać na rehabilitację w Gabinetzie Fizjoterapii Rehadom w Jodłowej. Jej pacjenci od niedawna mogą korzystać z nowych zabiegów.

Gabinet fizjoterapii i masażu oferuje zabiegi dla osób dorosłych i dzieci z zaburzeniami motorycznymi, dysfunkcjami w zakresie narządu ruchu, oraz z dolegliwościami bólowymi. Oferta zabiegów jest tutaj wyjątkowo bogata. I to dlatego - jak mówi Piotr Pietrzycki, właściciel Rehadom - udało mu się wynegocjować dobry kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. To dzięki temu czas oczekiwania w kolejce jest co najmniej o połowę krótszy niż w wielu innych gabinetach w powiecie. Do dyspozycji pacjentów są: masaż klasyczny, limfatyczny, relaksacyjny, wirowy kończyn górnych i kończyn dolnych, laser, sollux, ultradźwięki, fonoforeza, pole elektromagnetyczne, krioterapia miejscowa (pary ciekłego azotu), elektrolecznictwo z opcją vacuum: jonoforeza, galwanizacja, diadynamik, także prądy Kotza, Tensa i Träberta, interferencja, elektrostymulacja, tonoliza, PNF, ćwiczenia czynno-bierne, manualne metodą Karela Lewita, ogólnousprawniające, czynne wolne, i w odciążeniu. Od niedawna można się tu również poddać nowym zabiegom, m.in. hydroterapii.

Piotr Pietrzycki zapowiada, że za jakiś czas w ośrodku zaadaptowane zostaną nowe pomieszczenia na potrzeby rehabilitacji. Wtedy będzie mogło z niej korzystać jeszcze więcej osób niż do tej pory.



Piotr Pietrzycki prowadzi gabinet w Jodłowej od 2012 roku.

Specjaliści prowadzą ją nie tylko w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Jodłowej, ale również w domu u pacjenta. By zapisać się do kolejki, trzeba mieć ze sobą skierowanie

od lekarza. Z usług rehabilitantów mogą korzystać nie tylko mieszkańcy gminy Jodłowa. Rejestracja telefoniczna: 14 696 03 61.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

To nie jest polityka, kolego Leszku

- Nasza gmina dostaje od powiatu mniej pieniędzy na inwestycje, niż inne gminy. Fundusze dzielone są niesprawiedliwie - taką opinię niemal podczas każdych obrad Rady Powiatu wygłasza radny powiatowy Leszek Bieniek. Ostatnio poszło o przebudowę drogi Brzostek-Kamienica Górna-Smarżowa.

Mieszkańcy od dawna domagają się nowej drogi biegnącej przez Wołę Brzostecką. Obecna jest w opłakanym stanie. Ciężko i przejechać, i przejść suchą stopą. Co istotne, to droga powiatowa, ale większą część inwestycji i tak będzie musiała wykonać gmina.

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Brzostku podjęto uchwałę o zmianach w budżecie gminy, w których uwzględniono wsparcie powiatu kwotą 1 mln zł. Z kolei, jeszcze w trakcie czerwcowej sesji powiatowej radni mieli zdecydować o wsparciu tej inwestycji kwotą 200 tys. zł.

- Pięć minut przed sesją zapadła decyzja, że dadzą nam nie 200 tys. zł, a tylko 100 tys. zł - mówi radny Leszek Bieniek.

Półowa tej pierwszej kwoty przeznaczona została wtedy na przebudowę drogi w Nagoszynie, bo i tam brakuje pieniędzy na kompleksową jej naprawę, z powodu czego podczas sesji kilka razy upominali się już jej mieszkańcy.

- Z całym szacunkiem dla Nagoszyna, ale przecież nie powinno się gasić tego pożaru naszym kosztem - narzekał na sesji radny Leszek Bieniek.

Z odebraniem 100 tys. zł długo nie mógł się pogodzić i dopytywał starostę Andrzeja Regułę, kto podjął taką decyzję i na jakiej zasadzie.

- To było po uważaniu - odpowiedział mu starosta Andrzej Reguła, wzbudzając tą wypowiedzią zarówno uśmiech, jak i niedowierzanie u radnego Leszka Bienieka.



Leszek Bieniek domaga się sprawiedliwego podziału pieniędzy na inwestycje w gminach.

Andrzej Reguła próbował wtedy załagodzić całą sytuację.

- Kolego Leszku, nie martw się, że to jest jakaś wielka polityka - stwierdził starosta.

Leszek Bieniek nie pozostawił tych słów bez komentarza.

- Za 100 tys. zł wielkiej polityki się nie robi - zakończył.

Leszek Bieniek wciąż ma jednak żal, że powiat dzieli pieniądze nierówno, jedne gminy dostają więcej niż inne. Na odcinek 1,2 km biegnący przez Wołę Brzostecką gmina Brzostek wyda w tym roku 1 mln zł, a powiat 200 tys. zł.

Obecny na sesji w Brzostku starosta Andrzej Reguła zapewnił, że w projekcie budżetu na 2019 rok znajdzie się kwota niezbędna do przebudowy dalszego odcinka tej drogi. W kolejnym etapie droga ma zostać wybudowana aż do kościoła w Kamienicy Górnej, a gmina nie będzie ponosiła z tego tytułu żadnych kosztów. Ale czy to tylko przedwyborcze obietnice, okaże się niedługo.

(akr)

INFORMATOR GMINNY BRZOSTEK

Urząd Miejski, tel. 14 683 01 11

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, tel. 14 680 89 21

OŚRODKI ZDROWIA
Brzostek, tel. 14 683 04 72.
Smarżowa, tel. 14 683 59 37.
S-Med, tel. 14 639 62 00

ZGK, tel. 14 683 01 20

Komisariat Policji w Brzostku
tel. 14 670 63 71

INFORMATOR GMINNY JODŁOWA

Urząd Gminy, tel. 14 683 30 53.

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej,
tel. 14 683 30 45.

OŚRODKI ZDROWIA
GK-MED, tel. 14 672 63 23

Remir dzielnicowych w Jodłowej
tel. 14 670 63 73

Akcja promocyjna ma być jeszcze szersza

Witacz już zaprasza do gminy

Tablica z herbem i hasłem - gmina możliwości - wita wjeżdżających do niej mieszkańców i turystów.

Wiele miast i gmin wykorzystuje różne metody, by zwrócić uwagę podróżnych. Jednym ze sposobów jest m.in. montowanie na granicach tablic zachęcających do zatrzymania się i zapoznania z ciekawymi miejscami. Witacze stawiane są na głównych drogach dojazdowych. W gminie Brzostek na razie pojawił się jeden, ale pomysł tak spodobał się mieszkańcom, że proszą burmistrza o to, by tablice były też w innych miejscach, np. w Kamienicy Górnej.

Burmistrz Wojciech Staniszewski mówi, że jeszcze jedna taka sama będzie w Kamienicy Dolnej, od strony Jasła. Niewykluczone, że w przyszłości będzie ich jeszcze więcej. Na witaczu, który stoi od niedawna, oprócz herbu jest trzykolorowe logo marketingowe, na którym zaznaczona została m.in. Wisłoka, główna droga przecinająca miejscowość i najważniejsze budynki w centrum miasta. Burmistrz Wojciech Staniszewski zapowiada, że chce jeszcze bardziej postawić



Na razie stoi jedna tablica, ale burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski już myśli o drugiej. Fot. Michał Dziedzic.

na promocję gminy, jeśli uda mu się wykonać kilka inwestycji.

- To dopiero początek szerszej oferty, którą przygotowujemy, ale wcześniej musimy wiele rzeczy zrobić - podkreśla Wojciech Staniszewski.

Zależy mu na tym, żeby odwiedzając gminę faktycznie widzieli, że jego władze i mieszkańcy mają

się czym pochwalić. Nie chce na siłę promować gminy, żeby turyści nie zrazili się, że są jakieś niedociągnięcia. Takie działania muszą się opierać na realnych osiągnięciach. Burmistrz zapowiada, że jeżeli planowane inwestycje uda się sfinalizować, postara się o przygotowanie prospektu reklamującego gminę.

(akr)

Obniżyli pensję burmistrzowi

Burmistrz Brzostku Wojciech Staniszewski będzie zarabiał mniej o 332 złote brutto. Głosowanie na ostatniej sesji zakończyło się stosunkiem głosów 8 do 7.

Poszczególne składniki poborów będą wynosić brutto: wynagrodzenie zasadnicze - 4 700 zł, dodatek funkcyjny - 1 900 zł, dodatek specjalny (40%) - 2 640 zł, dodatek stażowy (11%) - 517 zł. Całość wyniesie 9 757 zł.

Jeszcze większej obniżki domagali się radni opozycyjni. Po proponowanej przez nich korekcie pobory wóldarza zmalałyby do 8 887 zł. Zdaniem Wojciecha Staniszewskiego w innych gminach wójtów i burmistrzów potraktowano łagodniej. Ma żal do niektórych radnych, że nie dostrzegli, ile inwestycji udało się zrobić.

Uważa, że jeżeli mają do jego pracy zastrzeżenia, powinni posłużyć się konkretnymi argumentami, a tych zabrakło.

- Naprawdę, nie chodzi mi o te pieniądze, ale docenienie mojej pracy - dodaje Wojciech Staniszewski.

Przypomina, że gdy przyszedł do urzędu kazał sobie obniżyć pensję o 1000 złotych.

(akr)

Siostry zakonne ukrywały w czasie wojny Żydówkę

Habit uratował jej życie



Honory w Bieczu odebrały s. Maksymilla Pliszka, przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej oraz s. Agnieszka Skrzypek. Na zdjęciu w towarzystwie Michała Kalisza z IPN Oddział w Rzeszowie. Fot. ze zbiorów Michała Kalisza.

Początkowo przebywała w jednym z pokoi klasztornych, gdzie w ukryciu spała i jadła. Po kilku dniach siostry przebrały ją w habit i od tego czasu jako zakonnica żyła pośród nich. Sabina Honigwachs – tak nazywała się młoda Żydówka, którą w czasie wojny uratowały Siostry Służebniczki Dębickie. Przedstawicielki tego zgromadzenia odebrały niedawno medale Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Miała zaledwie 21 lat, gdy trafiła do zakonu sióstr służebniczek. Gdyby wpadła w ręce Niemców, jej los byłby przesądzony.

Młoda Żydówka zjawiła się u sióstr na przełomie 1942 i 1943 roku. Te doskonale zdawały sobie sprawę, kim jest i co im grozi. Mimo to bez chwili zawahania zgodziły się ją ukryć.

Zasadą było, że prawie wszystkie służebniczki miały zgolone głowy. Siostry założyły jej habit, ale wło-

sy pozwoliły zostawić. Pod przybranym nazwiskiem dziewczyna uchodziła za Polkę, która wstąpiła do klasztoru, bo za przekonania polityczne była prześladowana przez Niemców.

Aby nie wzbudzać podejrzeń, mieszkała z siostrami w jednym pokoju, jadła z nimi, modliła się w kościele i pomagała w pracach na terenie zakonu. Żydówkę i zakonnicę połączyła duża przyjaźń. Zdarzało się, że wychodziła poza

klasztor i wtedy posługiwała się fałszywą kenkartą. Chciała też iść do lasu i walczyć z Niemcami, ale nie zgodziły się na to siostry. Ostatecznie zaangażowała się w działalność konspiracyjną AK i zajmowała się rozwożeniem broni z innymi zakonnicami. Zazwyczaj podróżowała z siostrą Chrystianą.

To działo się w Kobylance, gdzie Siostry Służebniczki Dębickie prowadziły ochronkę. To dzięki ich pomocy Sabina Honigwachs szczęśliwie doczekała końca wojny. W 1946 roku poznała swojego późniejszego męża, z którym w czerwcu 1956 roku wyjechała do Palestyny.

Medalami Sprawiedliwy wśród Narodów Świata uhonorowane

zostały w Bieczu przedstawicielki Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej: siostra Serapiona (Zofia Liszka) i siostra Ambrozja (Marcjanna Łączniak) z Dominikowic. Tytuły i medale Sprawiedliwy wśród Narodów Świata są przyznawane przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie tym, którzy w czasie Holokaustu bezinteresownie i z narażeniem życia ratowali Żydów.

W uroczystej ceremonii wręczenia medali i dyplomów honorowych wziął udział Michał Kalisz z Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie, który był wnioskodawcą przyznania tych tytułów.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior

Na dwóch kółkach do Częstochowy

Tylko do 10 sierpnia można się zapisywać na XII Rowerową Pielgrzymkę Dobrków-Jasna Góra. Wyprawa potrwa od 23 do 25 sierpnia. Jego organizatorem jest Polskie Towarzystwo Gimnastyczne Sokół im. Jana Pawła II w Dobrkowie.

Pierwszego dnia uczestnicy przejadą 140 km. Przystanek zaplanowany został w Książu Wielkim. Drugiego dnia trasa do przejazdu będzie nieco krótsza. Trzeba będzie pokonać 105 km. Każdy z pielgrzymujących musi wcześniej podpisać oświadczenie, że jego stan zdrowia pozwala na pokonanie takiej trasy. Organizatorzy proszą przede wszystkim o odpowiednie przygotowanie roweru do wyprawy. Udział w niej mogą brać nie tylko

dorośli. Młodzież do lat 16 może się wybrać, ale pod opieką rodziców lub opiekunów. Z kolei osoby od lat 16 do 18 muszą dostarczyć pisemną ich zgodę przed wyjazdem.

Organizatorzy zapewniają na całej trasie kawę i herbatę. O pozostałe wyżywienie należy zadbać we własnym zakresie. Uczestnicy pielgrzymki mogą za to liczyć na proste naprawy roweru.

Chętni do wspólnego pielgrzymowania proszeni są o zapoznanie się z regulaminem pielgrzymki, w którym zawarte są wszystkie istotne informacje. Można go znaleźć m.in. na profilu PTG Sokół Dobrków. Zapisy przyjmowane będą pod numerem telefonu: 697 974 401.

(akr)

Uroczystości już się odbyły

Świętował w stolicy

W archikatedrze warszawskiej bp Marian Duś świętował 50-lecie kapłaństwa i 80. rocznicę urodzin.

Urodzony w 1938 roku w Róży Marian Duś, jest biskupem pomocniczym seniorem archidiecezji warszawskiej. Święcenia kapłańskie przyjął 50 lat temu z rąk prymasa Stefana Wyszyńskiego, wraz z 20 innymi księżmi.

Złotego jubileuszu doczekało 10 z nich, z tego 7 przybyło do archikatedry warszawskiej na uroczystą mszę św. dziękczynną.

Eucharystii przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, zaś homilię wygłosił bp Kazimierz Romaniuk, przed pół wieku rektor seminarium duchownego, którego wychowankami byli księża jubilaci.

(akr)



Bp Marian Duś urodził się w Róży.

KRONIKA

TRWAJĄ ZAPISY NA PIELGRZYMKĘ

- Pełni Ducha Świętego budujemy Kościół na wzór Chrystusa - tak brzmi hasło XXXVI Pieszej Pielgrzymki Tarnowskiej na Jasną Górę, na którą przyjmowane są zapisy. Koszt uczestnictwa w niej wynosi 90 zł od osoby. Jeśli z domu idzie więcej osób, każda następna płaci 60 zł. Pielgrzymka rozpocznie się 17 sierpnia, eucharystią o godz. 6:30, na placu katedralnym w Tarnowie. Radio RDN będzie transmitować msze św. w Tarnowie i Częstochowie.

TYDZIEŃ ŚW. KRZYSZTOFA

Rozpoczął się Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa. W parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Brzostku, w niedzielę 29 lipca, po każdej mszy świętej odbędzie błogosławieństwo pojazdów. Ofiary zbierane podczas poświęcenia przekazane zostaną Fundacji MIVA Polska, która wspiera zakup samochodów dla misjonarzy.

WIRTUALNY SPACER PO KOŚCIOŁACH W ŁĘKACH

Na stronie internetowej parafii w Łękach Górnych można wirtualnie zwiedzać oba kościoły. Wystarczy wejść na stronę internetową i kliknąć w ogłoszenia parafialne. Warto obejrzeć i zapoznać się z historią zabytkowego kościoła Świętego Bartłomieja Apostoła. Najstarsza wiadomość historyczna o tej świątyni dotyczy roku 1536 i podaje ją Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.

ODPUST W GORZEWOLIE

Odpust ku czci Pana Jezusa Przemienionego odbywać się będzie w Gorzewolwie przez dwa dni. Początek to niedziela 5 sierpnia, zakończenie poniedziałek 6 sierpnia.

PEREGRYNACJA W GUMNISKACH

Parafia Wniebowzięcia NMP w Gumniskach przeżywać będzie nawiedzenie figury św. Michała Archaniola z Cudownej Groty Objawień na Górze Gargano. Uroczystości rozpoczną się w piątek 3 sierpnia o godz. 17:30. Tego dnia o godz. 18:00 zaplanowane zostało powitanie i msza św., a o 21:00 wieczór ze św. Michałem Archaniołem w godzinie Apelu Jasnogórskiego. Peregrynacja potrwa również w sobotę i niedzielę. Na jej zakończenie, w niedzielę o godz. 14:00, odprawiona zostanie msza św. z aktem zawierzenia parafii św. Michałowi Archaniołowi. Szczegółowe informacje na temat przebiegu uroczystości można znaleźć na stronie internetowej parafii. Przy okazji uroczystości po każdej mszy św. będzie można nabyć pamiątki.

TYGODNIOWY ODPUST

W Sanktuarium Matki Bożej w Przeczyce odbędzie się coroczny odpust parafialny, który rozpocznie się 12 sierpnia i potrwa do 19 sierpnia. Podczas uroczystości odprawione zostaną msze św. z kazaniami dla rolników, pszczelarzy, chorych, emerytów i rencistów. Szczegóły na stronie internetowej parafii.

Twoja galeria



Zbierając nektar.

fot. Joanna Depowska



Kocia miłość.

fot. Karolina Żmuda



Jeżyk.

fot. Michał Wołak



Stokrotka.

fot. Patrycja Kosydar



Nie jesteś z nami.

fot. Renata Szukała

**Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-
zało się na łamach OL? Nic
prostszej. Ta galeria prze-
znaczona jest właśnie na
fotografie wykonane przez na-
szych Czytelników.**

Można je przesyłać do naszej re-
dakcji, bez względu na temat:
mogą to być portrety, pejza-
że, zdjęcia z wakacji, dalekich
i bliskich podróży, ze szkoły,
ze spaceru po swojej miejsco-
wości. Zdjęcia dzieci, osób
starszych, zwierząt i martwej na-
tury. Ich temat jest dowolny i ni-
czym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy ko-
niecznie o podanie imienia i na-
zwiska autora. Tych danych nie
będziemy przetwarzać, ale ich
przesłanie oznacza zgodę na pu-
blikację w Obserwatorze Lokal-
nym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z kilku za-
mieszczonych fotografii otrzyma
nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Ka-
rolina Żmuda** za zdjęcie: **Ko-
cia miłość**.

Po odbiór nagrody zapraszamy
do redakcji Obserwatora Lokalne-
go, 39-200 Dębica, ul. Żeromskie-
go 10, III piętro (nad kwiaciarnią
Róża), w terminie miesiąca od
dnia ukazania się tego wydania
OL, czyli do 23 sierpnia 2018 r.
Na ten sam adres prosimy prze-
syłać zdjęcia wywołane metodą
tradycyjną, natomiast fotografie
cyfrowe na e-mail:

rozrywka@ol.com.pl.

Uwaga: redakcja nie zwraca prze-
słanych zdjęć.

Humor

Pechowiec

Fafara płynie ekskluzywnym stat-
kiem poprzez ocen. Pogoda fanta-
styczna, słońko świeci, przyjemny
wiaterek... Życie nie umierać. Tymcza-
sem Fafara w kajucie siedzi trzeci
dzień z rzędu i nawet na chwilę z niej
nie wychodzi. Znajomy z sąsiedniej
kajuty puka do niego i pyta:- Cze-
mu pan tak trzeci dzień siedzi tu za-
mknięty? Wyjdźmy obaj na pokład,
pochodzimy sobie... Nie ma mowy,
boję się.- Czego?- Bo ja mam strasz-
nego pecha. Jechałem kiedyś do
babci pociągiem, ale się wykoleił. Ja-
kimś cudem tylko ja jeden przy życiu
zostałem. Niedługo potem leciałem
samolotem. Poszedłem się odlać,
otworzyłem drzwi i... wypadłem z sa-
molotu! Nie wiem jakim cudem przy
życiu zostałem. A teraz płynę so-
bie tym statkiem... Może i dopłynę...
Nagle z megafonu słychać komuni-

kat kapitana: - Uwaga podróżni, nasz
statek tonie! Proszę wyjść na po-
kład. Każdy dostanie nadmuchiwa-
ną łódkę i gwizdek do odstraszenia
rekinów. Fafara: - Znowu się zaczęło!
Albo mój gwizdek będzie połamany
albo rekin głuchy!...

Rozmowa kwalifikacyjna

Do pracy przyjmują nowego pra-
cownika.- Jak długo był pan
w poprzednim zakładzie?- Trzy lata.-
Opuścił go pan wskutek wypowied-
nienia?- Nie, dzięki amnestii!

Krem do ust?

Ojciec po długiej i dość jednostron-
nej dyskusji z żoną kieruje prośbą do
syna: - Jasiu przynieś proszę mamusi
krem do ust. - Tato - pyta syn - a któ-
ry to jest?
- Ten z napisem „Kropelka” - odpo-
wiada poirytowany ojciec.

Czy wiesz, że...

**145 lat temu urodził się we Lwo-
wie Roman Balko, który w póź-
niejszych latach zamieszkał
w Latoszynie i zasłynął z ho-
dowli koni.**

Roman Balko wraz z żoną Hele-
ną gospodarowali najpierw na te-
renie Rumunii, ale po rozpadzie
Austro-Węgier wyemigrowali do
Polski. W 1917 roku kupili mają-
tek w Latoszynie, w sumie 514 ha
użytków rolnych i 73 ha lasu. Osia-
dli tu, prowadząc znaną w Ma-
łopolsce hodowlę koni. Balko

sprzedawał je wojsku. W zwierzę-
ta zaopatrywał się u niego 5. Pułk
Strzelców Konnych w Dębicy. Gdy
Latoszyn został w 1946 roku zna-
cjonalizowany, Roman Balko osiadł
z córkami, Marią i Zofią w Dębicy,
w kamienicy znajdującej się przy
ulicy Cmentarnej. Zmarł 13 wrze-
śnia 1951 w Dębicy.

**70 lat temu powstał w Dębicy
Państwowy Dom Dziecka.**

Na samym początku przeznaczo-
ny był tylko dla chłopców. Tak było
do połowy lat 70. XX wieku. W po-
czątkowym okresie działalności
podopieczni brali udział w zaję-
ciach plastycznych i tanecznych.

(io)

Teatr: skróty od: Wyższa Szkoła Teatralna.	Medykament	Homon rdzenia nadnerczy Wydzielony obszar, stręła.	13	Znak wysokości na mapie	Endre, poeta węgierski	Ostona dętki; produkt z Dębicy
partia Olejniczaka		krewn Zyrafy Miasto nad Matusz	2			8
1			7			
kopalny gad łatający	Składnik włosów			5	14	
Hulaj, urwis, filut.	Partia śpiewana		Abraham	Louis de (1914-82), fr. aktor komediowy	Odiom wyznaniowy (religijny)	
Zatarg, kłótnia		6		Ramiś oficjalnie	Setna część dolara	
Grecki władca wiatrów rodzina siewek	9	Lee, słynny karateka.			11	12
		Świt.				
Wada, błąd; usterka.	3					10
panikarz					4	

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----

Rozwiązania – **hasło, tylko na oryginalnym kuponie**, prosimy przysyłać
na adres: Obserwator Lokalny, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10 do 30 lip-
ca 2018 roku. Jeden z autorów prawidłowego rozwiązania otrzyma nagrodę
– 30 złotych.

Rozwiązanie krzyżówki w nr **27/2018** – hasło: **Obietnica to dług**. Za praw-
idłową odpowiedź nagrodę otrzymuje **Barbara Tulkis**. Odbiór w redakcji OL
do 23.08.2018 roku.

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii lub rozwiązanie krzyżówki wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji obu konkursów oraz zgodę na pu-
blikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursów, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowo-
Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursów na stronie: www.ol.com.pl

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Zabierz najbliższych na jakiś koncert albo do kina. Przecież siedząc w domu całe życie, człowiek się nie rozwija.

Byk (21.04 - 20.05)

To najlepszy okres na podjęcie pracy. Właśnie teraz ktoś szuka takiej osoby, jak Ty. Wystarczy, że przejdziesz się po kilku firmach.

Bliznięta (21.05 - 20.06)

Świetny okres między Tobą a Twoim partnerem będzie trwał i trwał. Nie zmarnujcie tego głupimi kłótniami czy sprzeczkami.

Rak (21.06 - 22.07)

Może wybierzesz się do jakiegoś pubu? Albo do dyskoteki? Tam poznasz kogoś, kto zagości w Twoim życiu na dłużej.

Lew (23.07 - 22.08)

Ilekoć patrzysz w lustro, widzisz człowieka sukcesu. To jest tylko i wyłącznie Twoja zasługa. Działaj i nie poddawaj się!

Panna (23.08 - 22.09)

Czas na uporządkowanie pewnych rzeczy w Twoim życiu. To najlepszy moment, na podjęcie ważnych decyzji.

Waga (23.09 - 23.10)

Zmienna aura źle wpływa na Twoje samopoczucie. Spróbuj jednak coś na to poradzić. Może więcej aktywności fizycznej?

Skorpion (24.10 - 21.11)

Za każdym razem, kiedy wracasz do tego, co było, nie wychodzi to na dobre. Przyszłość próbuje Cię dogonić. Nie pozwól jej na to.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nigdy wcześniej nie byłeś bardziej szczęśliwy. Postaraj się podtrzymać to wszystko i pamiętaj, że nic nie trwa wiecznie.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Do szczęśliwego finału dojdzie sprawa, która zaprzęta Twoje myśli od trzech miesięcy. Będziesz kwitł i promieniał. To Twój czas!

Wodnik (21.01 - 19.02)

Wakacje to najlepszy moment, by załatwić pewne sprawy. Zwłaszcza, że masz trochę więcej czasu. Nie zostawiaj tego na później.

Ryby (20.02 - 20.03)

Nigdy nie trać nadziei i stary się zawsze walczyć do końca. Nawet jeśli sytuacja wydaje się beznadziejna.

Czarnoksiężnik Mutus

Dobry przepis, bo z Dębicy



Sałatka jajeczna z awokado

Poleca: **Maciej Piękoś**

- Składniki:**
- 1 puszka kukurydzy
 - 2 dojrzałe awokado
 - 3 łyżki soku z cytryny
 - 1 pęczek szczypiorku
 - 5 łyżek majonezu
 - 2 łyżki ostrej musztardy
 - 7 jajek
 - sól i pieprz do smaku
 - 2 duże garście roszponki

Wykonanie:

Jajka gotujemy na twardo, studzimy i obieramy ze skorupki. Następnie kroimy je w grubą kostkę. Awokado przekrawamy i wyjmujemy pestkę. Mięsz wyjmujemy łyżką i przekładamy do miski. Skrapiamy go sokiem z cytryny i rozgniatamy za pomocą widelca. Nie musimy robić gładkiej masy, mogą zostać większe kawałki owocu. Szczypiorek dokładnie płuczemy i drobno siekamy. Roszponkę płuczemy i dokładnie osuszamy na papierowym ręczniku. Puskę z kukurydzą otwieramy, a jej zawartość odsączamy na sicie. Rozdrobnione awokado mieszamy z majonezem i musztardą. Dodajemy kukurydzę, szczypiorek i pokrojone w kostkę jajka. Całość doprawiamy solą i świeżo zmielonym pieprzem. Dokładnie mieszamy. Na półmisku lub w miseczce układamy roszponkę, a na niej sałatkę. Można także sałatkę przełożyć do miseczki i udekorować ją roszponką.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Zeznaje...

Marcin Paliczka

Zajmuję się
Pracuję w sklepie RTV/AGD, jako doradca klienta/sprzedawca.
W dzieciństwie chciałem zostać
Policjantem.
W wolnym czasie
Zwiedzam polskie miasta, chodzę na koncerty.
Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...
Z przyjaciółmi.
Pies czy kot?
Wolę psy, ale mam królika. Nazywa się Dyrzymał.
Pierwsze zarobione pieniądze
Pracowałem w branży budowlanej i przy obsłudze imprez masowych.
Ulubiony lokal w powiecie
Steak House.
Najchętniej zjadłbym
Wędzone tofu w burgerze.
Podróż marzeń i dlaczego tam?
Nowa Zelandia - dzikość tamtejszej natury oraz Dallas w Texasie. Uwielbiam tamtejszą drużynę NBA.
Książka lub film, które polecam
Książka Robiego Zombie pt. Panowie Salem, a film to Brooklyn 9-9 i Stranger Things.
Na urodziny chciałbym dostać
Psa ze schroniska.



Gościom w powiecie pokazałbym
Piękne widoki w gminie Brzostek.
Tam, gdzie mieszkam brakuje
W Dębicy brakuje mi porządnej sieci ścieżek rowerowych.
Wygraną w Lotto wydałbym
Część na jakąś podróż, część wydałbym na głupoty, a część zainwestowałbym.

Dzień po dniu...

24-31.07 2018

Imieniny

wtorek – Krystyny, Kingi
środa – Krzysztofa, Jakuba
czwartek – Anny, Grażyny
piątek – Natalii, Julii
sobota – Wiktora, Tiny
niedziela – Marty, Olafa
poniedziałek – Julity, Piotra

Święta i rocznice

24 lipca – Święto Policji, Światowy Dzień Tequili, Dzień Pszczółki Mai
25 lipca - Dzień Bezpiecznego Kierowcy
27 lipca - Dzień Administratora
30 lipca - Międzynarodowy Dzień Przyjaźni
31 lipca - Dzień Skarbowości

28 lipca (209 dzień roku)
wschód słońca – 04:47
zachód słońca – 20:34

Do końca roku zostało **156** dni

47 lat temu



Niepokojące dane Straży Przemysłowej DZOS

Jak nas informuje Władysław Świętoń - kierownik Straży Przemysłowej Stomilu, w roku 1970 było 27 skutecznych interwencji strażników w stosunku do nietrzeźwych pracowników zakładu. 15 pracowników wyprowadzono z zakładu w stanie nietrzeźwym, 12 natomiast zatrzymano na bramie, którzy w takim stanie usiłowali wejść na zakład i podjąć pracę. Ilu z mniejszą lub większą „śrubą” strażnicy nie zauważyli, tego statystyka oczywiście nie podaje, należy tu bowiem zaznaczyć, że interweniowano tylko w przypadkach rzucających się w oczy. Istnieje przecież wśród nas wielu tak wyspecjalizowanych lub posiadających wyjątkową tolerancję na alkohol, że nawet po wypiciu poważnej ilości wodnego roztworu C2H2OH - potrafią ten fakt ukryć. Wszystkie 27 przypadków, sprawdzonych przy pomocy „balonika” znalazło swój epilog w aktach osobowych delikwentów w postaci takich czy innych kar, pociągających za sobą bardzo przykre konsekwencje, a w jednym wypadku skutki libacji musiały posłużyć za podstawę do dyscyplinarnego zwolnienia. To są skutki. A korzyści? Nie wiadomo ile by spowodowali wypadków przy pracy ci, których do zakładu nie wpuszczono.

Echo Zalogi nr 14 z 20 lipca 1971 r.

Awanse z okazji Święta Policji

Robert Kras nadkomisarzem



Specjalista Wydziału Ruchu Drogowego KPP w Dębicy Robert Kras odbiera awans do stopnia nadkomisarza od insp. Pawła Filipka, zastępcy komendanta wojewódzkiego policji.

Pięćdziesięciu trzech funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy odebrało awanse na wyższe stopnie wojskowe, w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Dębicy. Każdego roku, 24 lipca obchodzone jest Święto Policji. Ta data nie jest przypadkowa. To właśnie 24 lipca 1919 roku powołana do życia została Policja Państwowa, która przestała istnieć 15 sierpnia 1944 roku.

Święto tej formacji zostało ustanowione podczas nowelizacji ustawy o policji 21 lipca 1995 roku. Jak co roku kilkudziesięciu mundurowych otrzymało awanse i wyróżnienia.

Jeden nadkomisarz i jeden komisarz

W tym roku byli to: Robert Kras - awansowany do stopnia nadkomisarza policji, Marek Kipa, który został komisarzem policji, a Łukasz Boczkowski, Piotr Brzęczek, Rafał Frankiewicz, Marek Jaje, Paweł Karaś, Piotr Kudłacz, Paweł Pawlus i Paweł Ukowski odebrali awanse do stopnia aspiranta sztabowego policji.

Starszym aspirantem policji został Andrzej Kubik, natomiast aspirantami policji Andrzej Andreasik, Łukasz Moskał, Grzegorz Pasowicz i Janusz Nowakowski. Z kolei Joanna Czuba, Wojciech Micek, Bogusław Sroczyński, Krzysztof Strzępka i Krzysztof Tarczoń zostali młodszymi aspirantami policji.

W piątkowe popołudnie 20 lipca najwięcej przybyło w dębickiej komendzie sierżantów sztabowych policji. Zostali nimi: Agnieszka Ciurkot, Karolina Kudłacz, To-

masz Osak, Marcin Pasiński, Magdalena Stasiak, Rafał Szot, Marcin Szczurek, Marcin Wiktor, Daniel Włodarczyk, Piotr Wolman i Mateusz Ziobro.

Dziesięciu z drugim stopniem

Na stopień starszego sierżanta policji mianowani zostali: Mariusz Bielatowicz, Katarzyna Jędrzejczyk, Marta Wnęk oraz Dawid Wolak. Sierżantami policji zostali Damian Bysiewicz, Arkadiusz Jodłowski, Joanna Paszyńska-Janasz, Robert Potyrała i Bartłomiej Stawarz.

Drugi stopień w policyjnej karierze czyli starszy posterunkowy odebrali: Katarzyna Bąbaś, Wiktor Frużyński, Paweł Fundakowski, Kamil Gonet, Mateusz Jaje, Adrian Liszka, Łukasz Marek, Sylwia Pelczar, Michał Pięta oraz Radosław Zarychta.

Medal dla komendanta

Brakujący na tej liście policjanci, to funkcjonariusze operacyjni, dlatego ich nazwiska się tu nie pojawiają. Otrzymali oni awanse do aspiranta sztabowego, sierżanta sztabowego i starszego sierżanta.

Wręczeniu awansów towarzyszyły jeszcze dwa uroczyste momenty. Pierwszym z nich było wręczenie komendantowi powiatowemu policji nadkom. Andrzejowi Draganowi Medalu 25-lecia NSZZ Policji, natomiast upominki, z okazji przejścia na emeryturę odebrali byli komendant powiatowy policji w Dębicy Grzegorz Maksimczuk oraz Marek Pękala.

W trakcie swojego przemówienia nadkom. Andrzej Dragan dziękował swoim podwładnym za ich służbę. Ale też chwalił. Jak wyjaśnił, na koniec 2017 roku większość czynników, na podstawie których oceniana jest praca poszczególnych komend, była na zadowalającym poziomie.

- Dziękuję również władzom samorządowym różnych szczebli - zwrócił się do obecnych na uroczystościach przy Parkowej starostów, burmistrzów i wójtów gmin powiatu.

Podkreślał że, bez ich pomocy i wsparcia praca policji w powiecie byłaby dużo trudniejsza. Ale z jego ust padły też słowa gorzkie, przede wszystkim dotyczące braków kadrowych w policji. Głos zabrał też Wiesław Łada, jako radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego, który życzył kolejnych awansów policjantom z powiatu, ale również idących za nimi podwyżek. Więcej zdjęć na www.debica24.eu.

Grzegorz Król



Nadkom. Andrzej Dragan otrzymał Medal 25-lecia NSZZ Policji.

Pochwal się swoim pupilem

Dostajemy od Państwa coraz więcej konkursowych zdjęć. Jednak niektóre nie nadają się do publikacji, ponieważ nie zawierają danych właściciela, lub krótkiego opisu prezentowanych na nich zwierząt. Odrzucamy także zdjęcia nie spełniające wymogów technicznych - np. całkowicie rozmazane. Nadal czekamy na fotki Państwa czworonożnych przyjaciół.



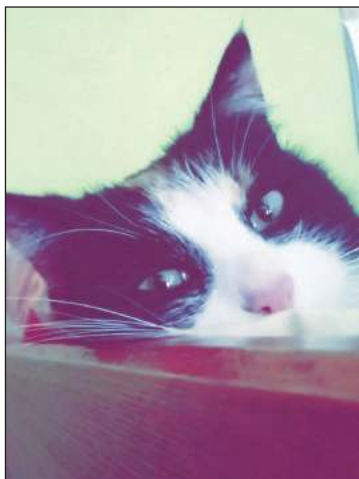
Tina, to trzyletnia zabawna i przyjacielska suczka rasy pekińczyk, która kocha swojego pana i przyjaciółkę - kotkę. Uwielbia spędzać czas w jej towarzystwie, na leżeniu w różnych pozycjach, wspólnych spacerach i zabawach.
Właściciel Mateusz Czernik.



Cześć! Jestem Tosia - Pinczer miniaturowy (ratlerek). Mam 8 tygodni. To moje pierwsze wakacje. Uwielbiam się bawić na świeżym powietrzu.
Właściciel Ilona Surmacz.



Nazywam się Kropka, mam 4 lata. Na początku wszyscy myśleli, że jestem kotką, ale jak się później okazało u pana weterynarza, jestem kocurkiem. Dlatego lubię być Eleganckim Kotem przy każdej okazji. Popołudniami lubię wpatrywać się w akwarium, gdzie pływa mnóstwo rybek
Właściciel Lucyna Ciebień.



Kolorowa kotka ma na imię Kitka, ma 4 lata, została znaleziona w lesie, kiedy miała około 2 miesiące. Miewa humorki, ale najbardziej kocha swoich domowników, tęskni kiedy długo ich nie ma. Jest bardzo inteligentna, wie, o co się ją prosi, ale nie zawsze wykonuje.
Właściciel Weronika Zawora.



Piesio wabi się Bary.
Właściciel Anna Madura



Piesek ma na imię Edi, ma 2 lata, został zabrany w zeszłym roku zimą z ulicy. Kocha przytulanie i bieganie po lesie. Lubi zaczepiać koty i zabawy z innymi psami. Kocha wszystkich ludzi wokół, również tych obcych.
Właściciel Weronika Zawora.



Nagini i Luna.
Właściciel Żaneta Kołodziejczak.



Na zdjęciu są Różia i Rysia, czyli brygada RR. Zdjęcie zostało zrobione drugiego dnia pobytu Rysi (czarna) u nas i pierwszej wyraźnej akceptacji ze strony Rózi. Teraz są siostrami.
Właściciel Patryk Kozik.



Króliczka miniaturkę córce kupiliśmy rok temu na urodziny. Ale już nie jest miniaturką. Wojtuś ma 14 miesięcy.
Właściciel Anita Kasprzyk



Bura kotka ma na imię Tiga, ma półtora roku, kocha spanie jak każdy kot. Uwielbia zabawy w polowanie ze swoją współlokatorką. Zawsze zwraca na siebie uwagę, kocha czułość.
Właściciel Weronika Zawora.



Oto Fidel. Mimo iż dzieciństwo spędził w schronisku nikt nie „zabrał” mu urody i wdzięku. Niezwykły pies.
Właściciel Danuta Dryja.



Witam, jestem Pieszczoch 3-letni kocurek i uwielbiam medytować i dużo leżakować, najczęściej wykorzystując do tego łóżeczko 5-letniej Julci. Z natury jestem bardzo spokojnym kotkiem.
Właściciel Jolanta Sojka.



Dingo ma prawie trzy lata. Jest kochany, ciepły, śmieszny, uwielbia się bawić, szaleć, nosić piłkę i drzewo. Jest to pies rasy labrador. Syn Kuba, który zmaga się z poważną chorobą jest jego właścicielem. Nie pozwoliliby, aby ktoś mu zrobił jakąkolwiek krzywdę. Kuba podkra-
da kielbasę z lodówki i podrzuca swojemu kochanemu pieskowi. A mama w rosół gotuje zawsze dla Dinga udko z kurczaka (mama też go bardzo kocha) Dingo jest dla mnie jak trzecie dziecko. Nigdy za nic w świecie nie oddamy Dinga nikomu. Nasz dom bez niego, nie byłby tym samym domem. Właścicielem Dinga jest Kuba. A opiekunem Kubę mama, która wysłała wiadomość – Małgorzata Bogdan.

Nagrody

Nagrody w konkursie ufundował sklep Ale Animale w Galerii Dębickiej. Są to bony zakupowe wartości: 200 zł za 1 miejsce w każdej kategorii, czyli: pies, kot i inne zwierzę - 150 zł za drugie i 100 zł za trzecie miejsce.

Dane osobowe

Przesyłając zdjęcie i uczestnicząc w konkursie wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu jego organizacji oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach OL oraz portalu debica24.eu. Dane będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca Obserwatora Lokalnego. Dane nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie na stronie: www.ol.com.pl. Na zdjęcia czekamy pod adresem: zwierzeta@ol.com.pl.

Partner konkursu

ALE ANIMALE

SIĘĆ POLSKICH SKLEPÓW ZOOLOGICZNYCH

28 lipca o godz. 19:30

Na Rynku w sobotę będzie ostro

To będzie najostrzejszy koncert tegorocznych wakacji na dębickim Rynku. W sobotę 28 lipca tuż po godz. 19:30 wystąpią tam trzy grupy, których lokalnym fanom gitarowego grania przedstawiać chyba nie trzeba. Scena należeć będzie do rockowego Mindfraction, punk'n'rollowego Dizla i metalowego Malchusa. We wszystkich tych grupach znaleźć można muzyków pochodzących z naszego powiatu.

Mindfraction to działający od 2009 roku zespół, w którego skład wchodzi muzycy z Pilzna, okolic Dębicy i Sędziszowa Małopolskiego. Grupę tworzą: Paweł Pablo Hossa - wokal, Paweł Full Madurski - gitara, Łukasz Dumara - gitara, Piotr Leon Madurski - gitara basowa i Krzysztof Pająk - perkusja.

Zespół nie raz występował już m.in. w Dębicy i Pilźnie. Tym razem zaprezentuje się z mocno odświeżonym materiałem.

Łączący punk'n'rolla i stone rocka Dizel, to formacja z Krakowa. Ale i w niej znaleźć można naszego muzyka. Na perkusji gra tam Bartosz Kłis, znany m.in. z nieistniejącej już dębickiej grupy Face of Hate oraz zespołów Mand i Inkwizycja.

Zresztą wszyscy członkowie Dizla udzielają się również w innych projektach muzycznych. Twierdzą

jednak, że to właśnie pod banderą tej formacji odnajdują pierwotne instynkty muzyczne.

Malchus kiedyś, gdy jeszcze tworzyli go wyłącznie muzycy z Przeworska, często koncertował z grupą Illuminandi. Zresztą Radosław Sołek wokalista Malchusa, przez jakiś czas był też wokalistą Illuminandi.

Ale role się odwróciły i dziś nasi muzycy współtworzą Malchusa, co zresztą znacząco wpłynęło na jego brzmienie. Na perkusji gra Tomasz Papirus Pyzia, a na gitarze basowej Bartosz Bako Tulik.

Grupa wykonuje progresywny metal. Na swoim koncie ma 5 płyt, w tym 3 wydane za granicą. Jej członkowie koncertowali w całej Polsce, a także m.in. w Szwajcarii i Holandii. Obecnie promują najnowszy album pt. Ur.



Basistą Malchusa jest Bartosz Bako Tulik, który wcześniej grał m.in. w grupach: Callahan, Rumor, czy Direction.

Po kucharzeniu z Jaruhną, Wiedźma i rekonstrukcja bitwy

W czasie wakacji wiele się dzieje w Osadzie Słowiańskiej w Stobiernej. Ledwo zakończyły się tam warsztaty wikliniarskie i kucharzenie z Jaruhną, naczelną wiedźmą Kręgu Niewiast Słowiańskich Mokusza, a mieszkańcy osady już zapraszają na kolejne wydarzenia.

Kucharzenie z Jaruhną było pierwszym z cyklu pokazów życia kobiet sprzed tysiąca lat, który odbywał się będzie pod hasłem Wieści z babskiej izby.

Panie, które zdecydowały się wziąć w nim udział miały okazję spróbować m.in.: bryjki owsianej na słodko, podplomyków na patyku, czy omasty czosnkowej, owocowej i z zielonego twarogu.

Można też było posłuchać opowieści i ciekawostek na temat kuchni słowiańskiej, obejrzeć sprzęty i naczynia oraz poczuć zapachy dzikich średniowiecznych przypraw.

Przyjedzie z Wiedźmą

Na spotkanie z kobietą osada zaprasza również w sobotę 28 lipca o godz. 16:00. Tym razem będzie to Monika Maciewicz, autorka powieści zatytułowanej Wiedźma, której akcja toczy się na naszych terenach.

Monika Maciewicz jest wielbicelką gór, słońca, deszczu i ludzi. Zbieraczką ziół. Jest także autorką opowiadania pt. Uciekaj, nim przyjdzie noc, które ukazało się w antologii pt. Na końcu świata napisane.

Wiedźma, jej autorstwa, to powieść z gatunku szeroko rozumianego fantasy. Powstała, jak twierdzi autorka, z pasji i zamiłowania do naszej kultury.

- Zabiorę Cię w podróż po świecie, gdzie nasze słowiańskie obyczaje i wierzenia przesycone są magią, gdzie przyroda pełna jest fantastycznych istot, które nas obserwują i odciskają piętno na naszym życiu. Masz czasem wrażenie,



W osadzie zobaczyć będzie można m.in. pokazy walk wojów.

że nie jesteśmy tu sami? Wędrownika z główną bohaterką rozszerzy Twoje pojmowanie rzeczywistości, pokaże świat, który poznać mogą tylko wybrani - zapowiada Monika Maciewicz.

Osoby, które chcą spotkać się z autorką, w branie osady powinny powiedzieć hasło Wiedźma. Wtedy wstęp jest darmowy.

Więcej o Monice Maciewicz oraz jej książce dowiedzieć się można pod adresem: www.jestesmyslowianami.pl.

W rocznicę wyprawy kijowskiej
Również 28, ale i 29 lipca w Stobiernej odbywać się będzie impreza historyczna związana z 1000-leciem wyprawy Bolesława Chrobrego,

podczas której zdobył on Kijów i osadził na tronie swojego popiecznika.

W programie imprezy m.in.: inscenizacja bitwy, liczne turnieje wojów, pokazy oraz warsztaty dla zwiedzających.

W sobotę 28 lipca o godz. 12:00 rozegrany zostanie siedmiobój słowiański, o godz. 17:00 odbędzie się turniej łuczniczy, a godzinę później turniej picia piwa.

W niedzielę wojowie rozpoczną o godz. 11:00 indywidualnym turniejem bojowym. Około godz. 12:30 zaplanowany jest turniej szermierki wczesnośredniowiecznej, a na godz. 14:00 m.in. bitwy wojów i zdobywanie grodowej wieży.

tra

Taniec nowoczesny od września

Choć do rozpoczęcia nowego sezonu tanecznego zostało jeszcze dobrze ponad miesiąc, formacja Simply Swagg, działająca w Osiedlowym Klubie Kultury Emka, już ogłasza nabór do nowych grup. Od 3 września w blaszaku przy ul. Rzeszowskiej odbywać się będą zajęcia taneczne dla dzieci, młodzieży, a także osób dorosłych.

- Jedynym i najważniejszym argumentem za tym, że nadajesz się na zajęcia taneczne jest twoja szczerza chęć! Każdy na zajęciach daje z siebie tyle, ile może. Więc nie zastanawiaj się, czy to dla ciebie - tylko spróbuj - namawiają organizatorzy.

Tworzone będą trzy grupy tańca nowoczesnego: 13+, 15+ i 18+. Żeby jednak powstała dana grupa musi się do niej zgłosić co najmniej 10 osób.

Niezdeterminowanym, udział w pierwszych zajęciach organizatorzy proponują za darmo. Dotyczy to jednak wyłącznie oferty dla dzieci i młodzieży.

Wszystkie zajęcia grupy Simply Swagg trwają pełną godzinę zegarową. Jedynym wyjątkiem są próby przed występami, które czasami mogą trwać dłużej, jednak są one zawsze dużo wcześniej zgłasza-



Zajęcia odbywać się będą w Emce.

ne rodzicom i opiekunom dzieci z konkretnych grup.

Na próbach nie jest wymagany specjalny strój, wystarczy by był on wygodny i nie krępował ruchu. Obowiązuje jednak obuwie zmienne, najlepiej sportowe lub inne na płaskiej podeszwie.

Zapisy prowadzi OKK Emka. Więcej informacji uzyskać można pod nr. tel.: 796 349 098, lub pisząc na: simplyswagg2012@gmail.com.

tra

Kino KOSMOS 3D
ul. Lisa 3, 39-200 Dębica

tel. 14 696 91 40 - biuro (godz. 7-15),
tel. 14 696 91 43 - kasa i portiernia (godz. 15-22)

JURASSIC WORLD: UPADŁE KRÓLESTWO

28, 29, 31, lipca, 1 sierpnia

16.30 - 3D dubbing

19.00 - 3D napisy

3D prod. USA / 2018

przygodowy, sci-fi / 128 min. od lat: 13

3D - bilety: 17 zł, 15 zł - ulg. + 4 zł okulary

Kiedy uśpiony wulkan budzi się do życia, Owen i Claire podejmują próbę ocalenia zagrożonych dinozaurów.

Bilety można kupić przez internet na stronie: <http://kosmos.mokdebica.pl/>

Trwają zajęcia w galerii, bibliotece i muzeum

Z plasteliny tworzą płaskorzeźby

Mariola Zajac z Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury nie kryła zaskoczenia, gdy zobaczyła ile dzieci przyszło na wakacyjne warsztaty plastyczne, które tam prowadzi. W tym tygodniu zajęcia odbywają się również w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, a w cztery najbliższe niedziele w Muzeum Regionalnym.

Galeria Sztuki MOK co roku organizuje wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży. Prowadzi je Mariola Zajac, instruktorka Szkoły Rysunku i Warsztatów Tkackich.

Tak najmłodszy, jak i młodzież uczą się tam technik mieszanych. Tworzą m.in. obrazy z wełny, kolaże, prace z plasteliny i masy solnej.

- Dziś akurat robimy płaskorzeźby z plasteliny - mówi instruktorka przyglądając się postępom swoich podopiecznych.

Mimo że sala wypełniona jest dziećmi, jest cicho, każdy pracuje w skupieniu.

Zajęcia potrwać jeszcze tylko do czwartku 26 lipca.

- W środę mamy dzieci z klas I-V szkoły podstawowej, to w tej grupie już raczej nie będzie wolnych miejsc. Ale gdyby ktoś chciał przyjść w czwartek, kiedy spotykamy się z młodzieżą, to zapraszamy - mówi Magdalena Daniek, również pracująca w galerii.

Czwartkowe zajęcia rozpoczną się o godz. 10:00 i potrwać dwie godziny. Koszt udziału w nich to 5 zł.

W poniedziałek rozpoczęły się również bezpłatne wakacyjne zajęcia w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, które potrwać do piątku 27 lipca. Odbywają się one codziennie od godz. 10:00 do 13:00.

Choć na nie obowiązywały zapisy i chętnych dzieci również nie brakowało, bibliotekarki nie wykluczają,



Galeria Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury co roku organizuje wakacyjne zajęcia plastyczne dla dzieci i młodzieży, które cieszą się dużą popularnością.

że mogą znaleźć się jeszcze wolne miejsca.

- Gdyby ktoś chciał przyjść do nas np. w czwartek, czy piątek, to prosimy wcześniej o telefon, by się upewnić czy możemy go przyjąć - uprzedza Joanna Jezuit z Biblioteki czyli Oddziału dla Dzieci MiPBP.

W ostatnią niedzielę zaś w Muzeum Regionalnym odbyły się pierwsze warsztaty z organizowanego tam cyklu pod hasłem W cieniu dębickich legend. Na kolejne muzeum zaprasza 29 lipca oraz 5, 12 i 19 sierpnia w godz. od 14:30 do 16:00.

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku od 5 do 10 lat. Polegać będą

na głośnym czytaniu legend z książki pt. W cieniu Palany Gery - legendy z okolic Dębicy autorstwa Karola Ozgi, a następnie wykonywaniu do nich ilustracji. W każdą niedzielę ilustracje wykonywane będą inną techniką plastyczną.

26 sierpnia, na zakończenie warsztatów każdy uczestnik otrzyma dy-

płom, a dzieci, które wezmą udział w całym cyklu - nagrody.

Wstęp na zajęcia jest bezpłatny. Rezerwacje prowadzone są pod nr. tel.: 14 683 74 28. Muzealnicy zaznaczają, że nie trzeba decydować się na cały cykl warsztatów. Można przyjść np. na jedno zajęcia.

tra

Jacek Dziekan o mediatyzacji żałoby posmoleńskiej

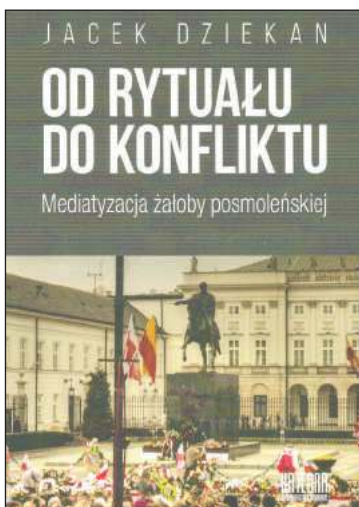
Czemu wybuchł konflikt o krzyż?

Od rytuału do konfliktu - to książka dra Jacka Dziekana, przed laty dziennikarza Obserwatora Lokalnego. Do kupienia m.in. w księgarni Skarbnica. Rzecz dotyczy mediatyzacji żałoby posmoleńskiej.

To zmieniona wersja rozprawy doktorskiej, jaką Jacek Dziekan napisał pod kierunkiem prof. Wojciecha Burszty i obronił jesienią 2017 roku na Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS w Warszawie. Ale bez obaw, książka napisana jest bardzo przystępnym językiem i choć to praca naukowa z dziedziny antropologii kultury i mediów, czyta się ją z dużą dawką przyjemności.

Choć materia nie jest łatwa, bo dotyczy wydarzeń tragicznie zapisanych w naszej ostatniej historii. Jeśli więc wspominać, że dobrze się tę książkę czyta, mam na myśli styl i język autora.

Jacek Dziekan trudne zagadnienia przybliżył w sposób, który nawet laikowi w dziedzinie antropologii pozwala wglębić się w temat. Jak się okazuje, bardzo interesujący.



Książka jest zmienioną wersją rozprawy doktorskiej Jacka Dziekana.

Autor stawia hipotezę i strona po stronie cierpliwie udowadnia, że to rytuały medialne, opisujące katastrofę smoleńską oraz okres następującej po niej żałoby, przyczyniły się do wybuchu konfliktu o krzyż pod Pałacem Prezydenckim.

Zresztą mieliśmy także dębicką wersję podobnego konfliktu,

związaną z odsłonięciem Pomnika Lecha Kaczyńskiego i pozostałych ofiar katastrofy smoleńskiej. Oczywiście nie był to konflikt tak ostry, jak ten na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie.

Antropologię kultury Jacek Dziekan ukończył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Ale i media nie są dla niego materia obcą. W latach 2001-2005 był dziennikarzem i zastępcą redaktora naczelnego Obserwatora Lokalnego. Pracował także w Radiu Dobra Nowina i w Radiu Kraków.

Czy ma rację, że to relacje, a w zasadzie rytualizacje medialne, opisujące okres żałoby wiosną 2010 r., przyczyniły się do wybuchu konfliktu o krzyż? Warto się o tym samemu przekonać, sięgając po książkę. Wiele się z niej można dowiedzieć o Polsce, Polakach i o mediach oczywiście też.

(rys)

Jacek Dziekan, Od rytuału do konfliktu. Mediatyzacja żałoby posmoleńskiej.

Wydawnictwo naukowe Katedra 2018

Księgarnia Skarbnica, cena 40 zł

Jesień zapowiada się coraz bardziej teatralna

Miejski Ośrodek Kultury zapowiada kolejne jesienne przedstawienie teatralne. 8 października w Domu Kultury Kosmos zobaczyć będzie można spektakl zatytułowany Kłamstwo w reżyserii Wojciecha Malajkata. Bilety na niego są już dostępne.

Kłamstwo to zabawna komedia opowiadająca o dwóch parach małżeńskich, które są jednocześnie kochankami i przyjaciółmi.

- Warto to zobaczyć, oczywiście, nie po to, aby dowiedzieć się, jak skutecznie oszukać partnera lub partnerkę. Nie traktujcie tego, jako spektaklu instruktazowego. O nie! Warto, ponieważ, jak w soczewce skupimy dwa dni Waszego życia w dwóch godzinnych aktach. Rozbierzemy was na części pierwsze, a czy dacie się złożyć? To już zostawiamy Wam. To nie tylko komedia, ale i bardzo cenny przekaz - zapowiada Piotr Szwed, producent przedstawienia, który również występuje na scenie.

Poza nim w spektaklu oglądać można zamiennie: Joannę Liszowską, Izabelę Kunę, Milenę Sużyńską, Mikołaja Roznerskiego,



Reżyserem spektaklu jest Wojciech Malajkat. fot. JaFryta

Sambora Czarnotę i Adriannę Kalską.

Wojciech Malajkat twierdzi, że długo pracował nad obsadą, ponieważ sztuka wymagała nieprzypadkowych, wyśmienitych aktorów.

Szczegóły spektaklu na www.mokdebica.pl.

tra

Biblioteka będzie współpracować z Zakładem Karnym

Więźniowie dużo czytają

Marzena Kowalska, szefowa Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej wspomina, że wiele lat temu instytucja ta współpracowała już z dębickim Zakładem Karnym. Ale później ta współpraca zanikła, nie wie nawet dlaczego. Tym bardziej cieszy się więc, że ppłk. Robert Żółkiewicz, obecny dyrektor ZK, chce do niej powrócić. Oboje podpisali już nawet porozumienie w tej sprawie.

Na razie, jak twierdzi Marzena Kowalska, powstał wstępny szkic współpracy. Zakłada on m.in. organizację przez bibliotekę spotkań i prelekcji dla osadzonych. Bibliotekarki, według tych założeń, miałyby opowiadać skazanym o lekturach, które mogą ich zainteresować, czy wybranych autorach.

- Może, jeśli będzie taka wola, będziemy organizować też spotkania autorskie z odwiedzającymi nas pisarzami - zastanawia się dyrektorka.

To na razie jest jednak jeszcze w fazie planowania. Marzenę Kowalską cieszy jednak już sam fakt, że w zakładzie karnym jest tak duże zainteresowanie książkami.

Twierdzi, że zakład ma bardzo dobrze wyposażoną bibliotekę i co więcej świetnie wyszkoloną kadrę, przygotowaną do pracy z więźniami zainteresowanymi literaturą.

Nie ukrywa ponadto, że podpisane porozumienie to przede wszystkim zasługa szefa ZK.

- Ppłk. Żółkiewicz sam jest bardzo ocytanym człowiekiem, więc wie jak ważne w życiu są książki - podkreśla dyrektorka.

Dodaje, że w ramach współpracy MiPB będzie wypożyczać lektury bibliotece działającej w ZK.

Nie przekazywać, bo nie ma takiej potrzeby, ale właśnie wypożyczać.

- Przebywający tam panowie mają dużo czasu i naprawdę chętnie czytają. I chodzi o to, by dostarczać im ciągle nowe tytuły - wyjaśnia Marzena Kowalska.

Musiaby powstać filia

O ile jednak współpracę z ZK, choć to placówka zamknięta, udało się, przynajmniej wstępnie zorganizować, o tyle z drugą instytucją, o której myślała szefowa MBiP, tak łatwo już by nie było.

Chodzi o dębicki szpital, gdzie pewnie nie brakowałoby osób zainteresowanych zgromadzonym przez MiPB księgozbiorem. Co więcej bibliotekarki mogłyby liczyć na czytelników w każdym wieku.

Niestety, w tym przypadku takie wypożyczenia, jak dla Zakładu Karnego, nie wchodzi w grę.

- W szpitalu musielibyśmy dostosować się do bardzo restrykcyjnych przepisów. Nie moglibyśmy chociażby książek, które tam trafiły, zabrać z powrotem do biblioteki. - tłumaczy Marzena Kowalska.

Jedynym rozwiązaniem byłoby utworzenie w Zakładzie Opieki Zdrowotnej filii MiPB.



Ppłk. Robert Żółkiewicz, dyrektor ZK i Marzena Kowalska, dyrektorka MiPB tuż po podpisaniu porozumienia. fot. mjr Krzysztof Maźnicki

Do tej pory jednak, jak twierdzi szefowa biblioteki, ZOZ nie wyrażał takiej chęci. A i ona nie jest na to przygotowana.

- Przede wszystkim, gdyby w szpitalu miała powstać nasza filia, musielibyśmy tam dać pra-

cownika. A ja w tej chwili nie mam ludzi, którzy mieliby przygotować nie do pracy z osobami chorymi. Którzy mają ukończoną taką właśnie specjalizację - wyjaśnia dyrektorka.

tra

Policja czeka na wasze prace

Do Komendy Powiatowej Policji w Dębicy przysłać można prace na konkurs plastyczny pod hasłem Bezpieczne wakacje. Czasu, by je wykonać nikomu nie powinno zabraknąć, bo ostateczny termin przyjmowania ich mija dopiero 5 października.

W konkursie mogą wziąć udział dzieci i młodzież w wieku od 6 do 15 lat. Prace powinny poruszać tematykę: bezpieczeństwa w domu, w szkole i na drodze, bezpiecznego pobytu w górach, nad morzem i w lesie, bezpiecznego internetu, przemocy rówieśniczej, subkultur młodzieżowych oraz zagrożeń, jakie niosą papierosy, alkohol, narkotyki i dopalacze.

Każdy z uczestników może zgłosić nie więcej niż jedną pracę. Na jej odwrocie należy umieścić dane: imię, nazwisko i wiek autora, adres zamieszkania, nazwę i adres szkoły, do której uczęszcza, temat lub tytuł pracy oraz imię, nazwisko i miejsce pracy opiekuna.

Pełny regulamin, a także formularz zgody przedstawiciela ustawowego dziecka znaleźć można pod adresem: www.podkarpacka.policja.gov.pl.

tra

Najpierw Mezo, teraz Nowator

Dwa tygodnie po koncercie Meza, klub Moderna zaprosił w swoje progi kolejnego wykonawcę. W sobotę 28 lipca wystąpi tam Nowator, znany z takich przebojów jak: Balanga, Z lewa do prawa, czy Skąd znam ten sampel.

Nowator, który popularność zdobył łącząc hip hop z popem, występował już w Modernie we wrześniu zeszłego roku.

- Po ostatniej udanej imprezie postanowiłem powrócić do was ze swoimi najnowszymi hitami - mówi wokalista, zapowiadając również, że podczas koncertu będzie można usłyszeć też jego stare utwory jak np. Moja panienka.

W sobotni wieczór w klubowej Bacówce zagra natomiast dj Q-ba. Tam bawić się będzie można przy muzyce retro, dance i disco polo.

tra

Na Vivaldiego i Handla

Klub Miłośników Teatru, Opery i Muzyki, działający przy Miejskim Ośrodku Kultury, organizuje wyjazd na finałowy koncert Kromer Biecz Festival.

Koncert, na który wybierają się klubowicze, odbędzie się 5 sierpnia o godz. 18:30 w Kolegiacie Bożego Ciała w Bieczu.

Wystąpi mezzosopranistka Anna Radziejewska wraz z Royal Baroque Ensamblbe, w składzie: Grzegorz Lalek, Alicja Sierpińska, Małgorzata Feldgebel, Jakub Kościukiewicz, Grzegorz Zimak, Henryk Kasperczak i Lilianna Stawarz.

W programie koncertu utwory Vivaldiego i Handla. Wstęp wolny.

Zapisy prowadzi Aneta Wiater. Można się z nią kontaktować telefonicznie (14 680 93 62) lub mailowo (aneta.wiater@mokdebica.pl).

tra

Freeborn Brothers ponownie w Dębicy



Koncerty rzeszowskiej formacji to muzyczne spektakle pozbawione rutyny.

- Niesiemy Wam chaos! Niesiemy Wam zabawę! Chcemy zabrać Was w podróż do naszego świata, gdzie cygańskie serce spotyka amerykański folk, a punk rock tradycje! - przekonują członkowie formacji Freeborn Brothers, która w piątek 27 lipca wystąpi w restauracji SteakHouse.

Rzeszowska grupa, która powstała na gruzach popularnego The Jet-Sons, jest dobrze znana lokalnej publiczności. Nie raz koncertowała już w lokalu Piotra Bassary, a Niko Soszyński, członek Freeborn Brothers, odpowiadał też za muzyczną stronę Steakhouse Festival, który odbył się na placu przed restauracją

w 2016 roku. Rok później usłyszeć ich można było również na Czad Festiwalu w Straszynie.

Do tej pory, zespół działający od 2013 roku zagrał już ponad 400 koncertów w całej Europie. Na koncie ma również cztery albumy: Two Men Orchestra, Gypsy Hobo Trash Grass, Theatro Ridiculous oraz nagrany w zeszłym roku Instant Magic.

Twierdzą, że grają rock'n'roll na tarce, akordeon i puzon. By przekonać się, jak to brzmi, wystarczy w piątek wybrać się do lokalu Piotra Bassary. Koncert rozpocznie się o godz. 20:00. Wstęp 10 zł.

tra

Wspominają nawet ciepły parapet

- Moje wspomnienia ze szkoły muzycznej to przede wszystkim niepowtarzalny zapach starej auli, parapety w korytarzu, na których spędzałam wiele godzin ze wspólnymi przyjaciółmi, a także serdeczni nauczyciele, od których bardzo wiele się nauczyłam. To drugi dom, w którym panowała rodzinna atmosfera - tak Szkołę Muzyczną II stopnia wspomina Aleksandra Pietrucha.

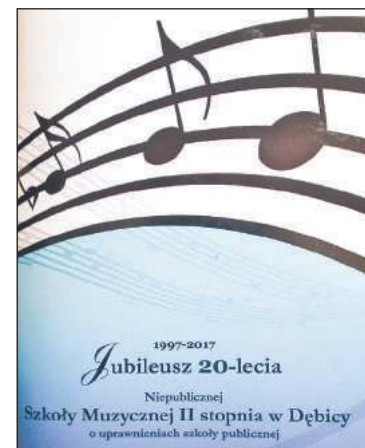
Jej słowa, a także wielu innych absolwentów tej szkoły znaleźć można w wydawnictwie, które ukazało się z okazji jubileuszu 20-lecia SM II stopnia.

Jego wydanie dyrektor Stanisław Świerk zapowiadał jeszcze przed uroczystościami, które odbyły się w kwietniu, druk jednak przesunął się w czasie.

W końcu 100-stronicowa publikacja przygotowana przez Marcina Bujaka, Anetę Madurę i Pamelę Mróz jest już gotowa. Mnóstwo w niej archiwalnych zdjęć, materiałów pochodzących m.in. z kroniki szkolnej i z prywatnych archiwów uczniów i pedagogów, a także wspomnień oraz historii związanych ze szkołą.

Są nazwiska wszystkich nauczycieli, którzy przez 20 lat w niej pracowali i ich podopiecznych. Zespół redakcyjny nie zapomniał też o działalności artystycznej SM II st. i osiągnięciach uczniów.

Absolwenci wspominają również tych, którzy już odeszli. Pianistę



Autorzy wydawnictwa to: Marcin Bujak, Aneta Madura i Pamela Mróz.

Jerzego Kellera i jego uczennicę, a swoją szkolną koleżankę Agatę Miler.

We wspomnieniach nie mogło również zabraknąć miejsc, szczególnie bliskich uczniom. Najważniejszy wśród nich okazuje się tzw. ciepły parapet, przez lata oblegany przez młodzież, a zlikwidowany podczas remontu placówki.

- Gdyby ktoś jeszcze był zainteresowany tym wydawnictwem, to można o nie pytać u mnie, albo w sekretariacie szkoły - mówi Stanisław Świerk, założyciel i dyrektor SM II stopnia, która w przyszłym roku kończy działalność.

tra

Witajcie!



Faustyna Kopek, córka Justyny i Pawła, waga 4,06 kg, wzrost 57 cm, Dębica.



Gabriela Gąsior, córka Agaty i Mariana, waga 3,75 kg, wzrost 56 cm, Latoszyn.



Adaś Grocholski, syn Barbary i Kamila, waga 3,38 kg, wzrost 58 cm, Bobrowa.



Bianka i Tymoteusz Mordel, dzieci Pauliny i Mariusza, waga 1,99 kg i 2,3 kg, wzrost 45 i 49 cm, Dębica.



Amelia Gil, córka Marii i Janusza, waga 3,02 kg, wzrost 56 cm, Dębica.



Nela Kulpińska, córka Kamili i Krzysztofa, waga 2,87 kg, wzrost 51 cm, Busko-Zdrój.



Liliana Kaczor, córka Agnieszki i Michała, waga 3,87 kg, wzrost 57 cm, Wola Żyrakowska.



Laura Jolanta Kulas, córka Karoliny i Jerzego, waga 3,13 kg, wzrost 56 cm, Góra Motyczna.



Wiktoria Niedziela, córka Moniki i Mateusza, waga 3,24 kg, wzrost 55 cm, Głębikowa.

Reklama

Wszystkich rodziców noworodków zapraszamy do prezentowania pociech na łamach Obserwatora Lokalnego. Rubryka Witajcie! tworzona jest dzięki współpracy z ZOZ w Dębicy. Dziękujemy za pomoc w jej przygotowaniu.

Reklama

Kompleksowa obsługa inwestycji i nieruchomości



NIERUCHOMOŚCI



GEODEZJA



DORADZTWO



PROJEKTOWANIE



ARCHITEKTURA



WYKONAWSTWO

Nowy portal nieruchomości

twojanieruchomosc.com

Masz nieruchomość, którą chcesz skutecznie sprzedać?
Zgłoś ją do nas. Oferujemy kompleksową obsługę ogłoszenia.



533 366 606



biuro@twojanieruchomosc.com

Alergologia

Lek. med. Krystyna Rybka
**specjalista chorób płuc,
alergolog**
przyjmuje
poniedz. i środa od 16.00 do 18.00
Dębica, ul. Czarnieckiego 4
Rejestracja: 601 514 300

Endokrynologia

Lek. med. Bolesław Komorowski
**spec. chorób
wewnętrznych – endokrynolog**
choroby tarczycy i cukrzyca
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
środa od 15.00
informacja: +48 14 670 52 71
rejestracja +48 887 807 566

Kosmetyka

STUDIO ZDROWA STOPA
Zapraszam panie i panów
w każdym wieku.
Możliwy dojazd do klienta.
**Zmiana adresu z ulicy Rzeszowskiej 76
na ul. Głowackiego 35
obok banku PeKaO**
Tel. 504 552 173

Neurologia

**SPECJALISTA
NEUROLOG**
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

Lek. med. Mirosław Psuja
specjalista okulistyki
Badanie OCT
poniedziałek, wtorek, środa - 9 - 14
czwartek - 14 - 19
piątek - 8 - 14
sobota (jedna w miesiącu)
Rejestracja telefoniczna,
tel. 604 566 992
Porady odpłatne.
Dębica, ul. Paderewskiego 2.

Laryngologia

Lek. med. Jarosław Jankowski
specjalista larynolog
wizyty NFZ: poniedziałek 14-18,
od wtorku do piątku 8-14
**gabinet prywatny: poniedziałek 18-20,
środa, czwartek 16-18,**
Rejestracja tel.: 501 684 220
Dębica, ul. Krakowska 94E
(Kępa, budynek Apteki Millennium)

dr n. med. Sławomir Krocza
**NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA**
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98

„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

60ptyk
K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963
Dębica, ul. Rynek 18, tel. 14 670 35 00
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ

Analityka

Diagnostyka Tarnów
Badania analityczne,
mikrobiologiczne, mykologiczne,
cytologia, wymazy ginekologiczne
Czynne od pon.-pt. 6:45-16:00
sobota 7:00-11:00
Dębica ul. Rzemieślnicza 2
Centrum Medyczne "Pod Akacjami"
tel. 14 676 04 45
Najniższe ceny w regionie.
www.diagnostyka.tarnow.pl

dr nauk med. Zofia Grażyna Żyta
specjalista endokrynolog
specjalista chorób wewnętrznych
przyjmuje we wtorki od godz.15.00
„Pod Akacjami” Dębica,
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 509 648 757 lub 604 588 920
Lekarz robi USG i biopsję tarczycy.

Larynolog
lek. med. Stanisław Mazur
Dębica, ul. Lazarowicza 25
Przyjmuje:
w poniedziałek i czwartek
od 16.00-18.00
Tel. 14 670 00 66, 501 525 377
**po wcześniejszej
rejestracji telefonicznej**

SPECJALISTA NEUROLOG
Lek. med. Jacek Składzień
telefoniczna rejestracja pacjentów:
14 677 92 76
696 48 12 56
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Chirurgia

lek. med. Grażyna Chmaj
**SPECJALISTA CHIRURGII
I UROLOGII DZIECIĘCEJ**
„DOMED”
Dębica, Sobieskiego 31
tel 14 670 30 98
www.domed.info.pl

Lek med. Anna Siwińska
specjalista ginekolog położnik
poniedziałek 8-12 i 15-18;
wtorek 8-12 i 15-18;
środa 8-12 i 15-18;
czwartek 8-12; piątek 8-12
**USG i USG przezpochwowe,
Krioterapia nadżerki, USG piersi**
Tel. 606 453 528, Dębica,
CENTRUM POD AKACJAMI, ul. Rzemieślnicza 2

«SŁUCHMED»
APARATY SŁUCHOWE
- Nowoczesne aparaty słuchowe
- Bezpłatne badania słuchu
- Refundacje - umowa z NFZ
- Korzystny system ratalny
- Bezpłatne porady akustyczne
- Bezpłatna 5-letnia opieka
Dębica , ul. Kolejowa 18A,
tel. 14 / 681 58 87

Pracownia EEG
**badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych**
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Nosala 4, gabinet 4

Lek. med. Marcin Dec
**Specjalista Ortopedii
i Traumatologii, Chirurg**
usg narządu ruchu, stawów i mięśni
diagnostyka i leczenie ortopedyczne
Sędziszów Młp 3 Maja 29
czwartek od 15:00
rejestracja 603-757-452

Kardiologia

KARDIOLOG
lek. Jacek Czapla
**EKG, ECHO serca,
Test wysiłkowy, Holter EKG**
Dębica, ul. Paderewskiego 2
i ul. Kolejowa 9
Rejestracja telefoniczna: 883 059 136
www.kardiolog.debica.pl

Logopedia

AUXILIUM
TERAPIA EEG BIOFEEDBACK
TERAPIA LOGOPEDYCZNA
KOMUNIKACJA POZAWERBALNA
- MÓWIK
mgr Karina Lewtak
neurologopeda
Dębica, ul. Rzeszowska 66 B
Tel. 692 461 960. (po godz. 15-tej)

Okulistyka i optyka

Badanie wzroku
Dobór soczewek kontaktowych
Dębica, ul. Kolejowa 30 C, tel. 14 670 27 07
pon. - pt. 9.00 - 17.30, sobota 9.00-13.00
Realizacja recept NFZ
60ptyk
K. POKORNA-STAFIN
rok. zał. 1963

Lek med. Paweł Jasiński
specjalista-ortopeda traumatolog
Asystent Oddz.Ortopedii Szp. Woj.Nr 2 w Rzeszowie
-USG stawów biodrowych u dzieci
-USG innych stawów i narządu ruchu
-artroskopia
-leczenie operacyjne po urazach
Centrum Medyczne Pod Akacjami
509 648 757

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3, rejestracja
telefoniczna 14 670 41 83
- kriochirurgia
- dermatologia estetyczna
laserowa trwała depilacja, peelingi,
wypełnianie zmarszczek
**Również porady ze skierowaniem
w ramach NFZ**

KARDIOLOG
Lek. med. Krystyna Moskal
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
Poniedziałek 15-18
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysu)
REJESTRACJA tel. 14 676 35 71
517 408 805

Specjalistyczny Gabinet
Logopedyczny DIALOG
mgr Marta Pociask
logopeda, neurologopeda
terapeuta integracji sensorycznej

Dębica, ul. Sobieskiego 31
tel. 531 712 573
www.logopedawdebicy.pl

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
rejestracja tel.: 14 677 65 60
502 071 715
Dębica ul. 3 Maja 12/11

Lek. med. Zbigniew Kiebała
specjalista
chirurg urazowy,ortopeda
• USG stawów kolanowych, barkowych,
mięśni, ścięgien, bioderek u dzieci
• leczenie i diagnostyka urazów i schorzeń
narządu ruchu oraz wad postawy
Przyjmuje: wtorek, czwartek
16.00-18.00
Dębica, ul. Rynek 32
Rejestracja tel. 503 157 841 po 17.00

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptecce Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

OPTYK

Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Neurochirurgia

DR N. MED. SYLWIA ŚLIWONIK
specjalista neurochirurg
* leczenie chorób układu nerwowego: mózgu,
kręgosłupa, nerwów obwodowych
Dębica, Mielec, Sandomierz,
rejestracja tel. 695 944 434
* badanie EMG - Mielec, rejestracja pn - pt
w godz. 15:00 - 18:00, tel. 725 455 100

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Gabinet okulistyczny,
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Biofeedback

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica ul. ks. Nosala 4, Gabinet nr 4
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Lek. med. Bogusława Rydzewska
Dermatolog
Gabinet prywatny
Dębica, ul. Sobieskiego 13/40
wt. i czw. 16.00 - 17.30
Tel: 14 68 12 643 (dom), 14 670 50 50 (gab.)
609 284 184
ROPCZYCE – NFZ
Ropczyce, ul. Grunwaldzka 9
tel. (17) 2228 288
wt.-czw. 8.00 - 12.00
poniedziałek 12.00 - 17.00.

Lek. Marcin Urbański,
specjalista kardiolog
Echo serca, EKG, Holter EKG
Holter ciśnieniowy
• EKG-Holter EKG Holter ciśnieniowy
• Echo serca Test wysiłkowy EKG
Rejestracja:
pon. – pt.: 12:00 - 16:00
19:00 - 20:00
Tel. 691 704 912
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Gabinet Kardiologiczny
Nagawczyna 24 a,
tel. 570 623 580
Miejsce pracy: Oddział Kardiologii, Szpital MSW Rzeszów

ANTYKI

- Skupujemy antyki – starocie: radia, zegary, aparaty, maszyny itp. 698 693 846.

DAM PRACĘ

- Dam pracę na stanowisku monter instalacji gazowych LPG w samochodach. Ostrów k. Ropczyc. Tel. 728 134 683.

- Firma BS System zatrudni monter instalacji przemysłowych, spawacza tig, met: 141 stale nierdzewne, węglowe. Spawanie rurociągów, zbiorników, konstrukcji. Tel. 696-276-931, 505-224-821.

- Firma budowlana zatrudni na stanowiska: ślusarz, blacharz. Zainteresowanych proszę o kontakt tel.: 664-740-723.

- Firma w Dębicy zatrudni osobę z doświadczeniem na stanowisko pracownik biurowy (Umowa na zastępstwo). Więcej informacji 14 676 34 01 lub 662 783 524.

- Firma zatrudni murarzy, cieśli, zbrojarzy, monterów konstrukcji stalowych, inżyniera budowy, pracownika do zgrzewania papy termozgrzewalnej. Tel. 14 682 28 02.

- Praca za granicą, zatrudnimy osoby z doświadczeniem w zawodach: cieśla, zbrojarz, murarz, monter płyt K/G. Bezpłatne zakwaterowanie, atrakcyjne zarobki. Wyjazdy początkiem września. Tel: 14 676 34 01, 662 783 524. KRAZ 11990.

- Przyjmę do pracy doświadczonego operatora koparki i koparko-ładowarki. Tel. 668-155-652.

- Zatrudnię kierowcę. Piekarnia Ropczyce. Tel. 605 966 990.

- **Zatrudnię kierowcę.** Zatrudnię kierowcę kat. CE. Transport krajowy i międzynarodowy transport@zaczyk.pl, tel. 600 952 159.

- Zatrudnię: monter wentylacji – klimatyzacji, elektryk. Tel. 602 75 80 25.

- Zatrudnię murarza oraz pomocnika murarza. Tel. 605 197 414.

- Zatrudnię: murarz, pomocnik, zbrojarz. Tel. 784 631 434.

- **Zatrudnię na stanowisko: Inżynier Budowy, Kierownik Budowy, Majster Budowy, Kierownik Przygotowania Produkcji oraz Kosztorysant. Oferujemy: atrakcyjne wynagrodzenie, stabilne warunki zatrudnienia, możliwość dalszego rozwoju i awansu, interesujące wyzwania zawodowe. Wszelkie informacje pod numerem telefonu: 664 740 723.**

- Zatrudnimy do sprzedaży festynowo – odpustowej. Tel. 788 885 639.

- Zatrudnimy kierowcę kat. C do pracy we Francji. Atrakcyjne zarobki. Więcej informacji pod nr. tel. 14 676 34 01.

- Zatrudnimy pracowników budowlanych. Kontakt: 664 740 723.

DOMY

- Sprzedam dom na działce 30 a. Tel. 792 026 936.

- Sprzedam dom + budynek gospodarczy. Może być na działkę. Brzeźnica. Tel. 607 476 422.

DZIAŁKI

- Do sprzedania 5 działek po 0,13 ha w Korzeniowie. Bardzo dobra lokalizacja. Tel. 698 076 217.

- Działki budowlane – Grabiny. Media w drodze. Tel. 570 298 435.

- Działki 8 i 12 a przy ul. Mościckiego – sprzedam. Tel. 602 723 605.

- Sprzedam działkę budowlaną w Dębicy. Tel. 781 947 036.

- Sprzedam działkę ogrodową na Kępie, bez altanki, ok. 3,5 a. Tel. 600855 307.

- Sprzedam działki budowlane. Podgrodzie. Tel. 733 464 360.

- Sprzedam działki budowlane, Stasiówka. Tel. 14 6823 093.

- Sprzedam działki z wydanyymi WZ. Głowaczowa. Tel. 880 225 887.

- Sprzedam 4 działki: 12 i 15 a. Gumniska. Tel. 790 359 171.

- 14 a, budowlana, Wola Żyrkowska – sprzedam. Tel. 790 386 900, 668 700 415.

- 20 a Braciejowa, działki uzbrojone, płaskie, dobry dojazd, ładny widok. Tel. 605 967 149.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Ekspresowe kredyty gotówkowe, hipoteczne, na oświadczenie, również działalność. Tel. 14 681 11 71, 531 411 512.

- **Kredyty dla osób pracujących za granicą. Tel. 509 461 116.**

KUPIĘ RÓŻNE

- Kupię dęby. Tel. 604 115 735.

MIESZKANIA

- Do wynajęcia mieszkanie 40 m² (2 pokoje) I p. Tel. 730 020 890.

- Mieszkanie 30 m², ul. Sienkiewicza – do wynajęcia. Tel. 788 885 639.

- Wynajmę lub sprzedam mieszkanie 60 m² w Dębicy, ul. Szkotnia. Tel. 504 186 523.

MOTORYZACJA

- Opel astra H, rok 201, diesel 110KM, przebieg 137 30, ABS, elektryczne szyby przednie, CD, elektryczne lusterka, centralny zamek, klimatyzacja, światła przeciwmgielne, radio fabryczne, Stan bardzo dobry. Tel. 696 059 886.

- Skup samochodów: całe, zniszczone; poniżej ceny giełdowej. Tel. 605 899 431.

- Skup samochodów osobowych i dostawczych od ręki 574 283 937.

- Sprzedam romet ogar 1980 r., stan dobry, 650 zł do negocjacji. Tel. 604 087 929.

NIERUCHOMOŚCI, RÓŻNE

- aokazja.pl szuka mieszkania, lokal, hala, obiekt, grunt, działka, pole, las, gospodarstwo, dom. Ubezpieczenie OC transakcji gratis 607 720 930.

- Sprzedam gospodarstwo rolne 2 ha, Głowaczowa, VI klasa i las. Tel. 601 977 871.

OGRODNICTWO

- Aeracja, wertykulacja, koszenie, wykaszanie, regeneracja trawnika. Cięcie drzew i krzewów ozdobnych oraz owocowych; ozdobne formowanie roślin. Tel. 609 797 306.

- Wycinka i pielęgnacja drzew trudnych, metodami alpinistycznymi, usługi ogrodnicze. Tel. 663 198 971.

RÓŻNE

- SALA WESELNA ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH, KONFERENCJE, POKOJE – 80 zł, JACUZZI, RZESZÓW. TEL.799 900 002.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej. Jerzy i Tomasz Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 14 670 87 28, 725 681 541.

- Czyszczenie kostki brukowej ogrodzeń elewacji – Perfekto, 8 lat na rynku. Tel. 14 682 40 04, 796 643 529.

SPRZEDAM – RÓŻNE

- Ciągnik C-330 z 1973 r. Rozrzutnik jednoosiowy na 2 wał-

- ki. Pług 2-skbowy gruziędz duży. Tel. 698 945 798.

- C-330/T25/Cyklop/Rozrzutnik 3,5 t-1 os./Pług 2/5/Opryskiwacz 400 lt/Brony 5. Tel. 604 190 723.

- Sprzedam halę blaszaną ocieploną. Hala z zewnątrz pokryta blachą ocynkową T-18, wewnątrz T-07. Ocieplona styropianem gr. 50 mm. Konstrukcja z profili zamkniętych 50x50x3. Wymiary: 18 m x 6 m x 3,7/3,2 m. Cena do uzgodnienia, faktura VAT. Telefon: 605 888 258.

- Sprzedam kabinę do c 360 i do c 330, rozsiewacz do nawozu, rękaw do gałęzi, oś do przyczepy i koło balonowe, oś do wozu, koła i opony 15 i 16, obciążniki do c330 tylne. Tel. 516 457 976.

- Sprzedam meble. Tel. 793 631 336.

- Sprzedam obornik. Tel. 726 745 912.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

- Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

Weź mnie do domu



Sparta i Lila to dwie starsze suczki, które bardzo długo czekają na swój własny dom. Najlepiej by było, gdyby ktoś adoptował obie. Tel. 14 681 64 86.



Bronek - piesek z charakterem, ale i pogodny, i radosny. Ładnie chodzi na smyczy, dogaduje się z innymi psami. W przytulisku od blisko roku. Tel. 14 681 64 86.



Alwin - młody piesek, bardzo radosny i sympatyczny. Jest to drobny kundelek, który garnie się do człowieka i tęskni za własnym domem. Tel. 14 681 64 86.



Rudolf - spokojny, przyjazny psiak. Na spacerach zachowuje się grzecznie. Żadne ogrodzenie nie stanowi dla niego przeszkody. Tel. 14 681 64 86.

• Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

• Tanie blachy dachowe, drugi gatunek, Blachtex, Kłęczany 275 a, tel.: 606 402 915.

• Tani opał, zrżyny dębowe, cena 80 zł. Tel. 607 611 868.

SZUKAM PRACY

• Podejmę opiekę dzienną nad osobą starszą, niepełnosprawną. Tel. 602 745 409.

TŁUMACZENIA

• Alemannia Centrum Tłumaczeń. Wszystkie języki. Dębica, ul. Kolejowa 18; pon – pt: 8:00 – 17:00. Tel. 14 682 18 08, 785 992 307.

UBEZPIECZENIA

• UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt.: 8:30 – 17:00, sob. 9:00 – 12:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel.: 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl.

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

• Adaptacja poddaszy, elewacje, malowanie, szpachlowanie, tynkowanie, układanie płytek itp. Tel. 500 823 660.

• Adaptacja poddaszy, podwieszone sufity, szpachlowanie, malowanie, układanie płytek, panele podłogowe, ściennie, tapetowanie, przeróbki elektryczne i hydrauliczne. Tel. 537 268 782.

• **Atrakcyjne ceny.** Malowanie dachów, elewacji, obrabianie kominów, rynny, itp. Tel. 691 419 597.

• **Atrakcyjne ceny,** malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń, montaż śniegołapów, czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Tel. 886 231 674.

• Autoryzowany montaż Darco

– kominy, wkłady chrom, nasady Jaza. Tel. 14 681 58 63, 605 243 065.

• Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg i parkietów. Usunięcie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

• Bezpyłowe cyklinowanie, polerowanie, układanie, lakierowanie. Usunięcie subitu. Wyposażę cykliniarkę. Tel. 888 056 895.

• „Cama” adaptacja poddaszy, pełny zakres prac wykończeniowo – remontowych. Jesień/zima znaczne rabaty. Tel. 600 975 532.

• Dachy – dekarstwo-ciesielskie usługi. Krycie i wymiana pokryć dachowych. Montaż rynien, obróbki kominów, obróbki blacharskie, parapety. Tel. 782 503 863.

• Dachy, rynny, reperacje, tel. 505 536 889.

• Docieplanie budynków, elewacje, podbitki, tynki agregatem, układanie płytek elewacyjnych. Tel. 14 682 38 07, 696 396 690.

• Docieplenia pianką poliuretanową. Izolacja idealna. Izolacja poddaszy, hal, przechovalni. www.piotrowski-okna.pl tel. 509 655 100.

• Docieplenia budynków, pod-sufitki, wykończenia wnętrz. Tel. 511 474 494.

• Docieplenia budynków, pod-sufitki, wykończenia wnętrz. Tel. 663 262 056.

• **Elewacje.** Malowanie, odnawianie dekortynków, docieplenia budynków. Niskie ceny. Tel. 724 550 614.

• **FIRMA BUDJAN.** Remonty, adaptacja poddaszy, docieplenia budynków, tynki gipsowe i cementowe – wapienne (maszynowe). Tel. 668 854 123.

• Kominy, obróbki dekarne,

rynny, papowanie dachów. Tel. 570 300 327.

• Kopalnia kruszywa: kliniec, żwir, ziemia ogrodowa, drewno opałowe. Tel. 602 579 389.

• Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzedaż: piasek zasypany, piasek płukany, piasek ogrodowy, kliniec, tłuczeń, grysy, korę kamienną. Transport. Tel. 510 457 303.

• Malowanie dachów, elewacji, kominy, niskie ceny. Tel. 531 229 029.

• **Malowanie dachów, elewacji, wnętrz, czyszczenie kostki brukowej, elewacji, doradztwo i wycena gratis, rachunek i gwarancja na wykonane prace.** Tel. 881-564-317.

• Malowanie dachów i elewacji. Tel. 516 267 207.

• **Malowanie,** szpachlowanie, panele, regipsy, remonty. Tel. 724 550 614.

• Malowanie, szpachlowanie, struktury dekoracyjne, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.

• Montaż drzwi, układanie paneli, klejenie kasetonów sztukaterii, tapetowanie, malowanie. szpachlowanie. Tel. 511 832 630.

• Szpachlowanie, malowanie wnętrz. Tel. 792 309 545.

• Świadczymy usługi koparką, koparko – ładowarką, minikoparką. Kontakt: 668 155 652.

• Układanie kostki, ogrodzenia. Tel. 576 799 371.

• **Usługi dźwigiem (10t i 30t).** Kontakt: 668 155 652.

• Usługi koparką 4 tony wozidłem i wywrotką. Wywóz ziemi, kopanie fundamentów, kanalizacja, usuwanie pni drzew. Wolne terminy. Tel. 537 114 117.

cd na str. 32


kmOKNO
PRODUCENT PCV I ALUMINIUM

OKNA
ENERGOOSZCZĘDNE
KLASA A+



SALON PRODUCENTA OKIEN
Dębica
ul. Rzeszowska 1
tel. 14 681 60 60
kom. 690 997 751





PRODUKCJA: 39-215 CZARNA, BOROWA 171 **www.kmokno.pl**

KREDYTY
POŻYCZKI
UBEZPIECZENIA

DOM FINANSOWY 

Dębica, ul. Kolejowa 30A
(lokal po Banku BPH na wprost US)
tel. 14-6811171,
kom. 531 646 259, 531 411 512

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI
biała, kremowa, brązowa, grafitowa,
złoty dąb, winchester, orzechowa


SIDING
PANELE PCV

Dębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl



F.H.U.P Roltiss
Stasiówka 103
39-200 Dębica
tel. 663 038 058 **www.roltiss.pl**

ROLETY ■ ŻALUZJE ■ MOSKITIERY



HEAVEN
ZAKŁAD POGRZEBOWY

tel. całodobowy:
507 707 787
39-200 DĘBICA
ul. Krakowska 33
www.heaven-debica.pl



Dębica, ul. Rzeszowska 27 (Plac Gryfów)
telefony całodobowe: 604 421 277, 14 670 40 29
biuro czynne: pn.-pt. 7:00-18:00

ZAKŁAD POGRZEBOWY
CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE I CMENTARNE
* kompleksowa organizacja pogrzebu w 24 h
* trumny i urny, krzyże i tabliczki, wieńce i wianki
* krajowy i międzynarodowy transport zmarłych
* oprawa muzyczna ceremonii

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
* nagrobki, grobowce
* kostka granitowa, parapety, blaty
PRODUKCJA – REMONTY – SPRZEDAŻ
FACHOWE DORADZTWO
GWARANCJA NA WYKONYWANE PRACE



Dom Pogrzebowy
Kowalczyk

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Produkcja trumien
(konkurencyjne ceny)

Dębica, ul. Krakowska 49
tel. całodobowy 502 433 479

• Usługi: minikoparka, koparka, ładowarka; ogrodzenia, drewnaże; kostka brukowa. Tel. 667 402 547.

• Usługi remontowe domów: prąd, woda, co, ogrodzenia, itp. Tel. 692 908 966.

• Usługi remontowo – wykończeniowe. Tel. 668 086 261.

• Usługi wywrotką 3 osiową (przewóz ziemi, piasku, żwiru). Kontakt: 668 155 652.

• Wylewki anhydrytowe. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

• Wylewki maszynowe, niwelowanie laserem, zacieranie mechaniczne, wysoka jakość, krótkie terminy. Tel. 509 655 100, www.piotrowski-okna.pl.

USŁUGI KOMINIARSKIE

• Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI RÓŻNE

• Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne. Tel. 14 683 34 10, 602 19 90 38.

• Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

USŁUGI STOLARSKIE

• Schody samonośne, na betonie, drzwi na wymiar, balkony, zadaszenia, „Jurex”, Żyraków 4. Tel. 602 571 937, 14 682 27 50, www.schody-jurex.pl.

USŁUGI ŚLUSARSKIE

• Balustrady, bramy, ogrodzenia metalowe, klasyczne i nowoczesne – montaż; www.m-s-paw.pl, tel. 504 820 762.

USŁUGI TRANSPORTOWE

• Przeprowadzki kompleksowo, transport, bus 9 – osobowy. Tel. 14 681 64 91, 607 231 561.

• Tani transport busem – plan-deka (8 europalet) do 1,3 tony. Tel. 785 800 034.

• Usługi transportowe, przeprowadzki (załadunek, wyładunek). Tel. 576 951 893.

WYNAJEM

• Lokal do wynajęcia 52 m² lub 32 m², ul. Kolejowa 38. Cena do uzgodnienia. Tel. 14 670 26 28.

• Przyjmę reklamę, Dębica: obok dworca PKS, Carrefour, kościoła (Mickiewicza). Tel. 14 670 25 08.

• Wynajmę lokal 40 m², ul. Rzeszowska 104. Tel. 600 475 061.

• Wynajmę tanio lokal usługowy, 26 m² Dębica, Głowackiego, obok PKS. Tel. 14 670 25 08.

ZWIERZĘTA

• Ferma Drobiu Beata Fornal, Machowa oferuje kokoszki, brojlerzy, kaczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

• Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu posiada w sprzedaży: kokoszki i koguty różnokolorowe 13-tygodniowe – 12 zł/szt., kury 13-miesięczne – 10 zł/szt. Tel. 14 681 13 53, 602 817 064.

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.

Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.

Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Obserwator**KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE**

Kupon upoważnia do publikacji drugiego ogłoszenia tej samej treści z 50 % rabatem.
Emisja ogłoszenia po uregulowaniu należności w biurze ogłoszeń, ul. Żeromskiego 10, Dębica.

UWAGA!!! Kupon ważny przez miesiąc od daty emisji gazety

24 lipca 2018

auto serwis

Nowy serwis samochodowy
poszukuje kandydatów
na stanowisko
**mechanik samochodowy
oraz diagnosta OSKP**

Wymagania:

- znajomość mechaniki pojazdowej
- komunikatywność
- umiejętność pracy w zespole
- dobra organizacja czasu pracy

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę w stabilnej firmie

Zainteresowanych prosimy o kontakt:
e mail: trans-poludnie@trans-poludnie.pl
tel. 0 14 681 89 89

TRANS  **POŁUDNIE**



tel./fax 14 683 33 66
e-mail: slusarstwowr@poczta.fm

KASACJA POJAZDÓW

tel. 698 666 416, 606 347 031



Najlepsze ceny w okolicy

SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH

tel. 608 687 960

SKUP ZŁOMU

tel. 606 347 031

ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH

tel. 666 842 379

www.radzik.com.pl

Ogromny wyczyn dębicanina

Waldemar Puzio biegł ponad dwa dni

Waldemar Puzio, prezes klubu Maratończyk Dębica wziął udział w Biegu 7 Szczytów, który odbywa się w Łądku-Zdroju. Trasę 240 kilometrów pokonał w ponad 51 godzin.

To ogromny wyczyn, ale trzeba podkreślić, że nie pierwszy taki w wykonaniu Waldemara Puzio. Biegł już z Częstochowy do Krakowa, szlakiem Orlich Gniazd, brał także udział w biegu po Alpach.

Ten w Łądku-Zdroju też zapewne nie jest ostatni, choć dębicanin podkreśla, że w najbliższym czasie chce trochę odpocząć.

- Trochę jestem obolały mówiąc delikatnie - wyjaśnia Waldemar Puzio.

I nie ma się co dziwić. Ponad dwa dni biegu robi swoje. Przerwy oczywiście były, ale nie takie, żeby zawodnicy mogli porządnie odpocząć.

- Wiadomo, że po drodze trzeba uzupełnić bidon wodą, czy innymi płynami, zmienić buty, koszulkę - opowiada biegacz.

Na pokonanie trasy zawodnicy mieli limit 52 godziny. Gdyby Waldemar Puzio dobiegł do mety 26 minut później, nie zmieściłby się w nim. Tak się nie stało, a zawodnik z Dębicy może dopisać do swojego sportowego CV kolejny ogromny

Reklama



To kolejny taki duży sukces Waldemara Puzio. Fot. Arch.

sukces. Najwyższym punktem, na który musieli wbiegnąć zawodnicy to Śnieżnik, o wysokości 1425 m n.p.m. Najniższym punktem na trasie był ten na wysokości 261 m n.p.m. Natomiast przewyższenia terenu łącznie wyniosły 7670 m. Częściowo trasa przebiegała przez

Czechy, znajdowało się na niej piętnaście punktów odżywczych. Pomoc zawodnikom w innych niż wyznaczone miejsca była zabroniona. Najlepsi zawodnicy pokonali trasę w niewiele ponad trzydzieści godzin.

rar

Ogłoszenie



OFERTA PRACY

Tabor Dębica Sp. z o.o.
poszukuje kandydatów na następujące stanowiska:

ELEKTRONIK SPAWACZ ŚLUSARZ

Oferujemy:

- Zatrudnienie w stabilnej firmie
- Atrakcyjne warunki wynagrodzenia do uzgodnienia
- Pakiet korzyści socjalnych

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres
rekrutacja@tabor-debica.pl

lub osobiste zgłoszenie się w siedzibie spółki
(39-200 Dębica, ul. Sandomierska 39)

www.tabor-debica.pl



23⁴⁹

Kiełbasa podsuszana Łuków 1kg

2⁶⁹

Sałatka pikantna z makrelą 300 g EO Lewiatan

2¹⁹

Dżem brzoskwiniowy, czarna porzeczka, truskawka, wiśnia 270 g Lewiatan

1⁹⁹

Majonez stołowy 260 g Lewiatan

1⁹⁹

Chleb pełnoziarnisty, pszenny tostowy 500 g Lewiatan

1⁴⁹

Aria ngaz. Lewiatan o smaku truskawkowym, cytrynowym 1,5l

Oferta ważna w dniach od **24.07.2018 r.** do **30.07.2018 r.** lub do wyczerpania zapasów.

ARM WRESTLING

**ZAWODY
W SIŁOWANIU SIĘ NA REKĘ**
DLA KOBIET I MĘŻCZYŹN TYLKO W FIVE FIT
KAŻDY CZWARTEK SIERPNI
BĘDZIESZ MOGŁ SPRAWDZIĆ SIŁĘ SWOJEGO "BICEPSA"

**PRAWDZIWY SĘDZIA
TWARDE ZASADY
PROFESJONALNY STÓŁ**

NIE MUSISZ BYĆ KLUBOWICZEM
PRZYJDŹ I WEŹ UDZIAŁ W ELIMINACJACH DO WIELKIEGO FINAŁU
NA FESTIWALU SPORTU 23 WRZEŚNIA
CO TYDZIEŃ DO WYGRANIA SUPLE OLIMP

Szczegóły pod numerem tel

 **+48 787 998 817**



GKRUSZ

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:

DEBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:

wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW

JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

AC DC

**INSTALACJE
ELEKTRYCZNE
KOSZTORYSOWANIE**

**ZADZWOŃ
DARMOWA
WYCENA**

 **724 140 655**
 **www.ac-dc.com.pl**

RODZINNY PIKNIK 25 LAT CHEMAL DĘBICA

04.08.2018 (sobota) godz. 9⁰⁰-15⁰⁰



LOTERIA PARAGONOWA godz. 13⁰⁰

- W LOSOWANIU BIERZE UDZIAŁ KAŻDY PARAGON POWYŻEJ 50 ZŁ
- OBOWIĄZKOWA OBECNOŚĆ NA LOSOWANIU
- NALEŻY ZACHOWAĆ PARAGON DO ODBIORU NAGRODY (CZYTANY BĘDZIE NUMER PARAGONU)

I miejsce



II miejsce



III miejsce

DARMOWE ATRAKCJE

- O 12³⁰ POKAZ AKADEMII SZTUKI CAPOEIRA ACMB RZESZÓW/DĘBICA
- PIANA PARTY KINDER SID
- WATA CUKROWA
- MALOWANIE TWARZY
- PYSZNY GRILL
- DMUCHANA ZJEŹDŻALNIA



- PROFESJONALNE DORADZTWO
- PRODUCENCI Z CAŁEJ POLSKI



w dniu
pikniku

**RABAT
-10%**

na cały asortyment

Hurtownia Farb i Lakierów "CHEMAL"
ul. Tetmajera 2A, Dębica



OSOBOWYCH
DOSTAWCZYCH
CAŁYCH I USZKODZONYCH
POWYPADKOWYCH

GOTÓWKA OD REKI
s-skup@o2.pl

730 452 515

**Możesz
kupić
Obserwatora
Lokalnego
przez Internet:**

www.egazety.pl
www.eprasa.pl

**Ogłoszenia drobne
przez SMS
w Obserwatorze
Lokalnym.**

**Wyślij SMS
na nr 74567**

wpisując w treści:

OL.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 4,92 zł

(4,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

OGŁOSZENIE

**Likwidator Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”
w Brzostku ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:**

- prawa własności nieruchomości niezabudowanej stanowiącej działkę ewidencyjną nr 712/9 o pow. 4706 m2, położoną w Brzostku przy ul. A. Mickiewicza, oznaczoną w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzostek (Uchwała nr XIX/135/12 Rady Miejskiej w Brzostku) symbolem 1.PU - teren zabudowy produkcyjno-usługowej, składów i magazynów – dopuszcza się zabudowę mieszkaniową związaną z prowadzoną działalnością produkcyjną, usługową, obiekty zaplecza administracyjno – socjalnego oraz symbolem 1.ZI – teren zieleni izolacyjnej, objętej kw nr RZ1D/00039056/6 — za kwotę nie niższą niż 102.250 zł netto (słownie: sto dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt złotych) plus podatek Vat 23%.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej kopercie z napisem „PRZETARG działka nr 712/9 w Brzostku” w Sekretariacie GS „SCh” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 10.08.2018 r. do godz.1400 (liczy się data wpływu oferty),
- wpłacenie wadium w kwocie 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) gotówką w kasie GS „SCh” w Brzostku ul. Rynek 12 do dnia 10.08.2018 r. do godz.1400 (liczy się data wpłaty w kasie).

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w dniu 10.08.2018 r. o godz. 1430 w Sekretariacie GS „SCh” w Brzostku ul. Rynek 12.

Szczegółowych informacji o przetargu oraz o stanie prawnym przedmiotu przetargu można uzyskać pod numerem telefonu 511 80 3824 od poniedziałku do piątku w godzinach 9 – 14.

Likwidator zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.



pracownia projektowa

**PROJEKTOWANIE WNĘTRZ
PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANE**

☎ 694 578 043
www.prodeco.debica.pl ✉ biuro@prodeco.debica.pl

- ▶ Markizy
- ▶ Okna
- ▶ Rolety
- ▶ Bramy garażowe
- ▶ Moskitiery
- ▶ Automatyka
- ▶ Szutlery

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667

e-mail: jovanna@interia.eu



KREDYTY DĘBICA
BANKOWE I POZABANKOWE

BANKOWE I POZABANKOWE

Bank odmówił Ci kredytu?! NIC NIE SZKODZI!!!
Wysokie kwoty na oświadczenie bez dokumentowania dochodu!!!
**Masz problem z komornikiem?!
MAMY OFERTĘ DLA ZADŁUŻONYCH**
W ofercie kilkanaście firm pozabankowych z decyzją w kilka minut!

Przyjdź do nas!

Dębica, ul. Łąkowa 46
t. 501 730 095
czynne: 9.00 - 21.00

Dębica, ul. Piekarska 17
t. 534 235 516
czynne: 9.00 - 17.00

**Montaż i serwis
INSTALACJI LPG**

**Legalizacja zbiorników
LPG na 10 lat**

**ŁOMNICKI
24h TECH**

☎ **728 134 683**
Ostrów 60 k. Ropczyc



CENTRUM BRUKARSKIE

DREW BUD

**Autoryzowany dystrybutor
kostki brukowej Polbruk**

PRZEBIEMY KAŻDĄ OFERTĘ!

CZARNA
TEL. 537-855-003
UL. WITOSA 7

STRZEGOCICE
TEL. 505-828-801
K/ PILZNA 63B

DĘBICA
TEL. 730-939-461
UL. TRANSPORTOWCÓW 6

SPECJALNE WARUNKI DLA EKIP BRUKARSKICH

DOCIEPLENIA

**STYROPIAN
KLEJE, TYNKI
DESKA ELEWACYJNA**

**FARBY
NA ELEWACJE
I DO WNĘTRZ**

**CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST**

WOJCIECH MICEK - DĘBICA ul. TYSIĄCLECIA 21
tel/fax. 14 670 37 46
micekw@gmail.com

kom 501 477 174
docieplenia-debica.pl



**PRODUCENT
MEBLI NA WYMIAR**

www.sekwoja.com

**DYSTRYBUTOR AKCESORIÓW,
PŁYT I BLATÓW MEBLOWYCH,
SPRZĘTU AGD I RTV,
STOŁÓW BILARDOWYCH**

PARTNER HANDLOWY **abum** | Dębica, ul. Przemysłowa 1 tel. 14 681 18 89



CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Dębica
ul. Drogowców 1

tel/fax 14 635 61 16, poczta@cmbdebica.pl

**OKNA/DRZWI
MATERIAŁY BUDOWLANE
MIESZALNIKI**

- mieszalnik tynków Atlas, Ceresit
- materiały budowlane
- okna i drzwi renomowanych fabryk
- montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- dogodny transport

Turniej o puchar wójta Roberta Muchy

Kto do półfinałów?

Za nami ostatnie spotkania w fazie grupowej, w ramach VIII Wakacyjnego Turnieju Piłki Nożnej o puchar Wójta Gminy Jodłowa. Przed nami faza pucharowa.

FC Dzwonowa - FC Brejzer 1:6
Dla Dzwonowej: Kamil Zima
Dla Brejzer: Radosław Mazur (3), Grzegorz Jeleń, Damian Król, samobójcza.

Listonosze - Słotowa 1:5
Dla Listonoszów: Damian Szot.
Dla Słotowej: Mariusz Nowak (2), Mariusz Dziedzic (2), Rafał Podolski.

Orły i Sokoły - FC Brejzer 1:2
Dla Orłów i Sokołów: Dawid Klusek.
Dla Brejzer: Dawid Kurek (2).

FC Dzwonowa - Baspol Lipiny 0:1
Dla Lipin: Mateusz Cichowski.
W dzień, kiedy oddajemy ten numer Obserwatora do druku, rozegrane zostaną dwa mecze ćwierćfinałowe, pomiędzy FC Brejzer a Listonoszami oraz Dzi-

kimi Kotami a Baspolem Lipiny. W kolejnych ćwierćfinałach zagrają Orły i Sokoły ze Słotową oraz FC Albatros i Szyszkofisze.

W klasyfikacji strzelców, po fazie grupowej, najlepszy jest Oktawian Flis z drużyny Szyszkofisze, który zaliczył 9 trafień. Na drugim miejscu znajduje się jego kolega z drużyny Kacper Dzik z 7 bramkami, a trzecie miejsce zajmują ex aequo Dawid Wnęk z Dzikich Kotów i Mariusz Nowak ze Słotowej z 5 trafieniami.

1 Brejzer	4	9	12:6
2 Orły i Sokoły	4	9	9:5
3 Baspol	4	6	6:8
4 Albatros	4	6	8:6
5 Dzwonowa	4	0	4:14

Hendzelewski (Listonosze). Z kolei Adrian Kędzior, Tomasz Mroczek, Grzegorz Szuran (Dzikie Koty), Adrian Strzępek, Adrian Placek, Damian Serafin, Tomasz Czerkawski, Sebastian Składanowski, Maciej Maziarka (FC Albatros), Sebastian Olszówka (Dzwonowa), Mariusz Kita, Grzegorz Jeleń (FC Brejzer), Stanisław Górka, Daman Szpak (Szyszkofisze), Karol Przewoźnik, Dominik Niegos (FC Drużyna), Ireneusz Czyjt, Dawid Samborski, Paweł Pieczonka, Paweł Papiernik, Dominik Siemek, Mateusz Cichowski (Baspol Lipiny) Ireneusz Krajewski (Listonosze), Mateusz Gnat, Rafał Jędrzejczyk, Jakub Marcinek, Robert Warzecha, Adrian Marcinek, Dawid Klusek (Orły i Sokoły), Piotr Kozioł, Mariusz Falarz, Rafał Podolski (Słotowa) trafiali jednokrotnie do bramki rywali.

1 Szyszkofisze	4	12	25:6
2 Dzikie Koty	4	9	14:5
3 Słotowa	4	6	12:7
4 Listonosze	4	3	7:22
5 Drużyna	4	0	2:20

rar

Sparingi

Rzemieślnik gromi Głowaczową

Nasi czwartoligowcy bardzo mocno przygotowują się do nowego sezonu. Runda jesienna wystartuje w weekend 11/12 sierpnia. Igloopol wyjedzie do Wiśniowej, na mecz z tamtejszym Wisłokiem, Wisłoka podejmie u siebie JKS Jarosław, natomiast Rzemieślnik Pilzno zagra na wyjeździe z Przełomem Besko.

Wszystkie trzy drużyny sprawdzają kilku nowych zawodników. To, czy zobaczymy ich w rozgrywkach IV ligi podkarpackiej okaże się już niebawem. Patrząc na doniesienia z klubów największe wzmocnienia, póki co, poczyniła dębicka Wisłoka, ściągając kilku młodych i perspektywicznych zawodników na Parkową.

Wisłoka Dębica - Wisła Sandomierz 3:1 (2:0)
Dla Wisłoki: Gwiazda (25), Łanucha (32), Fedan (82).
Wisłoka: Dybski (31 testowany 1/61 testowany 2) - Król, Remut, Hus (46 Cabała) - Bożek (46 Fedan), Sojda (46 Wrzosek), Pęcak (46 testowany 3), Łanucha (70 Żu-

chowicz), Rębisz (70 Fryz), Nowak (46 Lubera), Gwiazda (46 testowany 4).

Wisłoka Dębica - Wolania Wola Rzędzińska 6:0 (2:0)

1:0 Gwiazda, 2:0 Wrzosek, 3:0 Nowak, 4:0 samobójcza, 5:0 testowany, 6:0 Nowak.

Wisłoka: testowany 1 (46 Dybski) - Cabała, Remut, Król - Bożek, Pęcak (46 testowany 2), Wrzosek (70 Kirilov), Sojda (46 Łanucha), Rębisz (70 Fryz) - Lubera (46 Nowak), Gwiazda (testowany 3).

Igloopol Dębica - Tarnovia Tarnów 3:2 (1:0)

Dla Igloopolu: Wanat (2), Brzostowski.

Igloopol: Psioda - Lamparty, Darlak, T. Nalepka, Smagacz, Stańczyk, Wanat, Żydek, Machnik, Sygula, testowany 1 oraz Jezuit, Socha, testowany 2, Janus, Brzostowski, P. Nalepka.

LKS Głowaczowa - Rzemieślnik Pilzno 1:10

rar

Amatorska Liga Tenisa Ziemnego Gminy Brzostek

Najlepszy jest Daniel Mróz

Na Orliku w Brzostku ruszyła Amatorska Liga Tenisa Ziemnego Gminy Brzostek, w której startuje sześciu zawodników.

Po pierwszych spotkaniach najlepszy jest Daniel Mróz, który rozegrał trzy mecze i ma na koncie pięć punktów, a sety wygrał stosunkiem 4:3. Drugie miejsce zajmuje Robert Warzecha, z tym, że on rozegrał jeden mecz mniej, traci do lidera zaledwie jeden punkt. Tyle samo punktów ma trzeci Mateusz Lechwar. On ma za sobą trzy pojedynki.

Kolejne miejsca zajmują: Paweł Styczyński (2 mecze, 3 punkty, 3:2 w setach), Janusz Piątkiewicz (3 mecze, 3 punkty, 0:6 w setach) oraz Szczepan Nowicki (1 mecz, 2 punkty, 2:0 w setach).

Janusz Piątkiewicz - Robert Warzecha 0:2 (3:6, 0:6).

Janusz Piątkiewicz - Daniel Mróz 0:2 (2:6, 0:6).

Daniel Mróz - Paweł Styczyński 0:2 (1:6, 4:6).

Mateusz Lechwar - Paweł Styczyński 2:1 (0:6, 6:2, 7:6 (8:6)).

Mateusz Lechwar - Daniel Mróz 1:2 (6:3, 3:6, 3:6).

Szczepan Nowicki - Janusz Piątkiewicz 2:0 (6:4, 6:1).

Robert Warzecha - Mateusz Lechwar 2:0 (6:1, 6:1).
W 3. kolejce zagrają pary:

Janusz Piątkiewicz - Daniel Mróz, Mateusz Lechwar - Szczepan Nowicki
Paweł Styczyński - Robert Warzecha.

W 4. kolejce zmierzą się:
Daniel Mróz - Robert Warzecha, Szczepan Nowicki - Paweł Styczyński

Janusz Piątkiewicz - Mateusz Lechwar.

W 5. kolejce zagrają:
Paweł Styczyński - Daniel Mróz, Robert Warzecha - Szczepan Nowicki.

Mecz z 5. kolejki, pomiędzy Mateuszem Lechwarem a Danielem Mrozem został już rozegrany.

rar



Robert Warzecha i Mateusz Lechwar przed meczem. Fot. OSiR Brzostek.

IV Urodzinowy Bieg Miasta Pilzna

Zapisz się już dziś. Zostało 150 miejsc

Wystarczy mieć ukończony 16 rok życia, by móc wziąć udział w IV Urodzinowym Biegu Miasta Pilzno, który wystartuje z Rynku w tym mieście 16 września, o godz. 14.

Uczestnicy głównego biegu będą mieli do pokonania trasę o długości 10,7 km, a prowadziła ona będzie z Pilzna do Słotowej i z powrotem. Ci, którzy uczestniczyli w poprzednich edycjach imprezy nie ukrywają, że trasa do lekkich nie należy. Zwłaszcza w okolicach Słotowej, gdzie na biegaczy czeka kilka podbiegów. Przy upalnej pogodzie są one bardzo wyczerpujące.

Oplata za udział w biegu to 20 zł, a należy ją uiścić do 15 września.

Każdy z uczestników otrzyma pakiet startowy, a po ukończeniu biegu, również pamiątkowy medal.

W ramach imprezy zorganizowany zostanie także bieg dla osób niepełnosprawnych. Oni będą mieli do pokonania trasę prowadzącą ulicami miasta, o długości 3,5 km.

Wszelkie informacje na temat imprezy udzielane są pod numerem telefonu 14 680 77 39. Zapisu można dokonać poprzez stronę www.pomiar-czasu.pl. Po wejściu na stronę należy odszukać interesującą nas imprezę, a po kliknięciu w nią, po lewej stronie, znajduje się ikona Zgłoś udział. Klikamy, opłacamy i biegniemy.

rar

Ogłoszenie



OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Dębicy działając na podstawie art. 105 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2017 r. poz. 1201 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości, że:

dnia 07.08.2018 r. o godzinie 10⁰⁰

w siedzibie Urzędu Skarbowego w Dębicy ul. Kolejowa 21 odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości należących do Zobowiązanego F.P.H. IMBRYK S.C. Stanisław Fik, Ilona Fik 39-220 Pilzno, ul. Lwowska 41, której przedmiotem są artykuły gospodarstwa domowego, w tym m.in. talerze, komplety obiadowe, kawowe, różnego rodzaju pojemniki, kubki, sztucze, wazony, dzbanki, garnki, salaterki, czajniki, cukiernice, końcówki do mopa - pełna lista ruchomości do wglądu w Urzędzie Skarbowym w Dębicy Dział Egzekucji Administracyjnej pok. 104.

Wartość szacunkowa sprzedawanych ogółem ruchomości – 25 078, 42 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości szacunkowej podanej w ogłoszeniu.

W przypadku niedojścia pierwszej licytacji do skutku II licytacja ruchomości odbędzie się w dniu 08.08.2018 r. o godz. 10⁰⁰ w tym samym miejscu.

Cena wywołania ruchomości w II licytacji wynosi 1/2 wartości szacunkowej podanej w obwieszczeniu.

Jeżeli wartość szacunkowa przedmiotu zajęcia przekracza kwotę 4.500,00 zł, warunkiem udziału w licytacji jest wniesienie do organu egzekucyjnego wadium w wysokości 1/10 kwoty oszacowania.

Nabywca jest obowiązany uiścić natychmiast po udzieleniu mu przybicia przynajmniej cenę wywołania lub przedłożyć czek potwierdzony wystawiony na organ egzekucyjny pod rygorem utraty prawa wynikającego z przybicia. Różnicę pomiędzy ceną nabycia, a kwotą wpłaconą po udzieleniu przybicia nabywca zobowiązany jest uregulować do godziny 12.00 następnego dnia.

Sprzedawane ruchomości można oglądać na godzinę przed licytacją pod w/w adresem.

Bliższych informacji udziela Dział Egzekucji Administracyjnej Urząd Skarbowy w Dębicy ul. Kolejowa 21 tel. – 14 6805 106, 6805 104.

Organ egzekucyjny nie ponosi odpowiedzialności za wady ukryte.

Sprzedaż może być odwołana bez podania przyczyn.

Pobiegna dla Filipka z Dębicy

Dzikie Mustangi zapraszają na bieg

Pod patronatem
**Obserwatora
Lokalnego**

Na liście startowej II Biegu Dzikich Mustangów - Biegniemy dla Filipka znalazło się blisko 350 uczestników. Impreza wystartuje 29 lipca, o godz. 12:00.

Start-meta zawodów będą znajdowały się na boisku, na którym mecze rozgrywają zawodnicy LKS Paszyczniak Paszyczyna.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników trasy dla biegaczy o długości 5 km i 10 km oraz trasę nordic walking. II Bieg Dzikich Mustangów - Biegniemy dla Filipka jest imprezą charytatywną, a całkowity dochód z niej przeznaczony zostanie dla niespełna dwuletniego chłopca z Dębicy. Zarówno pieniądze z wpisowego, jak i te zebrane do puszek.

Poród odbył się przez cesarskie cięcie. Lekarz prowadzący cięcie ocenił ją jako wzór. Nic nie zapowiadało tragedii. Około godziny 17 zaczął się poród. Gdy przyszedł na świat od razu wiedziałam, że coś jest nie tak. Zabrali go do pomieszczenia obok. Była cisza. Gdy jechałam na sale pooperacyjną pokazali mi go na chwilę. Panie mówiły, że jest spokojny, ale nikt nie chciał udzielić mi innych informacji. Po godzinie 19 przyszła lekarzka. 3 pkt w skali Apgar... Mocno niedotleniony, szczękoscisk, brak odruchu ssania. Nie otwiera oczu. Siny. Pierwszy taki przypadek. Nie wiedzą, co robić - czytamy w relacji mamy chłopca na FB.

Do tego wiotkość przelyku, krtań, gardła i oskrzeli, problemy z nerkami, padaczka, częste zapalenia płuc. Rehabilitowany jest pięć razy w tygodniu.

Głównym sponsorem biegu jest firma Pater. rar

**Stowarzyszenie „Dzikie Mustangi”
Gmina Dębica**
Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji Gminy Dębica
Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica
serdecznie zapraszają na

2 Bieg Dzikich Mustangów
- Biegniemy dla Filipka

29 LIPCA 2018
Paszyczyna

**Start, meta i cała impreza
na stadionie LKS Paszyczniak w Paszyczynie**

Harmonogram imprezy

- 12:00 - 15:30 - wydawanie pakietów startowych
- 12:00 - 13:30 - zapisy chętnych dzieci (bezpłatny) limit 150 osób
- 14:00 - Bieg dla dzieci w poszczególnych kategoriach wiekowych
- 15:30 - Ceremonia otwarcia zawodów
- 15:45 - wspólna rozgrzewka
- 16:00 - start biegu na 5 km, 10 km i Nordic Walking
- 17:45 - dekoracje zwycięzców i losowanie nagród
- 18:00 - zakończenie zawodów

**5km 10km
Nordic Walking**

Biegi oraz liczne atrakcje dla dzieci i ich rodziców !!!

www.dzikie Mustangi.pl

Link do wydarzenia na timekeeper.pl (regulamin)
http://timekeeper.pl/bieg/?bieg_id=426

Kolejne wzmocnienia

Kamil Rębisz ze Stali Nowa Dęba został wypożyczony na rok do dębickiej Wisłoki. To kolejne wzmocnienie przed zbliżającą się rundą jesienną na Parkowej.

W sezonie 2016/17, zdobył 13 bramek w rozgrywkach IV ligi podkarpackiej. Miał wtedy 19 lat. Potem grał w Izolatorze Boguchwała, tam jednak nie szło już tak dobrze. Utalentowanym zawodnikiem trener Dariusz Kantor był zainteresowany przed rozpoczęciem sezonu 2017/18, jednak wtedy nie udało się go ściągnąć. Wisłoka ma na oku kolejnych zawodników, na Parkowej być może zobaczymy Mikołaja Płudowskiego ze Stali Mielec i Przemysława Łyczko z Progressu Kraków.

rar

Reklama

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu w Głowaczowej

zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla

Revelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.

Usługa ważenia - waga do 30 ton.

Tel. 508 461 117



Wisłoka (zielone stroje) wzmacnia się przed rundą jesienną. Fot. arch.

Ogłoszenie

Sprzedam okazynie
nowy dom jednorodzinny w Nagawczynie.
Cena do uzgodnienia. Tel. 505 680 548.



Ogłoszenie



Tabor Dębica Sp. z o.o.
Poszukuje kandydatów na stanowisko
Specjalista ds. BHP

Oczekiwania wobec kandydatów:

- Wykształcenie wyższe
- Studia podyplomowe z zakresu BHP (mile widziane)
- Posiadanie certyfikatu audytora Systemu Zarządzania Środowiskowego zgodnego z normą ISO 14001
- Min. roczne doświadczenie na podobnym stanowisku
- Praktyczna znajomość przepisów BHP oraz wymagań norm: ISO 14001 i ISO 18001
- Odpowiedzialność i samodzielność
- Wysoko rozwinięte umiejętności komunikacyjne

Oferujemy:

- Zatrudnienie w stabilnej firmie;
- Atrakcyjne wynagrodzenie;
- Pakiet korzyści socjalnych.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV na adres:

rekrecja@tabor-debica.pl
lub osobiście zgłaszanie się w siedzibie Spółki
(39-200 Dębica, ul. Sandomierska 39
tel. 14 6803733)
www.tabor-debica.pl

AUTOZBYT

BUJAK

39-200 DĘBICA ul. GUMNISKĄ 2
CZĘŚCI SAMOCHODOWE
ATRAKCYJNE CENY !!!

Oryginalne części zamienne Zamienniki wysokiej jakości Renomowani producenci

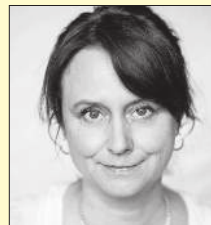


www.autozbyt.pl
info@autozbyt.pl

Serwis: (14) 68 17 450
794 993 006
795 508 006

Sklep: (14) 67 00 923
794 504 006

MASZ PROBLEM, POTRZEBUJESZ POMOCY



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

Sukcesy pływaków z Dębicy

Joanna Świątek zgarnęła złoto

W ostatnim czasie pływacy MKP Bobry Dębica mierzyli się z najlepszymi zawodnikami w kraju, podczas zawodów organizowanych w różnych częściach Polski. Najlepiej wypadła Joanna Świątek, która w Ostrowcu Świętokrzyskim wywalczyła tytuł mistrzowski, ale i inni pływacy z naszego miasta pokazali, że w przyszłości mogą zajmować czołowe miejsca w kraju.

Jako pierwsi do rywalizacji przystąpili 12 oraz 13-latkowie, których wyniki były weryfikowane korespondencyjnie i aktualizowane w skali kraju. Następnie 14-letnie Bobry pojechały do Olsztyna, gdzie rywalizowało blisko 600 pływaków. Na koniec w tym samym czasie, lecz w różnych miejscach rywalizowali zawodnicy w wieku 15 i 16 lat. Młodszy startowali na pływaniu w Oświęcimiu, a starsi udali się do Ostrowca Świętokrzyskiego.

Podczas Międzywojewódzkich Drużynowych Mistrzostw Młodzików 12 lat w Mielcu Jakub Lenczowski zajął pierwsze miejsce na 200 m stylem klasycznym, tym samym zajmując trzecie miejsce w Polsce. Wywalczył także pierwsze miejsce na 100 m stylem klasycznym (piąte miejsce w Polsce) i drugie miejsce na 200 m stylem zmiennym.

Igor Cudecki wywalczył drugie miejsce na 200 m stylem klasycznym (szóste miejsce w Polsce) i drugie miejsce na 100 m stylem klasycznym.



Na zdjęciu od lewej: Natalia Szerszeń, Wiktoria Rżany, Joanna Świątek, trener Kacper Fara oraz Jakub Kałuża.

W zawodach świetne rezultaty odnosili również: Patrycja Rowińska oraz Miłosz Świstak.

W trakcie Międzywojewódzkich Drużynowych Mistrzostw Młodzików 13 lat w Krakowie Gabriela Szczudło zajęła drugie miejsce na 100 m stylem dowolnym (szóste

miejsce w Polsce), a także szóste miejsce na 100 m stylem motylkowym i szóste miejsce na 200 m stylem zmiennym.

W Krakowie z bardzo dobrej strony zaprezentowały się również Tatiana Bolek, Joanna Jaskot i Maria Skowron.

W Olsztynie odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych 14 lat. Wystartował tam Antoni Horodyński, który w finale B, na dystansie 200 m stylem dowolnym wywalczył pierwsze miejsce, w finale B na 50 m stylem dowolnym był czwarty, w finale B na 100 m

stylem dowolnym piąty, a finale B na dystansie 400 m stylem dowolnym zajął dziesiątą lokatę.

W Olsztynie można było zobaczyć również innych zawodników UKP Bobry Patrycję Szaraniec, Julię Baran, Bartosza Mazura oraz Roberta Żyłę.

Podczas Letnich Mistrzostw Polski Juniorów 15 lat w pływaniu, w Oświęcimiu klub z Dębicy reprezentowała Patrycja Bratuś, a w trakcie Letnich Mistrzostw Polski Juniorów 16 lat w Ostrowcu Świętokrzyskim Joanna Świątek została mistrzynią Polski na dystansie 100 m stylem motylkowym. Z kolei na dystansie 50 m stylem motylkowym wywalczyła brązowy medal, natomiast w finale A, na dystansie 200 m stylem motylkowym była siódma.

Wiktoria Rżany w finale B na 200 m stylem klasycznym zajęła czwartą lokatę, w finale B na 100 m stylem klasycznym była siódma.

Natalia Szerszeń w finale B na dystansie 50 m stylem grzbietowym zajęła dziesiąte miejsce, w finale B na dystansie 100 m stylem grzbietowym również była dziesiąta.

W Ostrowcu Świętokrzyskim wystartował też Jakub Kałuża.

- Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy godnej postawy i życzymy nieustępliwości oraz dalszego rozwoju i czerpania satysfakcji z pasji pływania - mówi Joanna Rżany z MKP Bobry.

Grzegorz Król

Aktywne wakacje z MOSiRem i nie tylko

Fitness i Turbo-Kozak Orlika

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dębicy zaprasza do wzięcia udziału w kolejnej edycji imprezy Turbo-Kozak Orlika 2018.

Rywalizacja wystartuje już 1 sierpnia, na boisku Orlik w Ogródku Jordanowskim. Zawody prowadzone będą w poniedziałki i piątki od godz. 10:00 do 14:00.

Organizatorzy trzeciej edycji zapraszają do zmierzenia się z dobrze znanymi konkurencjami piłkarskimi. A będą to: sam na sam z bramkarzem, rzuty karne, karny z bramkarzem w ciemno, rzuty wolne z 15, 20 oraz 25 metrów, rzuty różne, konkurencja pod nazwą obij poprzeczkę lub słupkę z odległości 15 m, strzel bramkę z 15, 20, 25, 30 i 35 m oraz z pola

bramkowego, połówka bez odbicia i z odbiciem, podbij piłkę słabszą nogą jak najczęściej razy w ciągu 60 sekund oraz karuzela. Ta ostatnia konkurencja polegała będzie na wykonaniu trzynastu szybkich obrotów z ręką na piłce, a następnie wykonanie rzutu karnego z odległości 9 m, do pustej bramki.

Wielki finał imprezy rozpocznie się 31 sierpnia, o godz. 10. Najlepsi zawodnicy z poszczególnych kategorii wiekowych będą rywalizować o tytuł Turbo-Kozaka Orlika 2018. O godz. 13:00 turniej zostanie zakończony.

MOSiR ma nadzieję, że zainteresowanie będzie równie duże, a może i większe niż podczas dwóch poprzednich edycji.

W tym roku przygotowali dla zwycięzców atrakcyjne nagrody. Zapisy przyjmowane są u Waldemara Puzio oraz Konrada Makowieckiego pod numerem telefonu 14 67 76 140.

To nie jedyna atrakcja, jaką przygotował MOSiR w wakacje. Wraz z Urzędem Miejskim i klubem Endorfina zapraszają na darmowe zajęcia fitness, również na Orliku. Zajęcia będą odbywały się w każdy wtorek i piątek, o godz. 19:00. W przypadku złej pogody zostaną przeniesione do klubu Endorfina, przy ul. Głowackiego. Każdy uczestnik musi mieć ze sobą strój sportowy oraz matę do ćwiczeń.

rar

To żywa legenda

Nagroda dla działacza Hetmana

Zastępca burmistrza Pilzna Krzysztof Krawiec wręczył nagrodę pieniężną Aleksandrowi Kłuskowi, który w tym mieście jest legendą, jeśli chodzi o szachy.

Nagrodę otrzymał za wieloletnią pracę społeczną i koordynację przy organizacji mistrzostw województwa w szachach.

Aleksander Kłusek to nieustraszony trener, działacz i popularyzator szachów. Był współzałożycielem, prezesem oraz jednym z podstawowych zawodników kilku pilźnieńskich klubów szachowych, które w czasach PRL odnosiły spore sukcesy w kraju. To m.in. od niego roz-

poczęła się historia królewskiej gry w Pilźnie, w latach 60. XX wieku, kiedy to założony został Ludowy Zespół Sportowy Pilzno. Gdyby nie on, jak również Józef Daniek, pewnie nie byłoby takich sukcesów, złoty medal na mistrzostwach Polski juniorów starszych w 1979 roku, który zdobyła Halina Jałowicz.

Pomimo podeszłego wieku do dziś aktywnie trenuje młodych adeptów sztuki szachowej, a także imponuje zaangażowaniem przy kolejnych turniejach, w trakcie których często pełni także funkcję sędziego.

rar

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:

Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Agnieszka Majba-Pochwat - (red. naczelna), Janusz Grajcar, Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak, Ryszard Pajura.
Red. techniczny: Artur Barwacz

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

ISSN 1507-1049

Druk: Seregni Printing Group sp. z o.o.

Obserwator



Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34
e-mail: reklama@ol.com.pl

Czynne od poniedziałku do piątku
w godzinach 8³⁰ - 15³⁰

Nakład: 10 000 egz.



Reklama

KIDS CLUB
Plac zabaw / kącik malucha

BEZPŁATNY BILET WSTĘPU
WYTNIJ I PRZYJDŹ

• Dla 1 dziecka • Pobyt 30 min • Ważny do 31.08.2018 r.

Wcale nie na marginesie

Idźcie potańczyć, albo z psem do lasu

Agnieszka Majba-Pochwat

**

Potańcówki na Rynku to taka impreza, o której już tutaj wspominałam. Jak i o tym - chociaż między wierszami - że to przedsięwzięcie obliczone na nic innego, jak tylko na podbicie przedwyborczej popularności ich głównego bohatera. Bo to potańcówki z burmistrzem są. Każdy może przyjść i porwać do tańca Mariusza Szewczyka. Jak dotąd pomysł nie cieszy się wielką popularnością. Może dlatego, że naród u nas nieśmiały. Albo do tańca nienawykły.

Tego ostatniego nie można jednak powiedzieć o tych, którzy na co dzień zajmują się tańcem. A mamy ich w mieście tytyyye. Choćby Złotą Parę, czy nie mniej utytułowany Soul Dance.

I ja się pytam: gdzie jesteście wszyscy ci doskonali tancerze? Dlaczego nie ma Was na Rynku? Nawet po to, żeby pokazać innym mieszkańcom miasta, jak piękny może być taniec. Jak pasjonujący. Wierzę bowiem w to, że jest dla tych młodych ludzi pasją i pięknym dodatkiem do życia. Przecież nie dla medali chodzą na zajęcia, a po to, by w tańcu się realizować!

Reklama

Wcale nie muszą tańczyć z burmistrzem. Ale niechaj przyjdą, niech się pokażą. Może wtedy inni pójdą w ich ślady. I potańcówki na Rynku - z burmistrzem lub bez - nabiorą sensu i barwy.

W wakacje dzieci mają więcej czasu. Dobrze, jeśli potrafią go jakoś sensownie zagospodarować.

**Drodzy Młodzi,
bardzo proszę -
ogarnijcie się. Zamiast
robić głupoty,
idźcie potańczyć!**

Gorzej, kiedy nie. Wtedy wychodzą na ulice prezentując całą gamę zachowań - od głupich aż po niebezpieczne. Do tych pierwszych zaliczyć można siedzenie na ławce i płucie pod nogi pestkami ze słonecznika, bazgranie po ścianach czy obrzucanie się głośno wulgarnymi przezwiskami.

Ale włos jeży się na łowie, kiedy widzę taką scenę. Drogą powiatową mkną dwa rowery. Łatwo się zorientować, że to wyścig. Już sa-

Reklama

mo to na drodze o dużym ruchu wydaje się idiotyczne. A jeśli dodać do tego, że na ramach przed sobą kierujący mają pasażerów, którzy skutecznie zasłaniają im pole widzenia? Takiej sytuacji byłam świadkiem pomiędzy Grabinami a Przyborowem. To już nawet nie jest głupota, a i granie z ludzkim życiem. Droga młodzieży, ogarnijcie się! Że tak polecę Waszym własnym slangiem.

Na zakończenie jak zwykle optymistycznie, chociaż ze smutnym startem. Wiecie Państwo, dlaczego podczas rowerowych przejażdżek szerokim łukiem omijam ludzkie osady? Bo nie mogę już patrzeć na te biedne psy na metrowych łańcuchach i w kojach o wielkości znaczka pocztowego. Przy pustych miskach bez kropli wody.

Dlatego jeżdżę do lasu. I tam w ostatnią niedzielę na spacerze spotkałam szczęśliwego psa - uroczą wilczurkę, która ze swoim panem po prostu zażywała spaceru. Nie byłabym sobą, gdybym nie zagadała, że to fajnie tak, wziąć psa na przechadzkę. I to jeszcze do lasu.

- A pewnie - odparł Pan. I widać było, że i jemu z tym fajnie.

majba@ol.com.pl



Reklama

GABINET
STOMATOLOGICZNY

"APARACIK"

lek. stom. Jerzy Żabicki
specjalista ortodonta

Świadczenia z zakresu:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka - korony i mosty porcelanowe
- ortodoncja - aparaty ruchome, aparaty stałe

Dębica, ul. Kolejowa 29
(pawilon Spółdzielni Mieszkaniowej)

tel. 14 670 87 80, kom. 602 176 852



Obserwatorium

Na profilu Mariusz Szewczyk - Burmistrz Miasta Dębica opublikowano zdjęcie z wizyty w Ratuszu młodzieży z Kanady. Na pierwszym planie burmistrz, na drugim naczelniczka Wydziału Promocji, na trzecim dyrektorka Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Młodzież z Kanady też była.

Krzysztof Lipczyński, szef sportu w gminie Dębica, chwali się za to, że w ostatnią niedzielę basen w Pustkowie Osiedlu odwiedziło 1395 osób. I wrzuca fotki na dowód. To mu zaraz w komentarzach piszą, że fotki to nie z niedzieli, a w ogóle to na basenie papierochy palą mimo zakazu, a nastolatki jeszcze do tego hamaki niszczą. I weź tu się, człowieku, pochwal cymkolwiek.

Andrzejowi Wielgosowi, wiceprzewodniczącemu Rady Gminy Żyraków bardzo nie spodobała się decyzja prezesa Kaczyńskiego o obniżeniu wynagrodzenia samorządowcom. Konkretnie wójtom. Pan Kaczyński, jego zdaniem, ma na utrzymaniu jedynie kota i siebie, dlatego wpadł na pomysł nieadekwatny do sytuacji. Na co radna Zuzanna Janora starała się wykazać, że nieadekwatna to jest wypowiedź radnego. Okazało się szybko, że w radzie nie ma wielu kocich fanów. A jeśli są, to tym razem woleli się nie ujawniać.

Reklama

DRE
producent drzwi225 modeli drzwi na ekspozycji
260 wzorów podłóg

tel. 14 6 200 600

„DOM-MAX” - DRZWI - OKNA - PODŁOGI - Dębica, ul. Gawrzyłowska 69A

BAN KOR BET

BETON TOWAROWY

Dębica, ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
Tarnów Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

Do wynajmu
działka o powierzchni 2 ha
w Dębicy ul. Lwowska
(przy obwodnicy
dawna baza SKANSKA)

Teren ogrodzony i utwardzony.
Wynajem w całości lub częściowy.
Kontakt: 693 290 130

**Kupisz,
Zaprojektujesz,
Wykonasz**

- wszystko w jednym miejscu!



Zadzwoń teraz!

511 599 511



KOSTKA BRUKOWA



KRUSZYWA



OGRODZENIA

NAJLEPSI
FACHOWCYw jednym miejscu
do Twojej dyspozycjiOdkryj swoje otoczenie
na nowo...